

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h.	z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.
kwartał 7 K. 50 h.	wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h.	pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku
pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Dzień odwetu.

Wiedeń, 17 lutego.

Dzisiaj nastąpi za parę godzin otwarcie nowej sesji parlamentu węgierskiego.

Jakże inaczej się ono odbędzie, niżeli sądził i przypuszczał w listopadzie i w grudniu, a nawet w pierwszej połowie stycznia Stefan Tisza. Prawił o zmiążdżeniu opozycji, o surowym wyroku, jaki wyda naród na Koszuta, Apponyego, Andrassego, Banffego, o niewątpliwym zwycięstwie zdrowego zmysłu politycznego w narodzie węgierskim. Marzył, że na pierwszym posiedzeniu nowego sejmiku będzie mógł wygłosić wśród ulubionego bicia pięścią w pult zjadliwie ironiczną mowę do pobitej, steroryzowanej opozycji, która skutkiem wyborów stopniowo do rozmiarów garści niewielkiej. Rachował, że tym razem już bez najmniejszego oporu będzie mógł zastosować zaostrożony regulamin obrad. Był przekonany, że w dniu 17 lutego ukoronuje tę akcję, którą rozpoczął dnia 18 listopada, gwałcąc obowiązujący regulamin.

Stało się inaczej! Opozycja zyskała większość; rządowa większość natomiast straciła tyle mandatów, że będzie musiała teraz jeść gorzki chleb opozycji. Tisza przedstawi się nowej Izbie poselskiej nie jako tryumfator, lecz jako upokorzony krótkowidz i ukarany za fanfaronadę pyszałek. Zupełna zmiana dekoracji! Zniknęła straż parlamentarna. Z krzesel prezydyalnych zniknęli ci trzej, którzy maskowanemu absolutyzmowi pragnęli utworzyć drogę również i na Węgrzech.

I właśnie w owej kłęsce maskowanego absolutyzmu trkwi doniosłość zasadnicza całej sprawy. Wprawdzie do tej pory u góry nie zdecydowano się na pogodzenie z owym faktem. Gabinet Tiszy poprosił o dymisyę i tej dymisyi mu udzielono, lecz równocześnie zlecono mu dalsze prowadzenie rządów. Niema się co ludzi! Na Węgrzech odnowił się ten sam zatarg, który już latem 1903 r. istniał w całej sile, zatarg między koroną i sfronnictwem narodowym o uzupełnienie struktury państwowej. Stronictwo narodowe nie chce się zadowolnić samorzodem wewnętrznym, korona pragnie utrzymać stan obecny w interesie dynastycznym.

W pierwszej chwili po niedzielnym posłuchaniu Koszuta u monarchii wydawało się, że będzie można owe poglądy sprzeczne sprowadzić do wspólnego mianownika. Niestety, okazało się to złudzeniem. Żywiły narodowe nie chcą rezygnować z dążeń, dyktowanych interesem narodowym. Na dworze zaś znowu znaleźli

się fałszywi doradcy, którzy błędnie informowali i informują koronę u stosunkach Węgierskich. Gabinet koalicyjny, który mógłby popchnąć politykę węgierską na tory kompromisowe, nie przychodzi do skutku, gdyż fałszywi doradcy stają temu na przeszkodzie.

Ta połowiczność i te fałszywe informacje o stosunkach węgierskich inszczą się ciągle i coraz gorzej. Dzisiejsze otwarcie sejmiku węgierskiego z pogrucho-tanym i ośmieszonym Stefanem Tiszą na ławie ministrów, — owo otwarcie jest odwetem za rozkaz w Chłopach. Gdyby nie ten rozkaz (dzieło barona Becka i barona Fejervarego) nie przyszłoby do gabinetu Tiszy, a tem samem nie przyszłoby do niecnego i głupiego zamachu parlamentarnego w dn. 18 listopada 1904 r.

Wolno też twierdzić, że obecny zatarg nie da lepszego rezultatu, niż poprzedni. Im dłużej sfery decydujące będą się opierały żądaniom narodowym madziarskim, tem droższą później zapłacą cenę. Dla nas jest ten zatarg objawem bardzo niepożądanym. W naszym interesie narodowym — przynajmniej obecnie — bynajmniej nie leży rozluźnienie węzłów między Węgrami i Autryą, gdyż osłabia monarchię wobec Niemiec politycznie i wojskowo. Dla zabezpieczenia polskości w Galicyi tak, jak teraz się stosunki przedstawiają, unia wojskowa austro-węgierska jest potrzebną. Lepiej byłoby zatem, gdyby kompromis prędzej przyoblekł się w ciało, ponieważ rozluźnienie węzłów nie będzie w takim razie zbyt wielkiem.

Centralny Związek fabryczny.

We wrześniu r. 1901 odbył się w Krakowie pierwszy Zjazd przemysłowców, poświęcony głównie sprawie stworzenia wielkiego przemysłu w Galicyi. Poruszono na nim między innymi potrzebę założenia Związku fabrykantów, który miałby reprezentować interesy większego przemysłu w Galicyi.

Dzięki zabiegom kilku energicznych jednostek „Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ założony został już w r. 1903 i z d. 1 września rozpoczął swą działalność, powoławszy na dyrektora swego biura dr. Battaglię, wicesekretarza ministerialnego. Początki były bardzo skromne. W chwili zawiązania, instytucja liczyła 26 członków z roczną wkładką 7-500 k. Rozwój jednak był szybki, bo po 15 miesiącach istnienia, Związek liczy już 292 członków, których roczne wkładki wynoszą 31.750 koron.

Każda nowa instytucja zaczynać musi od szukania

Miłość taka powszechna, a nieegoistyczna ma swój pierwiastek złożony w każdym polskim sercu, jest na drodze łączącej dawne i przyszłe pokolenia.

A wnioskuje to metodą filozofii eksperymentalnej — na własnym sercu. Ileż wśród wzburzonych uczuć modli się gorąco o dobro dla moich dzieci, to mimowoli wyrwa się z piersi westchnienie: Boże błogosław niwom ojczystem, błogosław dzieciom ziemi naszej.

To jest nasz jeden wielki łącznik narodowy — miłość na drodze obywatelstwa.

Drugim jest geniusz bohaterstwa, również ukryty w głębinach każdej duszy, — ale trzeba głęboko dotknąć tę duszę, aby wydobyć go na wierzch.

Dlatego wielkie wypadki dziejowe, silne wstrząśnienia uczuciowe wywołują niespodzianie objawy ludzkiego geniuszu i natchnienia — objawy bohaterstwa, które jest tym geniuszem powszechnym, tkwiącym w każdym polskim sercu.

To jest prawo równości, ten zakon narodu, powołujący razem wszystkich członków jego... każdemu wolno być bohaterem... i nad tem niema władania żadna brutalna moc.

Tylko tu znowu zdać sobie sprawę należy, co jest bohaterstwem. Czy tylko pragnienie oddania życia, czy może raczej pragnienie walki skutecznej... zwycięstwa.

Samo pragnienie nie jest bohaterstwem. Ono znowu musi przejść toż samo bolesne mocowanie się myśli. — Odwaga żołnierska, geniusz niezawisłości, gotowość oddania życia, aby się złożyły na czyn dojrzały, przejść muszą przez ogień krytyczny przewodniej myśli i doboru środków.

Jak miłość wybuchowa, tak i bohaterstwo wybuchowe częstokroć spustoszenia czynią, wzruszenie i żal budząc za zmarnowane najpiękniejsze kwiecie uczuć ludzkich, za rzucone do stratowania brutalnej przemocy najdroższe i najniewinniejsze życia.

Prawdziwe, ludzkie, dojrzałe bohaterstwo trudniejszym jest, wymaga walki codziennej, wymaga szlachetkiej buty, którą tak wspaniale okazują wieśniacy w Kró-

właściwych dróg dla swej działalności, nie może więc odrazu przynosić całej sumy możliwych korzyści. Zastrzeżenie to, słuszne a priori, dotyczyć musi i Związku fabrycznego, aczkolwiek działalność jego nie była i w ciągu tego pierwszego okresu istnienia ani nieznaną, ani bezowocną.

Świeżo wydane sprawozdanie z działalności przedstawia sporą broszurę o stu kilkunastu stronicach, a z odczytania jego wyciągnąć musiny przekonanie, że w tym okresie czasu nie było w kraju żadnej poważniejszej sprawy, przemysłu krajowego dotyczącej, w którejby Związek w tej lub innej mierze nie brał udziału.

Fałszywem jest mniemanie, niekiedy nawet przez członków Związku wypowiedziane, iż Związek jest jakąś agencją, popierającą jedynie interesy swoich członków. Związek pojmuje swoje zadanie szerszej. Jeżeli „obrona konkretnych interesów poszczególnych członków Związku przez informacje, rady, interwencje ustne i pisemne u władz i innych instytucji publicznych“ stanowi jedną ze stron jego działalności, to z drugiej strony, jak czytamy w sprawozdaniu, za niemniej ważne, a nawet na pierwszym miejscu wymieniane zadanie swoje poczytuje „zastępstwo ogólnych interesów całego przemysłu galicyjskiego, lub poszczególnych jego gałęzi“.

Jesteśmy przekonani, że zwracając uwagę na ogólne interesy przemysłu krajowego, Związek popiera przez to najlepiej interesy własnych swoich członków. Brak „atmosfery przemysłowej“ w kraju i wszystko, co z tem jest związane, najbardziej może tamuje rozwój przedsiębiorstw istniejących. Jest to prawdą, nieulegającą zaprzeczeniu, choć może za mało jeszcze rozumianą. Bądź co bądź ta ogólna strona działalności Związku nadaje mu charakter instytucji publicznej i na nią też przede wszystkim zwrócić musimy uwagę naszą.

Świadome i planowe usiłowania rządów były wszędzie najpotężniejszą dźwignią przemysłu. Aczkolwiek znajdujemy się w warunkach znacznie trudniejszych, niż inne społeczeństwa, musimy i my dla osiągnięcia tak upragnionego „uprzemysłowienia“ (poza usiłowaniami o korzystniejsze ukształtowanie stosunków prawno-państwowych) starać się o jaknajzupelniejsze wyzyskanie w tym celu naszego własnego zakresu działania, oraz jaknajskuteczniejsze oddziaływanie na centralne czynniki polityczne. W ostatnich latach rzeczy poprawiły się o tyle, że nie spotykamy się już prawie w kraju z zasadniczą niechęcią do przemysłu. Zarówno w Sejmie, jak i w Kole polskim znajdujemy gorliwych działaczy na polu podniesienia naszego gospodarstwa społeczne-

lestwie, broniąc swego samorządu gminnego wobec naczelników powiatu — rosyjskich urzędników.

Nie mogą też nie uznać i nie uszanować pewnych pierwiastków bohaterskich, jakkolwiek zmarnowanych, które się domieszały do ruchów strajkowych w Królestwie.

Co się stało, to się nie odstanie, ale skupić trzeba wszystkie myśli, aby wskazać co obecnie nadal czynić należy.

Dajmy sobie pokój z potępianem, bośmy sami nie bez winy, żeśmy nie ogarnęli robotą zorganizowaną warstw robotniczych. Są w tym kierunku prywatne usiłowania pojedynczych przedsiębiorstw. Wiem, że właśnie w Łodzi istniały wspaniałe urządzenia dla robotników i ich dzieci. Jednakowoż brak roboty zorganizowanej w imię miłości i w pojęciu wspólnego dobra wszystkich warstw narodu.

Społeczeństwo nasze jest niesłychanie dobre, szlachetne, poczciwe. Guzie tkniesz jakąś głębszą strunę duszy, odkrywasz wprost skarby serca i myśli.

Gdyby brakowało tych głębszych właściwości dusz, serc i pojęć — to największa skrzętność, akuratałość, pracowitość i tysiączne drobne zalety i praktyki nie zdołałyby wydać nic więcej jak przeciętny okaz małego typu. Głębokości uczuć i pojęć nie można nauczyć — trzeba na to wieków duchowej i uczuciowej kultury. Historia u nas zrobiła swoje: w życiu narodu były wieki czynnego, zdrowego, bohaterskiego, obywatelskiego działania — wieki potęg, siły i chwały były...

Było potem półtora wieku upadku — i półtora wieku dobiega pracy nad odrodzeniem. Półtora wieku walk i zwątpień, wewnętrznego mocowania się, rozprężania się ducha narodu.

Zdaje się ludziom często, że są rozbitci na indywidualia, na jednostki — że przeto życie jest marne — nie widząc celu i związku. Tymczasem nikt nie jest zgubionym na świecie, z życia nas wszystkich tworzy się dusza narodu.

I tu znów jeden tytuł równości ludzi: każde serce bijące miłością, litością, uniesieniem lub potęgą, lub ścisłując się bólem, pogardą zwątpieniem, każdy umysł

Między przemówieniami, wygłoszonymi 14 b. m. na zebraniu obywatelskim w lwowskiej sali ratuszowej w sprawie wypadków w Królestwie Polskim, było wiele takich, które radzi ogłosilibyśmy drukiem. Nie spisano ich jednak, oprócz tego jednego, które niżej podajemy. Ogłaszamy to przemówienie tem chętniej, że jest wyrazem odbywającego się w łonie społeczeństwa przełomu na rzecz realnego pojmowania sprawy narodowej. (Red.)

Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami.

Ten hymn wielki zdolny jest ogarnąć cały naród; gdy w ten akord uderzymy, to go wszędzie usłyszą i wszędzie zrozumieją. Na ten poziom, na nastrój tej wspaniałej, a rdzennie polskiej pieśni musimy podnieść uczucia i myśli nasze, mówiąc o sprawie narodowej.

Pod wpływem tego hymnu zjednoczą się wszystkie serca, podniosą się umysły ponad wiry i mgły swarów i niechęci.

Wtedy możemy do siebie mówić z odległych krańców Polski — usłyszymy się łatwo i zrozumimy niewieloma słowy.

Gdy na nas przychodzi ciężka chwila tak w życiu rodziny, jak w życiu narodu, potrzeba opanowania wzburzonych uczuć.

Miłość, ta prawdziwa, wielka miłość, co w chwilach nieszczęść wydobywa się z głębi naszej istoty i nakazuje walczyć z wybuchem rozpacz, nakazuje także zacisnąć mocą rozzdzierające się bólem serce, a zmierzwić wzrokiem z twardą rzeczywistością i do niej zastosować swe działanie. Nakazuje zaprzeć w piersi wszystkie uczucia, a przejąć się tem jednem czuciem obowiązku wielkiego a drogiego, w miłości poczętego obowiązku.

Wyobraźnia, fantazyja często staje się surogatem miłości, a wtedy wolna jest od walki, od tego wewnętrznego pasowania się, od poczucia odpowiedzialności, i rozstrzyga łatwo.

Prawdziwa miłość rozstrzyga ciężko, ale nieomylnie, prowadząc na drogę obowiązku.

go. W tym kierunku działają też i Izby handlowo-przemysłowe i inne czynniki, do których rzędu przybył też Związek fabryczny.

Do najpotężniejszych środków oddziaływania na bieg życia ekonomicznego należą cła i taryfy kolejowe. Wpływ Galicyi na ich ukształtowanie, acz nie może być decydującym wobec tego, że interesy zachodnich krajów monarchii są naszymi często sprzeczne z naszymi, może być jednak poważnym, jeżeli tylko energicznie domagać się będziemy i jeżeli przedewszystkiem wiedzieć będziemy, czego żądać mamy. Na czas działalności Związku przypada ważna dla całego państwa chwila przygotowywania traktatów handlowych z innymi państwami. Sejm nasz w r. 1903 polecił Wydziałowi krajowemu wygotowanie postulatów galicyjskich. Dzięki inicjatywie Związku ankietę Wydział krajowego nie ograniczyła się na rolnictwie, ale objęła i przemysł krajowy.

Trzy nasze Izby handlowo-przemysłowe, Tow. naftowe i Związek fabryczny zwały się w jedno ciało dla reprezentacji interesów naszego przemysłu i wskazało Wydziałowi krajowemu cały szereg znawców w każdej poszczególnej gałęzi. Na podstawie ich orzeczeń wygotowano w Wydziale krajowym memoriał, dla którego poparcia wysłano do Wiednia osobną deputację, złożoną z dr. Rutowskiego, dr. Benisa i dyrektora Związku dr. Battaglii. Nie zatrzymujemy się dłużej nad postulatami tymi, bo znane są one czytelnikom naszym z artykułów dra Battaglii, drukowanych w piśmie naszym, a wydanych później w odbicie pod tyt. „Galicya a traktaty handlowe“.

Ze spraw, dotyczących polityki kolejowej, w tym okresie największe znaczenie miało upaństwowienie kolei Północnej, które Koło polskie wysunęło na plan pierwszy w swoim programie ekonomicznym, opracowanym z inicjatywy i przy głównym współudziale prof. Głabińskiego. Pod naciskiem naszej reprezentacji gabinet dr. Koerbera zobowiązał się kolej ową upaństwić, ale odwlekał wykonanie pod pozorem, że wykupna kolei dokonać będzie można później na warunkach dla skarbu państwa korzystniejszych. W ciągu r. z. okazało się, że przewidywania ministerialne były całkiem błędne. Dochody kolei w r. 1903 znacznie się podniosły, nie ulegało też wątpliwości, że tendencja zwykła utrzyma się i w latach następnych. Zachodziła obawa, że wykupno kolei będzie wobec tego coraz trudniejszym. Nasza reprezentacja wywarła wówczas nacisk na rząd i ten obniżył taryfy lokalne kolei Północnej i zaprowadził t. zw. przerachowanie w obrocie północno-wschodnich kolei państwowych z koleją Północną. W skutek tego obniżą się dochody tej kolei i wykupno jej nie osiągnie zbyt wielkich ofiar ze strony państwa.

Jednocześnie cały szereg naszych produktów (jak młody rolnik, szewc, spirytus itp.) doznało ulgi w wywozie. K. a., przemysł skorzysta nadto z tańszego dowozu węgla. Przy zabiegach o to rozporządzenie „Związek — czytamy w sprawozdaniu — był tym czynnikiem, który informował członków Koła polskiego o stanie i pochodzie sprawy i zwracał uwagę na potrzebę interwencji u rządu we właściwych chwilach, słowem pilnował sprawy w całym jej przebiegu“.

Sprawa kolei Północnej nie jest temi zniżkami taryfowemi załatwiona. Jak słusznie zaznacza Sprawozdanie, domagać się winniśmy w dalszym ciągu upaństwowienia kolei Północnej, nadto zaś dążyć należy do rozciągnięcia korzyści przyznanych na nieuwzględnione przeniknięty obrazami piękna, intuicyi, myśli twórczej, każdy człowiek żyjąc, czując, walcząc i myśląc, składa się na ogólny proces, jaki przebywa dusza narodu.

Wszyscy jesteśmy związani choćby niewiedząc i choćby nie chcąc i choćby pozornie nie znając się i nie wiedząc o sobie.

Dlatego ze zdumieniem spostrzegam, że gdzie tknąć, odkrywają się same skarby duszy ludzkiej równie i pod siermięgą chłopca i pod znojem pokrytem czołem robotnika i pod mitrą księżęcą.

Ale skonsygnować się muszą wszystkie żywioły pod znakiem pracy. Niema bowiem idei szczerzej i skuteczniej bez szarej pracy, bez ciężkiej pracy, która kładzie kamień podstawowy, dokłada drugi, trzeci i następne... i powstaje niewzruszalny fundament, na którym oprzesz bezpiecznie dalszą robotę, która nie runie tak, jak niecierpliwa gorączkowa robota, co z pragnieniem tworzy arkady wspaniałe i wieże strzeliste, których los konieczny, że muszą runąć... i z konieczności powstaje pustka serca — gdzie była pustka pracy.

Pracuj a otworzą ci się oczy na drogę do ideału...

Błogosławiony jest lud nasz... błogosławieni robotnicy nasi bo oni pracują.

Od klas próżniących i fantazyjących nigdy nie przyjdzie odrodzenie narodu.

Odrodzenia narodu się nie wymyśli.

W takich chwilach jak obecna potrzebna jest ogromna ilość spokoju i zdolność zdawania sobie sprawy.

Oto co nakazuje nam miłość prawdziwa — nakazuje nam powściągnięcie i opanowanie wzburzonych uczuć — aby tem silniej, tem nieodwołalniej działały w planowej walce codziennej.

Co nakazuje nam bohaterstwo? Nakazuje zamienić bohaterstwo wybuchowe na niepokonalne, spokojne bohaterstwo codzienne, na wytrwałą, spokojną nieugiętość.

Co wreszcie nakazuje nam poczucie odpowiedzial-

dotąd gałęzi wytwarzania i do zapobieżenia pewnym szkodom, jakie przemysł nasz poniesie wskutek przerachowania w obrocie z prowincyj zachodnio-austriackich z naszym krajem.

Związek nie traci z oka wskazanych potrzeb, może się zaś wykazać kilku korzystnymi dla nas zmianami taryfowemi, do których wydania sam się przyczynił, jak oto: zniżkę taryf na przewóz drzewa świerkowego z Brodów do Poznania, zniżka taryf na buraki i wytloki, oraz na przewóz cukru surowego z Żuczki do Przeworska itd. Nadto Związek opracowuje obecnie specjalny memoriał, mający objąć ogół postulatów galicyjskich w sprawie taryf kolejowych. Zaznaczyć musimy jeszcze, że Związek starał się nie bez skutku o rozmaite udogodnienia kolejowe dla naszego przemysłu.

Jednym z poważnych środków popierania przemysłu krajowego są zamówienia rządowe i wogóle dostawy publiczne. Szczególną uwagę na tę sprawę zwrócił prof. Głabiński i dzięki poparciu Koła polskiego rząd centralny godzi się coraz bardziej z myślą, że zapotrzebowania władz w Galicyi przedewszystkiem przez producentów miejscowych zaspakajane być winny. Sprawozdanie Związku wymienia cały szereg wypadków, gdzie zasada ta została uznana i w pewnej mierze przeprowadzoną. Za swoje zadanie Związek uważa dopilnowanie, aby zasadę tę uznano jak najszerzej w przepisach i rozporządzeniach, oraz żeby ściśle się do niej stosowano w wypadkach konkretnych.

Czytelnicy nasi mają w świeżej pamięci rozporządzenie ministerstwa handlu (z listopada b. r.), przekazujące lwowskiej dyrekcji poczt rozdawnictwo całego szeregu artykułów, przychem pierwszeństwo wytworców galicyjskich wyraźnie zostało zastrzeżone. Zerwanie z systemem centralistycznym i oddawanie pierwszeństwa producentom miejscowym zauważyć się daje i w zakresie działania innych ministerstw. W mniejszej lub większej mierze zastosowano nowe zasady w salinach i fabrykach tytoniu, na kolejach (sukno, impregnacja progów, szkło, szpagat i t. d.), w dyrekcji dóbr i lasów (wózki na kolejach lasowych), wreszcie w ministerstwach sprawiedliwości (sukno dla służby więziennej), wojny (artykuły, zakupywane autonomicznie przez komendy, zakłady i oddziały wojskowe, dostawa wozów amunicyjnych i jaszczków, konserw) i obrony krajowej (pióropusze).

Poważne znaczenie w warunkach naszych mają też dostawy dla naszych ciał autonomicznych z Wydziałem krajowym na czele. Przedewszystkiem należało utrwalić zasadę, że pierwszeństwo mają producenci miejscowi, względnie krajowi i że taniść, zwłaszcza, o ile pochodzi z nielegalnej konkurencji lub machinacyi kartelów, nie powinna być czynnikiem decydującym. Do pomyslnego załatwienia tej ważnej sprawy przyczynili się wielce prof. Głabiński, dr. Stesłowicz, komisya przemysłowa, Izba handlowa oraz Związek fabryczny. Ponieważ Sejm pozyskało dla zasady, oczekiwać więc możemy ryciennie wydania korzystnych norm dla dostaw o rozdawnictwie dostaw przynajmniej w zakresie Wydziału krajowego.

Związek gorliwie zabiegał o rozpowszechnienie w kraju tego przekonania, że ubieganie się li tylko o taniść przy dostawach publicznych jest krótkowidztwem, które doprowadzić może do zabicia przemysłu krajowego i wytworzy na przyszłość taką sytuację, że przemysł obcy, nie obawiając się konkurencji miejscowego, dyktować będzie ceny monopolicznie wysokie. Kampania ności za zaniechanie, które jest wiele cięższem niż odpowiedzialność za omyłki? Tak, zmobilizować się musi cały naród do walki wielkiej, solidarnej, śmiałej, nieugiętej — męskiej — niestrudzonej, do walki we wszystkich zaborach o nasze prawa przyrodzone, o język polski w szkołach i w kościele, o nasze dobro o nasz majątek, o naszą pracę, o naszą godność, o prawo opieki nad dziećmi naszymi — o swobodę wiary.

Jeżeli społeczeństwo dojrzałe nie staje do walki o codzienne zdobywanie, to z natury rzeczy zaniechania nagromadzone w takim nienormalnym społeczeństwie, zaczynają podejmować na swych barkach małuczy i niepowolani. To się obecnie najsilniej objawia w Królestwie... — ale nie brak wskazówek, że i w innych dzielnicach Polski stosunki nie są normalne.

Otóż sądzę, że dzisiejszy wiec nasz nie powinien przeminąć jako marne słowo, ale dać impuls do energicznego poparcia prac społeczno- i polityczno-narodowych tutaj w Galicyi.

Nie moją jest rzeczą stawiać postulaty polityczne, tembardziej, że na czele dziś zwolującego komitetu stoi paru z najdzielniejszych naszych mężów stanu.

Ja więc ograniczam się do wniosku, aby komitet wyznaczył osoby czy komisję dla podjęcia natychmiast konkretnej pracy dodatniej, społecznej i ekonomicznej wśród robotników. Niewiasty zaś powinny się zająć pracą wśród robotnic.

Każda taka robota jednak, aby nie była krepowaną na każdym kroku, potrzebuje odrazu budżetu; należy więc przedsięwziąć propagandę w kierunku zdobywania funduszy. Rzecz naturalnie nie jest łatwa, ale możliwa, gdy nasz hymn ludowy polski „Święty Boże, Święty mocny“, skupiający wszystkie czucia i myśli w jeden punkt — ogarnie także i warstwy zamożniejsze w naszym kraju.

HELENA SZCZEPANOWSKA.

Związku nie była bezowocną i kilka gmin postąpiło zgodnie z głoszoną przezeń zasadą i oddało dostawy po droższych cenach firmom krajowym.

Kraj nasz w zakresie swej szczerzej autonomii i skromnych funduszy, oddawna już przyczyniał się do bezpośredniego popierania przemysłu za pomocą uwolnienia przedsiębiorstw powstających na szereg lat od dodatków do podatków oraz udzielania pożyczek z funduszu przemysłowego. Działalność ta, doniosła w zasadzie, cierpi jednak dotąd na brak planowości i systemu. Bardzo też ważną była petycja Związku, podana Sejmowi w r. z., a wykreślająca cały system działalności na tem polu.

W swoim czasie podaliśmy obszerną o tem wiadomość, tu więc streścimy tylko ważniejsze punkty osiągniętych przez petycję rezultatów. 1) Podniesienie kwoty, którą Wydział ma eskontować w Banku krajowym na rachunek przyszłych rat na fundusz przemysłowy zostało przez sejm uchwalone, wskutek czego w latach najbliższych Wydział krajowy będzie mógł przeznaczać na pożyczki po 750.000 koron, gdy w r. z. użyć było można tylko 500.000 koron, przychem pominąć musiano petycji zasługujących na uwzględnienie na kwotę około 1 miliona.

2) Sejm wezwał Wydział krajowy do obmyślenia sposobów kolonizacyi naszej dzielnicy przez przemysłowców zakrajowych, zwłaszcza z innych dzielnic.

3) Sejm nie uchwalił wprawdzie wniosku, aby część funduszu przemysłowego przeznaczyć z góry na pożyczki znacznie większymi sumami dla większych przedsiębiorstw, ale zwyczaj ten już się przyjął w praktyce.

4) Sejm, zgodnie z petycją, wezwał Wydział do wypracowania planu powoływania do życia potrzebnych, a możliwych gałęzi wytwarzania, nie czekając na zgłoszenia się przedsiębiorców.

5) Sejm polecił Wydziałowi krajowemu opracowanie nowego projektu ulg podatkowych dla przemysłu.

Ważną dźwignią przemysłu są też odpowiednio zorganizowane instytucje, finansujące nowe przedsiębiorstwa i zasilające dawne niezbędnymi środkami. Brak u nas całkowicie niemal specjalnie do tego rodzaju kredytu przystosowanych banków. To też Związek poparł dawny wniosek dra Rutowskiego o stworzenie przy pomocy kraju Banku przemysłowego, w wypadkach konkretnych czynił też zabiegi na innej drodze. Pomyślnie załatwioną została za jego pośrednictwemawiązane konsorcjum, które objęło upadłą fabrykę cukierków („Confiserie Union“).

Do ostatnich czasów rozwojowi naszego przemysłu stała na zawadzie trudność zbytu, która wynika z jednej strony wskutek zależności naszych kupców od Wiednia, z drugiej zaś wskutek uprzedzenia publiczności do wytwórczości krajowej. Agitacją za oddawaniem pierwszeństwa wyrobom krajowym zajmuje się instytucja odrębna „Biuro reklamy“, obecnie przeobrażone w Ligę przemysłową z szeregiem towarzystw Pomocy przemysłowej. Publiczność gorąco wzięła do serca popieranie przemysłu krajowego, czego najlepszym dowodem jest rozszerzenie zbytu cukru przeworskiego i sukna łańcuckiego Towarzystwa akcyjnego, które z tego względu powiększyć pragnie swój kapitał z 200 do 900.000 k. i rozszerzyć fabrykę.

Związek ze swej strony popierał tę akcję, zwracając główną uwagę na propagowanie solidarności ekonomicznej przemysłowców, tj. zaopatrywania się przedsiębiorstw krajowych w surowce i narzędzia przedewszystkiem krajowe. Do akcji też zaliczone być mogą starania o rozszerzenie zbytu węgla krajowego, akcja za zwiększeniem plantacyi buraków i rzepaku itp.

Pomijając inne sprawy (jak udział w organizowaniu wystaw, starania o rozszerzenie sieci telefonicznej itd.), zaznaczymy tylko, że ogółem Związek interweniował w 413 wypadkach, przychem pomyslnie rezultaty osiągnięto w 171 wypadkach, w 149 zaś sprawa pozostaje jeszcze w zawieszeniu, informacji udzielono 222 i innych czynności dokonano 163.

Tak się przedstawia w głównych zarysach działalność Związku fabrycznego w sprawach ogólnych przemysłu. Dla braku miejsca poruszać możemy przegląd tego, co Związek zrobił dla poszczególnych gałęzi przemysłu i dla poszczególnych przedsiębiorstw, aczkolwiek ta strona działalności zapewne najbardziej się przyczynia do zwiększenia ilości jego członków.

Na zakończenie słówko o jego organizacji. Kierownictwo sprawami Związku znajduje się w ręku Wydziału, który odbył 8 posiedzeń i komitetu Wydziału, który w zastępstwie całego Wydziału zbierał się 4 razy. Nadto w Związku powstały 2 sekcje: młynarska i spirytusowa, które zbierały się w miarę potrzeby. Dalej odbywają się w Związku konferencje przemysłowców poszczególnych gałęzi. Nadto członkowie Związku zbierają się na miesięczne zebrania z pogadankami na tematy ogólniejszego znaczenia. Pprojektowana jest sekcya tearytorna w Białej.

Głównym organem czynnym Związku jest biuro, na którego czele stoi dyrektor Battaglia. Ma ono swe ekspozytury w Krakowie i Borysławiu.

Dochody Związku w czasie sprawozdawczym (z wkładek i wpisów przeważnie) doszły do 33500 K., wydatki do 31004 K. Główną pozycję w tych ostatnich stanowią utrzymanie Biura, pensje urzędników, koszty ich wyjazdów, korespondencyi itd. jh.

TAPEETY MATERYE STORY i żaluzye do okien

FIRANKI i PORTYERY na każdą cenę

W. ADAMSKI dawniej JÜRGENS 570 Lwów, Sobieskiego 4.

Przegląd prasy.

(Z prasy ruskiej. — Radykaliści i narodowcy. — Młodzi moskalofili i życzliwie ich powitanie przez narodowców. — Polemika o budowę teatru ruskiego we Lwowie).

— Mało czasu i uwagi poświęcamy obecnie prasie ruskiej, a jednak nie brak tam zjawisk, zasługujących na to, żebyśmy i my o nich wiedzieli. Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że odrodzeni radykaliści zabierają się do organizacyi stronnictwa na szerszą skalę. W organie swoim tygodniowym „Nowyj Hromadzkij Hłos“ wyluszczyli oni następujące zasady pod tym względem.

Stwierdzają na początku, że chłopcy ruscy nie są wcale zorganizowani jako klasa i nie mieszają się prawie wcale do polityki i na niej się nie rozumieją. O ile jednostki z pośród włościanstwa występują na szerszą arenę, to bynajmniej nie jako przedstawiciele zorganizowanych chłopów. Całą polityką ruską kierują obecnie księża ruscy i inteligencja świecka, to jest urzędnicy. Przynosi to znaczną szkodę, bo żywioły te mają nieraz na sercu własne raczej interesy, niż interesy włościanstwa, które stanowi właściwie cały naród ruski, i zresztą są zbyt zależne.

„Naród ruski nie dobieje się lepszego położenia, póki chłopcy nie wezmą całej roboty politycznej w swoje ręce“ — oto zasada, z której wychodzą radykaliści, proponując nową organizację, która ma objąć wszystkie gminy. Jeżeli pamiętają czytelnicy, to i narodowcy w swych planach organizacyjnych dotrzećby chcieli do każdej gminy, ale oni idą z góry, radykaliści zaś zacząć chcą od dołu.

„W każdej gminie — powiadają oni — chłopcy radykaliści wybrać winni swój zarząd miejscowy z 3 lub 5 członków i członkowie tego zarządu mają kontrolować prowadzenie wszelkich spraw gminnych, we wszystkich ważniejszych okolicznościach zwoływać zebrania gminne i starać się, żeby wszystko w gminie robiło się po sprawiedliwości dla dobra chłopów i żeby program stronnictwa radykalnego zastosowywano już w życiu gminnym. Delegaci gmin z jednego powiatu powinni wybierać zarząd powiatowy. Delegaci gminni zarządów powiatowych zjeżdżają się co roku do Lwowa na ogólne zjazdy stronnictwa radykalnego, ten zjazd rozstrzyga we wszystkich sprawach i jak postanowi, tak ma iść robotą w całym kraju. Zjazd ogólny wybiera zarząd główny stronnictwa, dla prowadzenia spraw stronnictwa w całym kraju“.

Organizacja taka jest — jak powiadają radykaliści — czysto chłopska, w jej polityce przeto nie może być nic przeciwnego woli i interesom chłopów. Czy i jak dalece organizacja taka jest możliwa, nie wiemy, ale budzi ona poważne niezadowolenie narodowców.

„Dilo“, uznając konieczność wciągnięcia chłopów do organizacyi sprzeciwia się organizacyi wyłącznie chłopskiej, przewidując wielką jej szkodliwość dla „sprawy narodowej“. Organ narodowiecki obawia się, że chłopcy ruscy pod wpływem hasel klasowych będą się łączyć z chłopami polskimi i wspólnie występować przeciwko inteligentnym Rusinom, najdemokratyczniej nawet usposobionym.

„Polscy chłopcy koloniści — dodaje — nie dadzą się już ściągnąć pod wspólny na rusko pomalowany sztandar interesów chłopskich, bo są już narodowo uświadomieni i kiedy przyjdzie do okazy, to albo pójdą osobno, albo pociągną Rusinów za sobą“.

W dalszym ciągu „Dilo“ wyraża obawę, że ruch

czysto-chłopski zwróciłby się łatwo wprost przeciwko ruskim księżom i inteligencji. Agitacja dawnej partii radykalnej taki właściwie miała koniec: pluto na wszystkich i przezywano „brzuchatymi patryotami“.

Z programami radykalnymi występują ambitne jednostki z pośród inteligencji, których nie zadawałają najpiękniejsze nawet organizacje.

„Takiemu inteligentowi“ — powiada „Dilo“ — bardzo często studentowi z 3 albo 4 gimnazjalnej, nie podoba się ten lub ów „pop“, lub urzędnik, takie lub inne żądanie, przez Rusinów postawione i zaraz zaczyna krytykować i rozbija wszystkie najpiękniejsze nawet zamiary i początki“.

— Ciekawem zjawiskiem w życiu ruskiem jest powstanie obozu postępowo-moskalofilijskiego, o czym już wspomnieliśmy swego czasu w kronice. Skupiają się oni w towarzystwie akademickim „Druh“ i zostają pod wpływem i przewodnictwem dra Świąteczkiego, który obecnie przezwiał się Światitskim. Uważają się oni za Rosyan, ale nie za carochalców i sympatyje ich leżą po stronie rosyjskich liberałów i rewolucjonistów. Przyswajają sobie energicznie język rosyjski, ale ulubionymi ich autorami są Czernyszewski, Hercen itd.

Najcharakterystyczniejszym jest jednak, że narodowcy w „Dile“ powitali tych nowych moskalofilów bardzo sympatycznie, jako ludzi szczerych, nie zadawałających się chytrem stanowiskiem „ani pies, ani wydra“, ale dążących śmiało do ostatecznego celu swoich przekonań. Ruch ten dr. Kopacz w „Dile“ uznał za korzystny dla Galicyi nawet ze stanowiska ukraiństwa i powołał się nawet przytem na zdanie nieboszczyka Dragomanowa, który jest dotąd dla wielu Rusinów najwyższą powagą.

Wywiązała się z tego powodu polemika i dr. Kopacz cytatami z Dragomanowa dowiódł, że miał słusność.

W r. 1894 Dragomanow pisał w piśmie „Narod“ między innymi:

„Publiczność galicyjska wie może, że my osobiście i niektórzy nasi towarzysze z „Narodu“ wcale się nie sprzeciwiamy próbom pisania w Galicyi rosyjskim „językiem literackim“, który tak się zbliżył do wielkoruskiego. Tośmy oświadczyli już w r. 1876 w „Druhu“, gdzie była drukowana w oryginale powieść Uspieńskiego, po której redakcja miała zamieścić i inne rzeczy podobne. Jesteśmy przeciwni jedynie „rutenszczyźnie“, tej mieszaninie języków, martwemu „jazyczju“ któremu odpowiada i cały system myśli martwych, kastowych i serwilistycznych i mówiliśmy zawsze, że Galicyanom pozostaje jedno z dwóch, żeby ich literatura była żywą, albo pisać własną żywą mową ludową, rozwijając ją naturalnie w tymże duchu — albo całkiem przyswoić żywą literacką mowę wielkoruską i przyłączyć się do żywych zasad i interesów literatury rosyjskiej, które teraz właśnie są zarazem ogólno-europejskimi“.

Nie wdając się w krytyczną ocenę wygłoszonych poglądów, notujemy tylko ten objaw bardzo daleko posuniętej wyrozumiałości narodowej ze strony ukraińców.

— Charakterystyczny obrót bierze sprawa budowy ruskiego teatru we Lwowie. Coraz więcej wybitnych Rusinów, między innymi tacy patentowani patryoci, jak prof. Hruszewski i dr. Franko występują przeciwko marnowaniu pieniędzy ze składek publicznych na rzecz przedczesną i właściwie obecnie wcale niepotrzebną. Artykuły w tym duchu zaczęły się okazywać naprzód

w miesięczniku „Literaturno-naukowy Wistnyk“, obecnie spotykamy je już w „Wolnem Słowie“ (następcy „Hajdamaków“) i humorystycznym „Komarze“.

„Dilo“ strasznie się gniewa z tego powodu, a p. Eug. Lewicki wystąpił w niem z artykułem protestującym przeciwko myśli zużycia zebranych pieniędzy na prywatne gimnazja ruskie lub bank parcelacyjny. Budowy teatru we Lwowie wymaga jakoby honor narodowy Rusinów, a zarazem ma to być najlepszy sposób doku- czenia Polakom.

Przedewszystkiem „Dilo“ oburza się na twierdzenie, że „Rusini nie dojrżeli jeszcze do swego teatru we Lwowie, że nie ma ani odpowiedniej literatury dramatycznej, ani artystów, ani publiczności“. Zdaniem tego pisma, jeżeli policzyć Karpenkę-Karego, Kropiwnickiego i Janowską, to się okaże, iż ruska „literatura dramatyczna stoi bezwątpienia wyżej od polskiej, a jednak Polacy mają aż cztery wielkie teatry“. Notujemy ten pogląd, nie wdając się w ocenę, bo to rzecz gustu. Nam się podoba Fredro, a narodowcom z „Dila“ wydaje się od niego wyższym Kropiwnicki. Wiemy przecież, że, zdaniem Rosyan z czasów Katarzyny Sumarokow dorównywał Wolterowi.

Z wielu argumentów za teatrem, najpoważniejszym jest następujący:

„Teatr we Lwowie jest nam potrzebny, bo Lwów jest stolicą kraju i my jako autochtoni musimy się starać, abyśmy tu w tej metropolii mieli wszystkie kulturalne instytucje, jakie mają nasi ciemniejsi, a zarazem koloniści Polacy. Musimy jaknajprędzej nadać miastu charakter miasta z mieszana ludnością, jeśli nie chcemy, żeby kraj nasz uchodził i nadal za kraj polski, chociaż z ludnością ruską na prowincyi. Pamiętajmy, że o charakterze kraju rozstrzygają (?) miasta, wielkie ośrodki cywilizacyi, oraz siły ekonomicznej i oświatowej, a nie jest to tylko sprawą dumy narodowej i zarozumiałości, ale jest to zarazem czynnik polityczny, który ma swoją wagę materialną i istotną. Każdy cudzoziemiec, przybywający do Lwowa, uważa kraj za Polskę i takie zdanie roznosi po świecie, a to przecież nie drobnostka, z którą się liczyć nie trzeba“.

Upędzenie się za pozorami jest więc najpoważniejszym argumentem! Ciekawą dla stosunków ruskich jest też odpowiedź „Dila“ redakcyi „Komara“, która na obronę swoich kpín z teatru powołała się na powagę prof. Hruszewskiego i dra. Franki.

„Wymienieni panowie — powiada „Dilo“ — zresztą bardzo szanowni jako literaci i uczeni, mogą mieć wszelakie poglądy na budowę teatru, ale ich pogląd nie może być rozstrzygającym dla pisma, które należy, albo przynajmniej się zaliczało dotąd do organów stronnictwa. Pismo takie powinno się trzymać, jeśli chce poparcia, opinii urzędowej, nie zaś jednostek, choćby one miały za sobą takie nawet głośnie imiona. Zresztą ataki pp. Franka i Hruszewskiego na akcyę budowy teatru mają tylko tło polityczne i wypływają z niezdrowej agitacyi, bo gdyby wymienieni panowie byli na seryo tej myśli w sprawie teatru, jaką teraz reprezentują, to byliby z nią wystąpili w odpowiedniej chwili, to jest wtedy, gdy akcyę się dopiero zaczynała, a nie wtedy, gdy akcyę, dążącą do budowy teatru we Lwowie, doszła niemal do połowy drogi“.

Dalej nie poszła harkocząca wymowa młodego pana z miasta, bo w tej chwili pochwylił go w pół i ściągnął przemocą z muru Skowroński, który wyrósł jak z pod ziemi.

— Schweigen Sie doch, Sie Esell! szepnął mu do ucha, zdławionym ze złości głosem.

I do siebie już mruknął po polsku:

— Szcześnie, że go nie bardzo zrozumieli! Aj, ten nasz partyjny zarząd, ten zarząd!

Potem wskoczył na mur i krzyknął swym donośnym głosem:

— Bracia! Towarzysz Blaustein z Berlina chciał wam powiedzieć, że niedługo już zburzymy te ogniska ucisku i zabobonu, jacyemi są: niemiecka szkoła i niemiecka plebania! I wyzwolimy was z waszej nędzy i poniewierki! Socjalizm tego dokona, bo on jedynym ratunkiem, on jedyną nadzieją pracującego i krzywdzonego ludu! Ale do tego nie dosyć jednego zwycięstwa: trzeba organizacyi, któraby zwycięstwo to zabezpieczyła na przyszłość. Wszyscy jak jeden wejdziecie do niej, wiem o tem. Hańba zdrajcy, co się zawaha iść z nami! Idźmy więc wszyscy na naradę a na pożegnanie podziękujmy szwabskiemu klesze jego własną mową za to, że nas pod tym sztandarem zjednoczył. Hoch!

— Hoch! — powtórzyły tłumy.

I znów rozbrzmiała, hucząc jak orkan, pieśń rewolucyjnej. Większa część śpiewających słów nie znała i chwyciła łatwą melodyę uchem podtrzymując ją oderwanymi tonami, nieraz fałszywie, krzycząc raczej niż śpiewając. Był to więc prędzej ryk rozszalałego motłochu, niż śpiew, ale tem zdawał się dziksz i straszniejszy.

„Dalej więc, dalej więc nieśmy śpiew!“

„Nasz sztandar buja ponad trony...“

(C. d. n.)

37

JAN ŁADA.

Proboszcz z Priesslau.

Sceny z życia słażkiego ludu.

(Ciąg dalszy)

Z ust księdza wydarł się wreszcie głos zduszony, syczący, jak świst leżącego pocisku.

— Psie psuski! Idź sam prowadzić swoje rzemiosło oprawcy i szpiega! Nic ci już do mnie! Precz!

I chwyciwszy go dłonią potężną za kolarz uniósł w powietrzu machającego w przerażeniu rękami i nogami i uderzywszy nim o drzwi zaparte, otworzył je z łoskotem i cisnął Magistra w dół schodów.

Potem drzwi zamknął i stał przez chwilę z rękami opuszczonemi i głową zwieszoną, dysząc ciężko, — w końcu obrócił się i poszedł zwolna do swego pokoju.

X.

„A sztandar nasz, on jest czerwony,

„Bo na nim robotników krew!“

Śpiew płynął, rosnąc i rozszerzając się stopniowo, coraz potężniejszy i coraz bardziej groźny w miarę jak pochód zbliżał się do plebanii i zaczynał przeciągać wzdłuż jej murów. Na cele szedł Górka rycząc ochryplym głosem i potrząsając czerwoną płachtą na wysokim drągu. Obok niego biegli, starając się dotrzymać mu kroku dwaj chłopcy, trzymający żerdzie z tabliczkami, na których wypisano: „Niech żyje socjalna demokracja!“ i „Precz z księżmi!“ z jednej strony, a „Hoch das socialdemokratische Deutschland!“ i „Nieder mit den Pfaffen!“ z drugiej. Za nimi ciągnął się orszak ogrom-

ny, złożony może z tysiąca lub więcej robotników z kopalni, do których przyłączyło się wielu wieśniaków i kobiet. Skowrońskiego nie było widać: zamiast niego uwił się wśród tłumu, dając rozkazy, perorując, wrzeszcząc gardlanym głosem jakiś obcy młodzieniec porządnie po miejsku ubrany o typowym semickim profilu i aroganckich ruchach.

— Halt!

Orszak się zatrzymał.

— Gesellen! Ruft jetzt, wie ein Mann: Nieder mit den Pfaffen!

Na niemiecką komendę, wygłoszoną z charakterystycznym harkotaniem, tłum odpowiedział wznosząc polski okrzyk:

— Precz z księżmi!

— Es lebe die Socialdemokratie!

— Niech żyje socjalna demokracja!

Przywódca o semickim profilu komenderował dalej wiwat na cześć nowego posła robotnika i na cześć proboszcza, który do jego wyboru dopomógł. I tłum opanowany i posłuszny powtarzał każdy okrzyk jak oddział żołnierzy na mustrze powtarza każdy ruch dowodzącego porucznika.

Kadry sycyalistycznej armii w Priesslau były uformowane i zaczynała funkcjonować wzorowo.

A nowoprzybyły przywódca, uniesiony tem powodzeniem, nie był w stanie powstrzymać potoku wymowy, cisnącej mu się do ust. Wskoczył więc na niski przy-murek i rozpoczął namiętne wezwanie do wspólnej pracy nad zburzeniem przesądów, nad zerwaniem więzów, nad przebicciem otworów do piwnicy w jakiej usycha lud....

— Niedługo już upadnie i ta oto warownia fanatyzmu, zburzymy naszymi robotniczymi rękami i to gniazdo klerykalnego zabobonu i ostatniego klechę...

Najstarszy magazyn kwiatów

Ant. Klimowicza i Syna

— we Lwowie, plac Halicki l. 14. —

Adres telegraficzny: Antoni Klimowicz, Lwów.

poleca bukiety weselne, balowe, kotyliionowe w najmodniejszym ułożeniu. Kwiaty cięte jak róże, gwoździki, konwalia, bez, fiołki itp, po jak najniższej cenie. Za świeżość gwarantujemy. Bogato ilustrowany cennik na żądanie gratis i franco.

Z caratu.

Kreml.

Ogromny kompleks miasta Moskwy leży na łagodnie sfalowanym terenie, który w jednym punkcie wydyma się w rozległe wzgórze a raczej płaskowyż. Stoki tego płaskowyżu spadają stromo z jednej strony do rzeki Moskwy, z drugiej zaś łagodnie zlewają się z równiną, na której rozsiadło się centrum miasta.

Cały ten płaskowyż obejmujący przestrzeń w przybliżeniu taką jak u nas od Rynku do placu św. Jerzego, otoczony jest wysokim starożytnym murem czerwonym ze strzeżnikami, basztami i licznymi bramami. Wewnątrz muru mieści się właściwe serce Rosyi. Tam na przestrzeni kilkuset morgów przez sześć wieków rozwijała się jej historia, tu formował się rdzeń tego olbrzyma, tu rodziły się jego tradycje i tu tworzyły się instynkty.

Powierzchnia płaskowyżu Kremłowskiego dzieli się na dwie części. Większą zajmuje właściwy Kreml (wyraz tatarski na oznaczenie obronnej rezydencji chana) z pałacami, mnóstwem cerkwi. Mniejsza nazywa się „Kitaj gorodem“ i stanowi ognisko handlu moskiewskiego, pod względem nagromadzonych w nim bogactw i ogromu załatwianych tam obrotów nie mające sobie równego na ziemi.

Kitajgorod oddziela od właściwego carskiego Kremia wysoki mur wewnętrzny z bramą t. zw. „Spaszką“ i „Krasnaja ploszczad“ t. j. plac czerwony, nazwany tak od tego, ponieważ tu odbywały się masowe egzekucje za Iwana Groźnego, który, jak chce podanie, śledził nawet ich przebieg z niewielkiej baszty w murze wewnętrznym, zwanej stąd także „Iwanową“.

Plac ten z jednej strony zamyka słynna w architekturze świata, jako klasyczny pomnik budownictwa bizantyńskiego cerkiew Wasilia Błażennawa, zbudowana z rozkazu Iwana Groźnego przez architekta włoskiego, któremu po ukończeniu budowy straszny car, kazał wykluczyć oczy, aby już nigdzie indziej nie mógł podobnego arcydzieła zbudować. Drugi koniec przestronnego placu zamyka brama Iwierska z kaplicą, przypominającą Ostrą Bramę Wileńską, w której znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej iwierskiej. Na środku placu umieszczono wcale banalną, spiszową grupę oswobodzicieli Rosyi Minina i kn. Pożarskiego.

Po drugiej stronie placu Czerwonego naprzeciw wewnętrznej muru kremłowego, ciągnie się olbrzymi dwupiętrowy fronton na kupieckich tzw. „Rjady“ Gmach ten, będący także unikatem na kuli ziemskiej jest właściwie szeregiem poprzecznych i podłużnych pasażów dwupiętrowych, krytych szkłem, wewnątrz połączonych balkonami i wiszącymi mostami, a od góry do dołu zapchanych towarami. W olbrzymim tym gmachu wytrzymanym w czystym niemal stylu maurytańskim, który kosztował coś około 14 milionów rubli, możnaby z łatwością pomieścić cały handel Galicji i Królestwa Polskiego razem wziętych.

W porównaniu z tymi „Rjadami“ jest słynny „Gastimnyj Dwor“ w Petersburgu drobnostką. Potrzeba zaś wiedzieć, że „Gastimnyj Dwor“ ma w obwodzie półtora kilometra. „Rjady“ te jednak stanowią właściwie dopiero westybul do właściwego Kitajgorodu, którego bogactwa urągają po prostu opisom.

Właściwy Kreml przedstawia się imponująco. Kilkadziesiąt białych wież, przykrytych różnobarwnymi, najczęściej złoconymi kopułami bizantyńskimi, które jedni architekci włoscy, najwięcej tu w epoce moskiewskiej czynni, w wysokim stopniu uszlachetnili i upiększili, cały szereg olbrzymich białych gmachów, od ogromnego pałacu Nikołajewskiego począwszy, otoczone szeroką czerwoną wstęgą doskonale utrzymanego zębatego muru, zlewają się w całość polichromicznie harmonijną, w liniach szlachetną i nieporównanie oryginalną, a w ogromie imponującą.

Wielki książę Siergiusz, jadąc z pałacu Nikołajewskiego do muzeum historycznego, które znajduje się po prawej stronie tuż przy bramie Iwierskiej, musiał przejeżdżać przez plac, jaki tworzy z jednej strony „Orużejnaja Palata“ (arsenal historyczny i zbrojownia) otoczona 820 armatami, pozostawionymi w Rosyi przez wielką armię w r. 1812 i olbrzymi renesansowy pałac sprawiedliwości, zbudowany tu na rozkaz Katarzyny II.

Perspektywę tego placu zamyka z jednej strony najwyższa wieża w Rosyi Iwan Wielkiej i brzydki pomnik Aleksandra II z bezsensowną kolumnadą, a z drugiej wspomniane już „Spaskie Warota“. Droga z pałacu Nikołajewskiego do Muzeum historycznego nie jest dłuższą, jak z placu Maryackiego do Teatru. Można ją tedy odbyć powozem w ciągu najwyżej pięciu minut, tak, że spiskowcy musieli się istotnie bardzo spieszyć i doskonale obliczyć z czasem, aby nie stracić nadarzącej się sposobności.

Zabójstwo Siergiusza nie mogło być dla nikogo w Rosyi niespodzianką. Wiedziano, że komitet terrorystyczny skazał go na śmierć i wyrok prawidłowo doreczył, a wiadomo także, że wyroków tych owa tyle potężna i tajemnicza organizacja nie pisze na wiatr.

Siergiusz był naturą z gruntu złą, typem w całym tego słowa znaczeniu lombrozowskim. Bigot i rozpustnik, w ostatnich latach zupełnie zwyrodniał, reprezentował w rodzinie Romanowych nie rozum stanu, nawet nie egoizm dynastyczny, nawet nie siłę, ale po prostu ten upór ślepy i zacięty, i te złe instynkty wrodzone,

które tam niestety tak często na nieszczęście narodu rosyjskiego wychodziły bezkarnie na jaw.

Terorystom początek udał się świetnie. Skoro rychło po nim padnie druga bomba pod powóz Włodzimierza i innych, to nie należy się dziwić...

KONSTANTY SROKOWSKI.

Gorkij w więzieniu.

Gorkiego — jak się dowiadują petersburscy korespondenci pism zagranicznych — traktują w więzieniu piotropawłowskim tak, jakby już był sądzony i skazany. Żonie jego pozwolono widywać się z nim tylko raz na tydzień. Pierwsze odwiedziny ograniczone do kwadransu, odbyły się w ten sposób: Pani Pieszkowa stanęła przed kratkami, za którymi siedział pomocnik komendanta twierdzy. Za nim znajdowały się drugie kraty żelazne i dopiero za nimi stał Gorkij w towarzystwie żołnierza. W ten sposób z odległości półtorametrowej, oddzieleni od siebie podwójnymi kratami, rozmawiali ze sobą państwo Pieszkowie. Przed odwiedzinami upomniał o. Pieszkową, że może z mężem rozmawiać tylko o sprawach rodzinnych. O polityce, o powodach uwięzienia Gorkiego i o ostatnich wypadkach nie wolno nawet wspominać.

Podczas rozmowy wspomniała p. Pieszkowa o prośbie, którą w sprawie męża wniosła do departamentu policyi. Gorkij oświadczył, że prośba o udzielenie mu przyborów do pisania, gdyby nawet nie została odrzuconą, nie wielki mu przyniesie pożytek, ponieważ według regulaminu więziennego wszystko, co więźniowie napiszą, musi być spalone.

Prośba, którą żona Gorkiego wystosowała do departamentu policyi, brzmi:

Od 12 (25) stycznia znajduje się mój mąż, literat Aleksy Maksymowicz Pieszkow, w więzieniu w cytadeli Piotra i Pawła. Nie pozwolono mu nosić własnego ubrania. Zmuszono go do ubrania się w bieliznę więzienną i kitel aresztancki. Odmówiono mu przyborów do pisania i przeszkodzono w ten sposób jego pracy literackiej. Przy jego słabym stanie zdrowia, noszenie ubrania aresztanckiego w wilgotnej i zimnej celi z kamienną podłogą, może przyprawić go o powtórny chorobę piersi. Zakaz pisania jest zupełnie nieuzasadnionem zaostrzeniem więzienia. Ponieważ mąż mój znajduje się w więzieniu inkwizycyjnym, przeto uważam wszystkie obostrzenia, nadające temu więzieniu charakter kary, za zupełnie bezprawne. Wobec tego żądam, aby mu pozwolono nosić własne ubranie i obuwie i aby mu dano przybory do pisania, potrzebne do jego pracy literackiej.

Katarzyna Pieszkowa.

Pani Pieszkowa, z domu Wolszin, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny, która armii rosyjskiej dała mnóstwo oficerów. Także w obecnej wojnie straciła ona już kilku bliższych i dalszych krewnych. Pieszkowa jest młodą, smukłą, ciemną blondynką, z prześlicznymi niebieskimi oczyma i bujnymi włosami. Jest bardzo wykształcona i posiada w wysokim stopniu dar jednania sobie ludzi słodyczą i uprzejmością. Maksym Gorkij poznał ją w Saratowie, gdzie pracował jako feletonista. Pieszkowie mają dwoje dzieci, 7-letniego chłopczyka Maksyma i 4-letnią dziewczynkę Katarzynę. W lecie ubiegłego roku dzieci pochorowały się ciężko i dla wypoczynku mieszkali razem z rodzicami w Jalcie na Krymie. Stąd jeździł Gorkij do Rygi, Petersburga i Kijowa, gdzie osobiście kierował próbami z jego ostatniej sztuki dramatycznej „Dacznicy“. W grudniu i styczniu był on zajęty pracami przygotowawczymi do założenia własnego teatru, który miał stworzyć przy pomocy słynnego milionera Morozowa i przy współudziale znakomitych artystek dramatycznych Komisarzewskiej i Andrejewej w Petersburgu. Na otwarcie tego teatru zaczął Gorkij pisać nowy utwór p. t. „Dzieci słońca“. We wszystkich tych czynnościach przeszkodziło mu nagłe uwięzienie.

Jako zupełnie pewną wiadomość, donosi petersburski korespondent „Berl. Tagebl.“, że w twierdzy Piotra i Pawła oprócz Gorkiego znajdują się jeszcze: radny miejski Kedrin, literaci Anninskij i Pieszechonow. Przepuszczają, że będą oni rychło uwolnieni, jak redaktorowie „Prawa“ Hessen i „Russkiego Bogactwa“ Iwanczin, Pissarew, tudzież profesor Mjakotin. Wszystkim im nie może rząd nic innego zarzucić, jak tylko to, że w straszną niedzielę udali się do ministrów z prośbą o niedopuszczenie do rozlewu krwi.

Z komitetu ministrów.

Przewodniczący komisji prasowej komitetu ministrów Kobeko wyraził się do współpracownika „Rusi“ w sposób następujący:

Powinny istnieć jednakże, ogólne przepisy cenzuralne dla wszystkich czasopism, dla książek, dla dzieł scenicznych. Następnie rzecz musi być rozstrzygnięta zasadniczo: czy wszystkie gazety mają ulegać cenzurze prewencyjnej czy też wszystkie mają wychodzić bez cenzury prewencyjnej? Logicznie: wszystkie gazety powinny wychodzić bez cenzury uprzedniej i podlegać odpowiedzialności — sądowej.

„Now. wrem.“ zwraca uwagę na osobistość publicysty i jurysty Arsenjewa, członka komisji. Arsenjew niejednokrotnie powstawał na szpaltach „Wiest. Ewropy“ na wady ustawy cenzuralnej, a świeżo odczytał w Tow. prawniczym petersburskim ceny referat o swobodzie prasy.

W dniu 7 lutego komitet ministrów obradował nad wskazaniami ukazu najwyższego, dotyczącymi obcych wyznań. Brał udział w sesji metropolita petersburski i ładoski Antoniusz.

Komitet uchwalił: wyłączyć z grupy „wyznań“ te sekty, których cechą charakterystyczną nie są te lub owe przekonania i zasady religijne, ale wręcz nienormalności psychopatyczne. Takie sekty nie mogą być traktowane na równi z „wyznaniami“, lecz winny ulegać obserwacji lekarskiej. Nie policya ma mieć nadzór nad takimi „sekcjami“, lecz lekarze.

Metropolita Antoniusz wniósł, aby duchowieństwo prawosławne nie było nadal obowiązane do raportowania prokuratorowi o sekciarzach. Dziś — rzekł metropolita — duchowieństwo nasze, na zasadzie przepisów prawa — pełni funkcje policyantów, co stan duchowny poniża i sprzeciwia się zasadom wiary Chrystusowej. Metropolita oświadczył się przeciwko wszelkim ograniczeniom wyznaniowym.

Komitet ministrów powziął następującą uchwałę „zasadniczą“: „Nie powinny istnieć żadne ograniczenia swobody osobistej z powodu przekonań religijnych lub spełniania tych albo owych obowiązków religijnych. Prace komisji (do spraw wyznaniowych) powinny oprzeć się na zasadzie zupełnej równości wszystkich obywateli (grażdan) wobec prawa bez względu na wyznanie i przekonania religijne. Komitet ministrów uznał wszelkie mieszanie się władz administracyjnych do spraw wiary — za niewłaściwe“.

Wyrok w procesie homelskim.

Wyrok w olbrzymim procesie o rozruchy Homlu już zapadł. Dwudziestu czterech oskarżonych uwolniono. Jedną żydówkę skazano na dwa miesiące więzienia, dwunastu zaś oskarżonych żydów i trzynastu oskarżonych chrześcijan skazano na pięć miesięcy więzienia kądżego. Nadto trybunał uchwalił wszystkich oskarżonych przedstawicieli carowi do ulaskawienia. Tak więc w rozruchach, w których ośmiu żydów zabito, a przeszło 100 poraniono, sąd rosyjski nie znalazł właściwie winowajców.

Niema Michała!

Lud rosyjski jest przekonany, że zwyciężyć Japonię i wogóle wyprowadzić Rosję z dzisiejszego położenia może tylko wódz, któremu na imię będzie Michał. Okazuje się bowiem, że nosili to imię ci wszyscy, którzy wybawili Rosję od groźących jej niebezpieczeństw. Michał Skopin-Szujski ocalił Moskwę od Polaków, Michał Romanow przywrócił pokój i zaprowadził ład w państwie po strasnej epoce samozwańców, Michał Kutuzow odparł najazd Francuzów, Michał Murawiew utrzymał panowanie rosyjskie na Litwie, Michał Skobielew przyczynił się głównie do zwycięstwa w ostatniej wojnie z Turcją, a jednocześnie w. ks. Michał zwyciężył Turków w Azji.

Niestety, między wybitniejszymi generałami rosyjskimi niema ani jednego Michała. W rodzinie carskiej jest wprawdzie trzech Michałów, ale Michał Aleksandrowicz, brat cara, jest chory i za młody, dziad stryjecki jego Michał Mikołajewicz za stary, a syn jego Michał Michałowicz za ożenienie się samowolnie pozbawiony został praw członka domu cesarskiego i siedzi gdzieś za granicą.

Odgłosy wojny.

(n) Generał Kaulbars objął po Gripenbergu dowództwo drugiej armii rosyjskiej, stanowiącej prawie zachodnie skrzydło Kuropatkina. Tego samego dnia. 11 b. m., generał Bilderling stanął na czele trzeciej armii, wschodniej. Czwartego dnia po tej zmianie rozpoczął Kaulbars

ponowną akcję kawaleryi,

która, w sile 9.000 koni, wsparta przez artylerię, ma przejść rzekę Hun i zająć za flanki lewego skrzydła japońskiego — czyli powtórzyć w znacznie odmiennych warunkach nieudaną akcję Gripenberga. Ruch zaczął się zeszłego wtorku; dwa szwadrony zdołały przemknąć się do jakiejś wioski w pobliżu rzeki, cokolwiek na zachód od miejscowości Czitaitse — leżącej o 42 kilometrów na północ-zachód od Liaojangu. Równocześnie dwa czy trzy inne szwadrony wyruszyły jeszcze dalej w kierunku południowo-zachodnim, dotarły do wioski Tacza.

Wnosząc z treści ostatnich raportów mandżurskich, te operacje zamaskowały skutecznie pochód naprzód całej armii Kaulbarsa. Jeżeli wierzyć mamy raportom polnego sztabu rosyjskiego, to już we wtorek wieczór

armia przekroczyła Hun

w miejscu, oddalonym o 22 klm na południe-wschód od Czitaitse. Sytuacja więc przedstawia się tak: Zbieg rzeki Taitse z Hunem przedstawia widły, otwarte na północ-wschód, zamknięte o kilka klm. na południe od Czitaitse, które leży po zachodniej stronie Hunu: Kawalerya rosyjska idąc z artylerią po tej stronie zachodniej, doszła (zdaje się, niespostrzeżona) aż do punktu nieco poza zamknięciem widel — i stamtąd, obsadzwszy wioski, zaatakowała japońskie flanki. Armia Kaulbarsa, przeszedłszy Hun cokolwiek na południu zbiegu rzek, ma okrążyć japońskie lewe skrzydło mniej więcej koło miasta Santaokang, leżącego już na południowym brzegu rz. Taitse.

Co przedewszystkiem uderza w całej tej operacji, to okoliczność, że... generałowie japońscy na lewym skrzydle, po świeżem doświadczeniu z Gripenbergiem, na ruch 9-ciotysięcznej kawaleryi nieprzyjacielskiej z artylerią nie zwrócili uwagi! Raporty japońskie dopiero

Na karnawał!

Poleca najnowsze wełny, jedwabie i batysty francuskie w największym wyborze po najtańszych cenach. Wełny od 60 centów za metr. Jedwabie od 85 centów za metr.

Magazyn towarów bławatnych pod firmą:

M. Schwarzwald
przedtem
Herman Neuwald

Lwów
Rynek
L. 23.

wzrostaj wspomniali o tej wyprawie Rosyan. Jednakże treść tych raportów bynajmniej nie usprawiedliwia nader optymistycznych doniesień Kuropatkina i Sacharowa, owszem pozwala przypuszczać, iż generał Oku jest zupełnie przygotowany na zaczepną akcję Kaulbarsa i że Rosyanie Hunu dotychczas jeszcze nie przekroczyli.

Bądź jak bądź, na terenie owych widel Hunu i Taitse

zanosi się na wielką bitwę,

wśród której ruszą się prawdopodobnie obie główne armie nieprzyjacielskie na linii między Haikantai i stacją Jentaj, z punktem centralnym akcji kolo Sandepu.

Miesiąc temu podaliśmy na tem miejscu sprawozdanie korespondenta „Timesa“ dr. Morrissona, o stanie Portu Artura przed kapitulacją — sprawozdanie, które w całym świecie wywołało niesłychane wrażenie, ile że w jego świetle, kapitulacja była najhaniebniejszą w dziejach nowożytnych. To też oczekiwano niecierpliwie zaprzeczenia, a prasa francuska wyraźnie zapowiadała, iż „niezmiernie przesadne a po części fałszywe“ opisy Morrissona otrzymają należyta odprawę, skoro tylko Stössel przybędzie do Europy. Tymczasem, stało się wręcz przeciwnie. Redakcje paryskie wysłały do Adenu specjalnych korespondentów, ci, towarzysząc Stösslowi w drodze do Portu Said, rozmawiali tak z nim jak z innymi oficerami, którzy z nim wracają i teraz znajdujemy w dziennikach paryskich „rewelacje“, wobec których błędna fakty, przytoczone przez Morrissona. Niepodobna nam przytaczać wszystkiego, co spisali francuscy korespondenci, ale streszczamy oświadczenie, złożone sprawozdawcy „Petit Parisien“ przez admirała Łodyżyńskiego: „Admirał zapowiada, że „będzie się starał

zmiążyć Aleksiejewa, Stössla i Skrydłowa przed sądem wojennym“.

Katastrofy, jakie spotkały flotę rosyjską przypisuje temu, że dowodził nią admirał Starck, kaleka, który wierzył w Aleksiejewa, a nie wierzył w możliwość wojny. Flota była w stanie nie do naprawienia po pierwszym ataku Japończyków, bo w Porcie Artura nie było żadnych do tego środków. Po Makarowie, który wszystko zmienił, porzucił system min i podjął ofensywę, flota otrzymała „bezzębego Iwa... Skrydłowa“. Jego biedy nie były atoli jedyne.

Komendant twierdzy odebrał flocie sto dział przed jej wycieczką. Wobec tego adm. Uchtomskij nie miał innej alternatywy, jak wrócić do portu. „Te były powody naszej klęski. Jesteśmy ofiarnymi kozłami, ale uронić się będziemy lepiej niż Uchtomskij, który dotychczas jeszcze trzęsie się ze strachu w chińskim szpitalu. Nie damy się zgnieść przez tych

rabusiów wawrzynów!

Biedny Kondratenko! armia jemu zawdzięcza wszystką swoją sławę. On jeden rozumiał się na nowożytną wojnę. Po jego śmierci tamci zgłupieli. Kapitulacja, której zapobiegano od pół roku, dzięki amunicji wziętej z okrętów, nie potrzebowała już jeszcze kilka miesięcy, bo

zasoby twierdzy nie były bynajmniej wyczerpane.

Rozdiestwieńskij, najlepszy marynarz rosyjski, nie dopuścił się żadnego tchórzostwa. Wymagać będzie wszystkich możliwych posiłków, eskadry trzeciej, czwartej i floty czarnomorskiej. W ten sposób zdoła stawić zwyciężki opór flocie admirała Togo, który dlatego tylko jest wielkim admirałem, ponieważ ma wiele okrętów. Umiał jednak doskonale wyzyskać błędy Makarowa, Starcka i Withöfta.

Do tych „rewelacji“ wrócimy jeszcze.

Malarze ukraińscy

(u Latoura).

Krasickij Fociej, Sosenko Modest, Trusz Iwan, Pankiewicz Julian, Dragomanowa Ludmiła, Turbacki E., Maślanikow Wiktor, Monasterskij, Buraczok Iwan, Makuszenko Iwan, Żuk Michał, Halwicz I.: oto nazwiska artystów na wystawie u Latoura.

Całość przedstawia się niezmiernie korzystnie. ilościowo i jakościowo najkorzystniej przedstawia się Iwan Trusz. Niejednokrotnie już miałem się sposobność wypowiedzieć o nim na tem miejscu. Nie chcąc mu znowu pisać panegiriku, wolę się dzisiaj streścić, jak najkrócej. Na tej mianowicie wystawie poznałem go po raz pierwszy, jako portrecistę. Portret żony.

Nieraz myślałem już, co by stworzył Trusz, zabrawszy się do portretu. Myślałem, że jego wglębienie się w pejzaż, i jego traktowanie pejzażu, jako harmonizowania różnobarwnych światel w jeden konieczny wspólny ton (przyczem tedy operuje się materialem niezmiernie wiotkim, niematerialnym, łatwo zmiennym) nie pozwoli mu na przedstawienie ludzkiego ciała na pierwszym planie, w pokojowym oświetleniu, ciała, którego stabilność, zdecydowanie brytowe, wymaga umiejętności ścisłej modelacji rysunkowej przedewszystkiem, bez efektów barwnych; przytem charakterystyka kwiatów, nieba, i światła inna jest, aniżeli charakterystyka psychy ludzkiej.

Trusz jednak jest artystą, który niema manieri, lecz który studjuje i którego celem jest wierne przedstawienie natury tak, jak ją widzi. Zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, co ma przed sobą. Nic dziwnego, że portret jego żony posiada i świetną modelację bryły i wszystkie cechy materiału, więc wiotkość włosów, cielesność ciała, i charakterystykę rysów i ton ogólny w pysznej harmonii, co zresztą u Trusza nie

dziwne. Formalnie biorąc, jestto praca ogromnej wartości. Treścią tj. charakterem przedstawianej damy, przypomina mi pewien portret kobiecy Velasqueza, co zresztą jest asocjacyjną moją bez związku istotnego z dziełem.

Przy każdym z pejzażyków zwrócićby można uwagę na całość, jak na szczegóły. Zwracam ją jednak przedewszystkiem na pewien mały obrazek, nr. 40 „Zołotowerchij monaster“ — na pozłacaną kopułę tego monasteru.

Trusz opanował technikę i formę w wysokim stopniu. Z każdym pejzażem asocjuje uczucia, przypomnienia, nastroje. I maluje je tak, że podobne uczucia, nastroje, przypomnienia sugeruje widzowi. Gdyby kto inny, mniej wybitny, te same co on malował pejzaże, wątpię aby tak sugerował. Trusz bowiem daje wcale nie wyszukane fragmenty natury — jakkolwiek przyznać trzeba, że w wyborze motywu posiada smak i artyzm wielki. Genre jednak jego nie tyle leży w motywie, ile w sposobie — w grze światel.

Rusiński charakter dzieł powyższych artystów nie tkwi w pierwiastku formalnym — lecz tylko w treści, genre, anegdocie. Przez własne zetknięcie się lub za pośrednictwem Repina, Stanisławskiego, Wyspiańskiego przyswoili sobie zdobycze formalne zachodu. Ogłędami powstawanie ukraińskiej sztuki. Pejzaż i anekdota, często banalna — to jej treść. Forma tedy jedynie przez swój wysoki rozwój stawia ją wysoko.

Krasickij Fociej wykazuje wyraźny wpływ Repina, tak w temacie banalnym jak w owym brudnawo zielonym lub złotym tonie. Przedstawia więc studenta, co bałamuci wiejską dziewczynę, chłopców przy studni naigrawających się z starego chłopca, dzieci, zrywające owoce lub bawiące się pod drzewem. Ale stroina formalna, ale modelacja, ale ruchy i charakterystyka są bardzo dobre. Gdzie może, wpląta ruskie motywy ornamentacyjne, tak np. na „gościu z Zaporozża“. W swym zielonym tonie najwybitniej przypomina on Repina. Nie ma w nim nuans. W sadzie, koło pasieki siedzi gospodarz, koło niego kozak w czerwonym i granatowym stroju, a gospodyni wyprowadza synka, który w swym nieśmiałym ruchu jest znakomity. Modelacja u konturów trochę za ostra. Krasickiego portrety Michała Staryckiego i aktora Karpenka Karego są rysunkowo znacznie słabsze od genrów. Portret Łesi Ukrainki, pyszny, jak oba poprzednie w charakterystyce, jest od tamtych rysunkowo lepszy, a kolorystycznie ciekawy jako harmonizacja blade-zielonych tonów. W kolorze są jednak niedokładności. Mianowicie w pleinairze powinny być kontury twarzy i włosów portretowanej osoby posiadać więcej liliowych refleksów.

Niezmiernie sympatyczne wrażenie robi Modest Sosenko. Jest on jeszcze w swych Werdejahre. Dlatego wszystko jest u niego próbą, pracą, zdobywaniem. Próbuje najrozmaitszych problemów. Pleinairu, realistycznego przedstawienia rzeczy, dekoratywnego, archaizowania. Bywa twardy w robocie tzn. że rysunek sprawia mu jeszcze tyle trudności, iż przyćmiewa oddanie własności materiału. Naśladuje również obce manieri, ale świadomie, dla próby, o ile też je naśladować potrafi. Tak np. w swym studium portretowym (nr. 14) naśladował Lenbacha. Bardzo dobre są jego pejzażyki (19—23) z Paryża. Artysta bardzo wiele obiecujący.

Pyszne są pejzaże Iwana Buraczoka. Grunt kredowy — stąd ich matowość. Adoptowany w sztuce przez Stanisławskiego. Ale świetny wprost. Na tym kredowym gruncie maluje jak gwaszem lub temperą. Daje wiele żaru, jego zboża, snopy, burzany, stępy są bardzo prawdziwe.

Tak anekdota, jak forma Iwana Makuszenki z Petersburga są wcale słabe. Przed świętem czyści sobie chłop buty. Jeden z butów zatknięty na kół płotu. Mimo jednak pewnej odległości tego płotu, but ten jest tak wielki, jak ten, który czyści chłop, siedzący na pierwszym planie. Gdyby go tedy wdział, toby weń chyba cały wlał. Podobny brak odczucia perspektywy jest i na obrazku: Koło gospodarstwa. Tam znowu na jednym z dalszych planów pędzi olbrzymia wprost świnia. Specjalny pewien ton „gnuśnej burleski“. We formie jego jest zresztą wiele pierwiastków dobrych.

Dobre są pejzaże Maślanikowa, Monasterskiego, Pankiewicza. Wiele odczucia cichego kąta domowego — lecz narazem wiele naiwności w formie, wykazuje Ludmiła Dragomanowa. Słaby Turbacki w swych portretach,

Żuk Michał wyszedł ze szkoły dekoratywnej Wyspiańskiego. Uległ mu zupełnie. Obecnie jest w Kijowie i maluje te same motywy kwiatowe chropowatą pastelą, jak Wyspiański, obwodzi swoje kwiaty i postacie konturem, stylizuje, oddaje czasami materiał, chce być dekoratywnym. Zupełnie jak Wyspiański. Dowodzi to wielkiej niedojrzałości jego talentu — lecz prace jego dowodzą zarazem wielkiego talentu. Tak np. portret pani X. Żuk najwidoczniej opanował rysunek. Umie tworzyć barwne organizacje. Zapowiada wybitny talent dekoratywny.

Ciekawym wreszcie jest nr. 108 „Do nieba“ Halwicza. Rysunek niezmiernie prymitywny, prymitywna kompozycja, ale ton i jego lekkość, te zatem czynniki, w których najbardziej objawia się artyzm, są wybitne. Wpływ Nestorowa rzuca się w oczy. *)

*) Nestorow jest tem dla rosyjskiego malarstwa, czem Rossetti, Burne-Jones dla angielskiego.

Z tej pierwszej wystawy ukraińskich artystów odnosi się dobre wrażenie. Daje ona świadectwo zdolności i kulturze artystycznej narodu ukraińskiego. Trzeba je tylko jeszcze z impetem rozwijać.

MARYAN OLSZEWSKI.

MAŁY REFLEKSON.

Przy wichrze.

Wstrząsa nocą głos potężny —
Grozy czy uciechy?
Może boju szczęk orężny
Lub zwycięzców śmiechy?

Od północy szum złowrogi
Kaskadami rwący,
Niesie jęk rozpaczny, trwogi,
Błagalny, gorący.

Wicher pędzi, rwie się, sunie
Przed się tuman biały
I po śnieżystym calunie
Płasa oszalały.

Gdzieś pochwylił nutę smutną
Gdzieś pozenił echa,
Gdzieś przydybał wieść okrutną,
Wzdął się naksztalt miecha,

I tchnie szumem, surmą boju
Rozpaczą niewoli
Zgrzyta tonami rozstroju,
Przekleństwem niedoli.

Wpadł i zamknął się w kominie
Niby w pierś człowieka,
Jak wąż cicho w kłęb się zwinnie,
Gdy na łup swój czeka.

Albo cielskiem rzuca, śmiga,
Póki iskra błysnie,
A nim płomień się wydźwiga,
Chmurą dymu zwiśnie.

I rozżarzy co stłumione
W popiołach się kryje,
Niech do życia rozbudzon
Zaszlocha, zawyje.

Przywiódł nieszczęść głuche jęki,
Jakby do biesiady —
strojąc pod oknami dźwięki
Z piekiel serenady.

I znow tańczy huraganem,
Gwizda by szyderca,
I marzeń pasmem starganem
Drażni ludzkie serca.

Wicher! przy twem wyciu jędy,
Ja w oknie usiędę,
I piosenkę z złotej przędzy,
Jasiowi uprędę.

Nie wywołasz echa burzy
W zaciszu mej duszy,
Twój gniew błękit mój nie schmurzy
Pieśni nie zagłuszy.

Kiedy ogień Znicza mocą
Tli w duszy ostoi,
Mrok jej, Znicza blaski złocą,
A burzę, pieśń koi.

JAN OKSZA.

Śpiewaj mi...

Śpiewaj mi, bracie, szeptem dzwoń, mi, mów
rozrózowiona, wielką pieśń bez słów!
Śpiewaj mi, bracie, hymn wiosną natchniony,
niech się rozplynę, niech się życie prześni
w rozbłękitnionej a słonecznej pieśni!
Mów mi, że przyjdzie chwila wyzwolenia,
gdy Bóg rozkuje ujarzmione dusze,
i tylko miłość będzie prawem ludzi...
Mów mi, że przyjdzie święty z nieba dzień,
że świat mej duszy stanie się widomy,
że rozkolysze się złocisty dzwon
w cichem przestworzu
i że na szczęście, na dolę rozbudzi
śpiące dziś dusze...
Mów mi, że stopy strudzone, skrawione
długą wędrówką po żarach pustyni,
przystań swą znajdą;
że ust spragnionych gorączkę czerwoną
ugasi srebrem pieniący się źródł;
że z nocy ciemnej rano się uczyni,
i że z mej piersi zejda straszne mary,
co mi diawły rozmarzony sen...
Śpiewaj mi bracie, uwielbiony mój!

KSAWERY MARYAN.

Kantor naftowy Fibicha i Stawiarskiego z Chorkówki

1832

Pasaż Hausmana 7,

prosi Szanownych swych dotychczasowych odbiorców, by zamawiali naftę wprost w kantorze lub w otwartej składowi przy ul. Sienkiewicza 6, z powodu zmiany służby.

Wiadomości bieżące.

— **Do numeru dzisiejszego** dołączamy arkusz czwarty powieści Rovetty p. t. „Lulu“ w przekładzie Neufeldówny.

— **Powszechny Wykłady Uniwersyteckie.** Dziś w sobotę, dnia 18 b. m. Doc. Uniw. dr. Mańkowski: „O wychowaniu domowym“, Cz. II. Sala XIV Uniw., II p. św. Mikołaja 4. Pocz. o godz. 7-30 wiecz.

Zapowiedziany na niedzielę dnia 19 b. m. wykład prof. dra I. Boloż-Antoniewicza nie odbędzie się.

— **W Szkole Nauk Politycznych** zapowiedziany na dziś wykład prof. Jana Pawlikowskiego nie odbędzie się.

— **Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadzenie Koła T. S. L. im. Bernarda Goldmana odbędzie się jutro w niedzielę po godz. 3 popoł. w lokalu Gal. Kasy Zaliczkowej (ul. Hetmańska ul. 12, I. p.) Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu. 2) Wybory zarządu na rok 1905. 3) Wnioski i interpelacje.

Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału „Rodziny“ odbędzie się w biurze Wydziału centralnego Lwów ul. Dominikańska l. 4 parter dnia 27 b. m. o 6 wieczorem.

— **Ślizgawka.** W niedzielę 19 bm. odbędą się na stawach Panieńskich zawody w jeździe sztucznej na łyżwach dla juniorów i także popis parami. Początek obowiązkowych ćwiczeń o godz. 11 przed południem — popisowych o godz. 5 popoł., a na zakończenie popis parami naszych najprzedniejszych sił łyżwiarskich. Nagrody medal złoty, medal srebrny duży i srebrny mały. W odpowiedzi zaś na liczne zapytania, co do zapowiedzianego na tę niedzielę występu p. Ernesta Fellnera, oznajmia się, że z powodu nagłego zastośnięcia jego zamierzone występy odbyć się nie mogą.

— **Zapowiedzi karnawałowe.** W Tow. nauczycieli ludow. m. Lwowa dziś „zabawa taneczna“, w niedzielę zaś „wieczór różnorodności“. Początek o godz. 7 wieczorem. (Sala Tow. pedagogiczne ul. Zimorowicza 17).

Reduta, która się odbędzie dziś w sali Filharmonii ściąganie zapewne tłumy publiczności. Program wypełnią fachowi artyści, specjalnie na ten cel zaangażowani z Colosseum. Les Hardinis oryginalny, nadzwyczajny kwartet damski, The Ratkays, salonowi gimnastycy, bruchomowca Steidler, walka zapaśnicza międzynarodowa, etc. rozweselać będą widzów.

— **Z teatru** piszą nam: „Lekomyślna siostra“, wesola komedia Perzyńskiego, daną będzie jutro w niedzielę po raz pierwszy, jako przedstawie popołudniowe, po niższych cenach, a zaś wieczorem zabawna operetka „Królowa cyganów“. — W poniedziałek Przybyszewskiego „Złote runo“ w wybornej obsadzie. — We wtorek w „Gejszy“ odbędzie się debiut młodego tenorzysty Jana Janickiego — we środę zaś, z powodu wielkich przygotowań i prób forsownych z najbliższej premiery dramatu — daną będzie popularna operetka Lehara „Druciarz“.

We czwartek, w piątek, w sobotę i w niedzielę ujrzymy sensacyjną nowość na naszej scenie, którą będzie słynny na wszystkich zagranicznych scenach, utwór skandynawskiego autora Bjoernstjerne Bjoernsona p. t. „Ponad siły“, a który swem wielkim napięciem dramatycznym i aktualnością wywoływał wszędzie powszechny entuzjazm. Sztuka ta, jakkolwiek przed kilku laty napisana, odzwierciedla nader jaskrawo obecne stosunki w Rosyi. Niezmiernie efektywnym jest ten akt, gdy spiskowcy wysadzają dynamitem cały gmach w powietrze, a cała scena zamienia się w kupę gruzów. Rzecz tę przetłumaczył nasz poeta Jan Kasprówicz, a to najlepiej rekomenduje wartość utworu. W przedstawieniu bierze udział cały personal. Reżyserję prowadzą dyr. Pawlikowski i reżyser p. Solski.

— **Teatry. Teatr miejski:** W sobotę 18 bm. po raz trzeci: „Połączona głowa“, komedia w trzech aktach, napisał Tadeusz Kończyński. W niedzielę 19 bm. o godz. w pół do 4 popołudniu: „Lekomyślna siostra“, komedia w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

W niedzielę o godzinie 7½ wieczorem po raz piąty: „Królowa cyganów“, operetka w 3 aktach Dellingera. Nowa wystawa.

W poniedziałek 20 bm.: „Złote runo“, sztuka współczesna w 3 aktach St. Przybyszewskiego.

We wtorek 21 b. m. „Gejsza“, operetka japońska w 3 aktach Sidney Jonesa.

We środę 22 bm. po raz 22: „Druciarz“, operetka w 3 aktach Franciszka Lehara.

We czwartek 23 bm. po raz pierwszy (nowość): „Ponad siły“, sztuka w 2 częściach a 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprówicza.

W piątek 24 i w sobotę 25 bm.: „Ponad siły“.

W niedzielę 26 b. m. o godzinie w pół do 4 popołudniu po raz 38: „Postanienie nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie w pół do 7-jej wieczorem: po raz czwarty: „Ponad siły“.

— **Adwokaci i notaryusze na prowincyi.** Ze sfer adwokackich piszą nam: Jak wiadomo, wedle ustawy i rozporządzeń ministerjalnych z 21 sierpnia 1851 l. 10351. 17 lutego 1852 l. 17431 i w. i. wolno notaryuszom zastępować w sprawach spornych strony przed sądem, ale tylko w takich granicach, aby z tego nie wyrastała dla notaryusza osobna gałąź zarobku. Tak mówi ustawa i my absolutnie za złe nie bierzemy tym notaryuszom, którzy siedząc po małych mieścinach pozbawionych adwokatów, zastępują strony przed sądem. Inaczej atoli rzecz się ma, gdy w miasteczku, gdzie się dwóch lub trzech adwokatów znajduje, notaryusz również uprawia zastępstwo stron przed sądem i ciągnie z tego nieraz większe zyski, niż sami adwokaci. A niestety, taka praktyka zagnieżdżyła się po wielu miasteczkach. Notaryusz, jakkolwiek ma wyraźnie zakreślony

zakres działania, sięga dalej, wkracza na teren należący do funkcji adwokackich i występuje jako przemożny konkurent adwokata, któremu to notaryuszowi tytuł „c. k.“ dodaje jeszcze większej powagi wśród szerokiej i ciemnych mas, stanowiących ogromny procent klienteli prowincjonalnej. Wprawdzie sąd, względnie naczelnik sądu ma obowiązek przestrzegania wyżej powołanej ustawy, ale z reguły się to nie dzieje. Stosunki towarzyskie bardzo często nakazują naczelnikom sądów w takich wypadkach przynajmniej oczy i tolerować takie postępowanie notaryuszów ze szkodą adwokatów, z których niejeden wobec przemożnej konkurencji i to nielegalnej notaryusza, biedę klepać musi.

W smutnej tej sprawie nie chcemy zbyt się rozpisywać, gdyż mamy niepłodną nadzieję, że pan prezydent apelacji, który już wiele nader cennych w sprawach naszego sądownictwa wydał okólników i w tej sprawie głos zabierze i przypomni podwładnym sądom ściśle przestrzeganie ustawy wyżej przytoczonej. Jest to bardzo wskazane i na czasie, tembardziej, iż zdaje się, że ten przepis ustawy wyszedł już z pamięci tak pp. naczelników sądów, jak i pp. notaryuszy.

— **Analfabetyzm a wojsko.** Rada szkolna okręgowa miejska zamierza urządzić kursy analfabetów dla żołnierzy, należących do 30 pp. rekrutującego się we Lwowie i z powiatu lwowskiego, a następnie także dla żołnierzy innych pułków, stacyonowanych we Lwowie. Fundusz na utrzymanie tych kursów ma dostarczyć rada szkolna krajowa. Nauka odbywać się może tylko w niedzielę po południu, kiedy wszystkie sale szkolne są wolne.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Komitet zjednoczonych opozycji urządził w niedzielę 19 bm. o godzinie 4 popołudniu zgromadzenie wyborców na Łyczakowie w sali gimnastycznej szkoły ludowej św. Antoniego. Będzie to trzecie z rzędu zgromadzenie dzielnicowe, zwołane przez ten komitet. Dwa poprzednie odbyły się ubiegłej niedzieli, a to dla dzielnic: Żółkiewskiej i Gródeckiej. Oba te zgromadzenia uchwały jednomyślnie przyłączyć się do akcji komitetu Zjednoczonej opozycji. Na zgromadzeniu niedzielnym w dzielnicy Łyczakowskiej, będą przemawiali opozycyjni członkowie Rady miejskiej.

— **Biuro miejskiego zakładu elektrycznego,** zajęte wypracowaniem projektu rozszerzenia sieci kablowej, zwraca się do zamieszkałych we Lwowie osób, Towarzystwa i Instytucji, o ile by one pragnęły korzystać obecnie lub w przyszłości z prądu elektrycznego, o pisemne zawiadomienie podpisanego biura z podaniem swego dokładnego adresu oraz przypuszczalnej ilości lamp lub siły motorów, których zastosowanie u siebie przewidują. Takie, nieobowiązujące zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Biura miejskiego zakładu elektrycznego, ul. Kopernika l. 43, najpóźniej do dnia 1 marca br.

— **Zakaz plucia w tramwajach.** Ministerstwo kolejowe poleciło miejskiemu zakładowi elektrycznemu, aby w sposób widoczny umieścił w wozach tramwajowych napisy, iż spluwanie na podłogę w tramwaju, w myśl istniejących przepisów jest surowo wzbronione, a wykraczający przeciw temu zakazowi będą karani grzywną od 2 do 200 koron, względnie aresztem od 6 godzin do 14 dni. Ministerstwo poleciło też ustawienie, gdzie to możliwe spiuwaczek.

— **We wczorajszym sprawozdaniu z odczytu p. J. Tennera** „O sztuce aktorskiej“ wymknął się cały wiersz rękopisu: Otóż zamiast: „kiepski zawsze jest sobą, tj. transponuje swoją genialność“ itd. ma być: „kiepski zawsze jest w swych rojach tym samym, choć twórczy aktor jest zawsze sobą, t. j. transponuje swoją genialność“ itd. O „genialności“ bowiem kiepskiego aktora wolimy nie mówić, ani też z nią się w teatrze spotykać. (W. S.)

— **Zbiegła dziewczyna.** Trzynastoletnia Róża Sonenschein, brunetka niskiego wzrostu, o twarzy pociągłej rumianej, ubrana w granatową sukienkę i czarny paltocek, z szalikiem włóczkowym na głowie, wydalila się z domu siostry i opiekunki swej, przed czterema dniami i znikła bez śladu.

— **Kronika policyjna.** W ul. Podlewskiego l. 3 włamał się złodziej do mieszkania dozorczy domu Jędrzeja Woźniaka i skradł mu ubranie, obrus i bieliznę damską. — Parobek Jędrzej Wojdyła z Bilki królewskiej najechał wczoraj w ul. Kopernika na służącą Justynę Paradzińską i silnie ją uszkodził. — W ul. Łukasiewskiego l. 4 włamał się na strych profesora uniwersytetu dr. Cyryla Studzińskiego i skradziono seledynową suknię jedwabną (balową) i znaczną ilość bielizny znaczonej K. C., M., A. B. i ruską literą Ł., częścią całkiem nieznaną. Szkada wynosi przeszło 800 koron. — Za awantury, wyprawiane w szpitalu, oddał zarząd szpitalny policyi do ukarania niesfornego pacjenta Franciszka Dembowskiego. — Właściciel Biura stróżów Jan Seniów dopuścił się znów brutalnego czynu, tym razem już na własnym personalu. Przyjął on do służby jako agenta biurowego Jana Stojalowskiego za wynagrodzeniem 30 kor. miesięcznie i pobrał od niego 40 kor., jako kaucyj. Gdy z końcem miesiąca zgłosił się Stojalowski po należną mu umówioną płacę, otrzymał tylko 16 kor. Skutkiem tego wypowiedział Stojalowski służbę i zażądał wypłaty złożonej kaucyi. Zamiast zwrotu kaucyi, zbił go Seniów i wyrzucił z biura. — Z restauracji Herolda przy ul. Sykstuskiej skradziono płatniczemu Mauryemu Scheiningerowi granatowe palto zimowe. — Cetnarowy wór z owsem porzucił wczoraj jakiś złodziej w ul. Źródlanej na widok zbliżającego się doń policyanta i uciekł. Worek złożono w policyi. — P. Rudolfowi Pipesowi, Lwowianinowi, zamieszkałemu przy ul. Serbskiej pod l. 6, skradziono w nocy z dnia 15 na 16 b. m. w pociągu kolejowym Tarnopol—Lwów złoty ze-

garek płaski z łańcuszkiem i brylantowym breloczkiem. Nieznany dotąd sprawca popełnił kradzież podczas snu poszkodowanego.

— **Zgubiono.** Salomon Locker zgubił w ulicu Furmańskiej 150 koron w banknotach. — Samuel Tewel zgubił kartkę zastawniczą na złoty zegarek zastawiony za 70 koron. — P. Helena Niementowska zgubiła w drodze z pl. Cłowego na pl. Maryacki pugilares skórkowy, zawierający 4 koron i bilet do teatru miejskiego.

— **Znaleziono.** W ulicy Kościuszki wiśniowy pugilares skórzany, zawierający 3 k. 40 h.

□ **Tarnopol.** Drugie zebranie członków Koła T. S. L. Dalszy ciąg walnego zgromadzenia Koła T. S. L., odłożonego z powodu spóźnionej pory, odbył się 13 b. m. W dniu tym wzięła w zgromadzeniu udział już większa ilość członków. Przewodniczący prof. Srokowski przedstawiając rozrost Koła, postawił imieniem zarządu wniosek przyjęcia płatnego urzędnika kancelaryjnego o rocznej pensyi 720 kor. i pięciu trienniach po 200 kor., tudzież stałego sługi o rocznej pensyi 384 koron wraz z procentem od zebranych wkładek. Nad tym wnioskiem zarządu wywiązała się nadzwyczaj ożywiona dyskusja. Za wnioskiem przemawiali pp.: Gedroyc, Reiberg, Srokowski, Berger i Bereznicki, którego wniosek, upoważniający zarząd, aby postąpił w tej sprawie tak, jak będzie uważał za rzecz konieczną i potrzebną, walne zgromadzenie przyjęło. Nad zewnętrzną działalnością Koła zabierał głos p. Wł. Wierzbicki, który wskazywał na dobry system urządzania odczytów i skuteczną organizację włościactwa zapomocą Kółek rolniczych i kas Raiffeisena. Mowca radził wybrać komisję odczytową, która na tem polu wielkie odda usługi i komisję szkolną. Co się tyczy pism, to należy unikać posyłania do Czytelní „Wieku Nowego“, ze względu na treść dla włościńców niejednokrotnie bardzo nieodpowiednią, a zaprenumerować do Czytelní „Głos Polski“, organ narodowy dla Podola. W myśl swych uwag postawił p. Wierzbicki następujące wnioski:

1. Walne zgromadzenie poleca Zarządowi wybór komisji odczytowej, któraby kształciła odpowiednich prelegentów.

2. Walne zgromadzenie poleca Zarządowi wysyłanie albo „Nowego Dzwonka“ albo tylko „Gazety Niedzielnej“ ze względu na oszczędność i ten sam kierunek tych pism.

3. Walne zgromadzenie wybiera komisję szkolną, w której skład nie wchodzi prezes, sekretarz i skarbnik.

4. Walne zgromadzenie poleca Zarządowi, aby zaprenumerował dla Czytelní „Głos Polski“.

5. Walne zgromadzenie wyraża uznanie i podziękę pp. Srokowskiemu i Zamorskiemu za skuteczną pracę około rozwoju Koła.

Po wyjaśnieniu przez przewodniczącego kwestyi, dotyczących się powyższych wniosków, walne zgromadzenie uchwaliło wniosek pierwszy, trzeci i piąty, a drugi i czwarty przekazało Zarządowi jako dyrektywę. Uchwalono dalej podziękowanie za żmudną pracę kilku członkom Zarządu i całemu szeregowi pracowników dla spraw Koła bardzo zasłużonych.

Pod koniec zgromadzenia prosił p. Doerman przewodniczącego o przedstawienie budżetu na rok 1905. P. Srokowski w dłuższej przemowie wykazywał poszczególne pozycje budżetu (12.000 kor.), o ile budżet z niestających dochodów tworzyć można. Mowca radzi skompletować biblioteczki ruchome na wzór Koła im. T. Kościuszki. Budżet obciążony nie odpowiada wymogom Koła, które spoczywa na ofiarności społeczeństwa i członków. Należy zwrócić uwagę na przedsiębiorstwa przemysłowe, które nowe dla Koła stworzą źródło dochodu.

P. Doerman postawił wniosek: „Walne zgromadzenie uchwała Zarządowi na cele inwestycyjne 1.500 kor. kredytu“. (Wniosek przyjęto).

Zebrani członkowie, celem przysporzenia Kołu większej sumy pieniężnej, obłożyli się stosownym podatkiem miesięcznym. Na wniosek p. Kesslera postanowiono wypuścić akcje po 50 kor. w wysokości 1500 kor. na cele inwestycyjne Koła.

Prośbą do zebranych, aby popierali pracę Koła, zamknął przewodniczący walne zgromadzenie.

□ **Nowy Sącz.** Zgromadzenie naczelników w całego powiatu odbyło się 10 bm. pod przewodnictwem marszałka powiatu p. Głębockiego w sprawie ustawy zapomogowej z powodu zeszłorocznej klęski nieurodzaju. Po dyskusyi uchwalono, aby każdy naczelnik gminy zwołał w swojej gminie zgromadzenie rolników i sprawdził szczegółowo szkody, jakie wyrządziła posucha, a sprawozdanie złożył marszałkowi powiatu, celem dalszego zarządzenia co do wypłaty zapomogi.

¶ **Tragiczny wypadek w Lublinie.** Korespondent nasz Lubicz donosi z Lublina: „Wiadomość o śmierci panny Szulchiewiczówny, która napiła się w gimnazjum esencji octowej, gdy ojciec zmusił ją do pójścia do szkoły, okazała się nieprawdziwą. Chora żyje i ma się nawet cokolwiek lepiej, jest nadzieja utrzymania jej przy życiu. Inne fakty pozostają w całej swej mocy — przedewszystkiem denuncjacja ojca.“

Gimnazjum męskie do tej pory o spolszczenie szkoły nie występowało, albowiem po awanturze z dyrektorem zostało zamknięte i do tej pory stan ten trwa. Gdy gimnazjum zostanie otworzone, uczniowie niewątpliwie wystąpią z żądaniem jego spolszczenia.

¶ **Strajki w Warszawie.** Czeladnicy rzeźniccy postawili żądanie: wprowadzenia 12-godzinnego dnia pra-

cy, płacy tygodniowej stałej, której minimum oznaczono na 5 rs. tygodniowo z życiem i mieszkaniem i obowiązkowego święcenia niedzieli. Majstrowie postanowili wszystkim tym żądaniom uczynić zadość. — Właściciele handlowi kolonialnych, na zgromadzeniu, które ma się w tych dniach odbyć, zamierzają postanowić obowiązkowe święcenie niedzieli. — Po Warszawie obiegła pogłoska, że mają zastrajkować stróże kamieniczni, którzy są uważani obecnie za pacholków policji. Strajk ten, o ile zwróciłby się nietylko przeciw właścicielom kamienic, ale i przeciwko policji, wyzyskującej niemilosierne stróżów, byłby powitany przez całe społeczeństwo polskie z wielką sympatją.

Po zaproszenia na bal prasy uprasza się zgłaszać do skarbnika komitetu p. Aleksandra Miłskiego (ulica Akademicka 1. 10), gdzie też można nabywać pozostałe jeszcze łoża i krzesła w Filharmonii, a mianowicie: Łoże parterowe po 40 k., łoża mezaninowe po 50 kor., łoża I p. po 25 kor., łoża II p. po 12 kor., wreszcie fotele na II p. po 3 i 2 kor.

II. Hell'a Mentolowa wódka francuska jest uśmierzającym ból, wzmacniającym muskuly i ożywiającem nerwy wcieraniem, które zdobyło sobie w lot uznanie cierpiących. Szczególnie użytecznym jest stosowanie Mentolowej wódki francuskiej w starszym wieku. Umywanie nią członków, nadaje im elastyczną ruchliwość i uzdatnia do długotrwałych przechadzek.

Podziękowanie.

Pograżona w smutku rodzina bhp. dra Maurycego Lipinera, adwokata w Rohatynie — składa na tej drodze wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom zmarłego, którzy ostatnią oddali mu posługę i swe współczucie wyrazili, serdeczne „Bóg zapłać“.

Rohatyn 17 lutego 1905.

Rodzina.

LITERATURA I SZTUKA

☉ **Malarstwo.**

Komisyja do badania historii sztuki na ostatnim posiedzeniu (21 stycznia). Sekretarz Komisyji przedłożył ilustrowany fotografiami komunikat pana Józefa Smolińskiego o fragmencie ściennego malowidła w kościele poddominikańskim w Lublinie i o obrazie olejnym z XVII w., który się znajduje w dawnej unickiej cerkwi Narodzenia Matki Boskiej w Sucku.

P. J. Pagaczewski, nawiązując do komunikatu p. Smolińskiego, zwrócił uwagę Komisyji na szereg interesujących pod kulturalnym względem obrazów klasztornych o treści dydaktyczno-allegorycznej, których zestawienie i objaśnienie byłoby uardzo wstążane. Z kolei sekretarz przedłożył komunikat p. Michała Witanowskiego o obrazie nagrobkowym z portretem Stanisława z Łowicza z 1548 r., który się znajduje w kościele parafialnym we Wrocierzu pod Pińczowem.

Przewodniczącym Komisyji na r. 1905 wybrany został prof. Dr. Marian Sokolowski, Zastępcą przewodniczącego p. Leonard Lepszys a sekretarzem na r. 1905 i 1906 p. Julian Pagaczewski.

NADIESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

Jedwab na bluzki

od 65 ct. do zł. 11.35 za metr — ostatnie nowości! — Oplatnie i już odcione dostawia się do domu. Bogaty wybór próbek odwrotnie. Fabrykant jedwabiu, Henneberg, Zurych. 356

Ordynator szpitala św. Wincentego

Dr. Świątkowski Stefan

przeprowadził się na ul. Wałową 1. 14 i ord. w chorobach wewnętrznych od 3—5.

Operator Dr. Zenon Leńko

mieszka obecnie przy ul. Bielowskiego 6 (róg ul. Sienkiewicza dawniej Krętej, naprzeciw tylnej bramy pasażu Mikolascha. 1548

Dr. Adam Grelński

ordynuje w chorobach dróg moczowych (nerek, pęcherza, cewki, prostaty etc.) 1518 od 2—4 popoł. Lwów, ul. Sykstuska 37, I. p.

Dentysta Dr. JOZEF MESCHEL

Lwów, ul. Sykstuska 1. 33. — Sztuczne zęby i korony, plomby porcelanowe. 11586

Dr. Henryk Löwenherz

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie przy ul. Kopernika 1. 21. — Telefon 491.

Sekundaryusz szpitala i b. asystent uniwersytetu

Dr. Krzyszkowski 903

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 w Krzywa 12 (nad kawiarnią Schneidra).

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwers. wrocławskim osiedlił się we Lwowie i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych przy ul. Kopernika 28 od 3—5 pop. (466

Kursa przygotowawcze

do egzaminu na jednorocznych ochotników „Intelligenzprüfung“ 1206 rozpoczynają się z dniem 1 marca br. w wojskowej szkole przygotowawczej St. Dobrowskiego Lwów, ul. Podlewskiego 1. 9. Objasnienia i wykaz imienny uczniów aprobowanych na żądanie oplatnie. 103 aprobowanych = 90% frekwentantów zakładu.

Cukrowe wyroby wielkanocne, jak: jajka, baranki, zajaczk i świnki

— poleca fabryka —

Stanisława Gurgula w Jarosławiu.

1737

W miejsce osobnych zawiadomień:

Stefania Goldbaumówna, Lwów, Dr. Juliusz Franzos, Tarnopol zareczeni. 1813

Przeostroga!

Ponieważ dowiedzieliśmy się, że kursują po mieście wksle pod naszym nazwiskiem, przeto podajemy publicznie do wiadomości, że takowe są nieważne, ponieważ my z zasady wksli nie podpisujemy. Oziasz i Ernestyna Schwarzerowie. 1850

NIESPODZIANKA!

W celu zachęcenia młodzieży do pilności i wytrwałości w nauce języków nowożytnych, przeznaczona od pewnego czasu znaczna ilość nagród (niespodzianek) Plato v. Reussner uczniom pilnie studiującym II kurs każdego z 4 jego „Samouczków“: polsko-niemieckiego, angielskiego, francuskiego i rosyjskiego, w których znajdują się kupony na niespodzianki, umieszczone tak przezornie, że je tam może znaleźć tylko uczeń pilny, ciekawy i wytrwały. Za każdy taki kupon posiadacz otrzymuje od autora nagrodę, oznaczoną na tymże kuponie w wartości przewyższającej często 3 i 5 razy wartość nabytego II kursu danego Samouczka. Zwraca się więc na to uwagę amatorów obcych języków, posiadających II kurs któregośkolwiek Samouczka, aby pilnie wertowali tenże i nikomu obcemu go nie dawali z rąk, bo tylko tym sposobem unikną pozbawienia się nagrody im przypadającej. Skład główny w Księgarni Polskiej B. Połonieckiego, ulica Akademicka 1. 2 a we Lwowie. 1793

Dr. Bolesław Prus Strowski

zamianowany substytutem ś. p. Leona Madeyskiego, adwokata w Tyczynie, przenosi swą kancelaryę adwokacką z Rzeszowa do Tyczyna. 1827

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor.

Administracyja: ulica Jabłonowskich 1. 9 w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wydane są bezpłatnie. 938

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Wiadomości bankowe.

Wiedeń. (TBK.) Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 17 lutego b. r.:

Banknoty w obiegu: 1.547.080.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 42.839.000), rezerwa kruszcowa 1.522.215.000 (więcej o 6.358.000), portfel wkslowy 289.886.000 (mniej o 50.251.000), lombard papierów 44.315.000 (mniej o 1.003.000), banknoty wolne od podatków 37.243.100 (więcej o 49.201.000).

Z obozu bonapartystów.

Paryż. (Tel. wł.) „Le Rappel“ donosi, że wielkie zainteresowanie w obozie bonapartystów budzi sprawa — jak ją nazywają — „drugiej Józefiny“. Mianowicie ks. Wiktor Napoleon ożenił się morganatycznie z pewną Włoszką, jak zarczają z bardzo dobrej rodziny, bawiącą obecnie we Florencji. Z tego małżeństwa jest troje dzieci, z których najstarsze ma już 20 lat. Owoż obecnie morganatyczna żona księcia miała oświadczyć gotowość usunięcia się i poświęcenia się interesom dynastycznym do cesarskiego tronu we Francji.

Ze spraw bałkańskich.

Konstantynopol. (TBK) Przedwczoraj zamordowano w pobliżu Krystoforu, o 4 kilom. na południe od Monastynu, dwóch Greków, ojca i syna. Przypuszczają, że był to akt zemsty ze strony bułgarskiej.

Zabicie w. ks. Sergiusza.

Manifest carski.

Petersburg. (Pet. Aj. tel.) Manifest carski, wydany w Carskiem Siole, opiewa:

„Opatrzności podobabo się dotknąć Nas ciężkim ciosem. Śmierć zabrała Nam kochanego Naszego stryja, W. Ks. Sergiusza Aleksandrowicza, d. 17 lutego, w 48 roku życia jego. Padł on z ręki nikczemnego mordercy, który targnął się na jego życie, dla Nas tak drogie. W nim oplakujemy stryja i przyjaciela, którego cały żywot, cała działalność i troskliwość były poświęcone służbie Naszej i Ojczyzny. Ufamy silnie, że wszyscy Nasi wierni poddani gorąco współczuć będą z cierpieniem, którym przepelniony jest dwór cesarski, i modlić się będą za spokój duszy zmarłego“.

Car naturainie — płacze.

Petersburg. (Tel. wł.) Wiadomość o katastrofie moskiewskiej sprawiła w Carskiem Siole straszne wrażenie. O zabicu w. ks. Sergiusza cara zawiadomił minister rolnictwa Jermołow. Car zawołał: „Biedny Sergiusz!“ i oparł się o stół, byłby bowiem inaczej padł na ziemię omdlały. Lekarz carski przywołany zastosował natychmiast środki uspokajające, poczem zakrywszy twarz rękami car zaczął gorzko płakać.

Wybuch moskiewski a skutki petersburskie.

Petersburg. (Tel. wł.) Panika w sferach kierujących rosyjskich jest trudna do opisanja. Wczoraj wieczorem, pod wrażeniem katastrofy moskiewskiej, zebrał się komitet ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, poczem natychmiast, jeszcze w nocy, musiał się udać do Carskiego Siola, aby złożyć sprawozdanie carowi. Stanowisko Trepowa ma być poważnie zachwiane wskutek zamachu na Sergiusza, pokazało się bowiem, że nadzwyczajne środki policyjne są niewystarczające.

Wdowa po zabitym.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Moswy, że wks. Elżbieta na wiadomość o katastrofie, jaka spotkała jej męża, tak jak stała w sukni samej bez kapelusza i futra pobiegła na plac senatu. Przybyła tam w chwili, gdy policja płaszczem oficerskim okryła szczątki w. księcia zmieszane z błotem i śniegiem. W. księżna osobiście kierowała przeniesieniem szczątków w. ks. Sergiusza do kaplicy a następnie do pałacu mikołajskiego w Kremlu, gdzie w. książę mieszkał. Gdy przybyto do pałacu naprzeciw w. księżnej wybiegła jej dama dworska z futrem i kapeluszem. W. księżna poczyniwszy zarządzenia co do miszy żałobnej za zabitego zemdlala i lekarze dłuższy czas nie mogli przyprowadzić jej do przytomności.

Wspólnicy spiskowców w Kremlu?

Petersburg. (Tel. wł.) Policja tutejsza polityczna zwróciła uwagę, że godziny, w których w. ks. Sergiusz wyjeżdżał z pałacu do Kremlu i do Moskwy, były trzymane w ścisłej tajemnicy, spiskowcy zatem musieli mieć absoluitnie współników w samym pałacu, którzy powiadomili ich, że za chwilę w. ks. Sergiusz ma wyjechać, inaczej nie podobna przypuścić, aby spiskowcy czekali całymi godzinami przed pałacem w. księcia. Tego rodzaju wyczekiwanie bowiem zwróciłoby uwagę policji śledczej i doprowadziłoby do odkrycia spisku.

Bomba trafiła w właściwą osobę.

Paryż. (Tel. wł.) Tutejsze pisma donoszą, że car Mikołaj II już przed paru tygodniami był zdecydowany na zwołanie ziemskiego soboru, w. ks. Sergiusz przecież w bardzo brutalny sposób nakłonił cara do odwołania tego rozporządzenia.

Kareta-pancernik.

Petersburg. (Tel. wł.) Zamach moskiewski wywarł tem większe przerażenie u góry, że uczyniono wszelkie możliwe zarządzenia, celem zapewnienia osobistego bezpieczeństwa w. ks. Sergiusza. W. ks. Sergiusz strzeżony był niemal tak samo pilnie i gorliwie, jak sam car. Wszystko jednakże na nic się nie przydało. Kareta, którą wielki książę wyjeżdżał z Kremlu była podobnej konstrukcyi, jak onego czasu kareta Plewego. Cała kareta zbudowana była z nadzwyczaj giętkich i hartownych płyt stalowych. Mimo to wybuch rozerwał ją dosłownie na kawaleczki. Z wielkim księciem wraz zginął, jak się pokazuje jego adjutant książę Jurjewskij.

Z tygrysa zmienił się w zajacę.

Berlin. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Local Anzeiger“ donosi, że wielki książę Włodzimierz, główny sprawca rzezi petersburskiej wczoraj wieczorem, na wiadomość o zabicu w. ks. Sergiusza pierwszym pociągiem uciekł z Rosji. Mianowicie wyjechał na Wierzbolowo, niewątpliwie do Berlina.

Powszechny... brak smutku.

Warszawa. (T. wł.) Policja tutejsza w godzinach wieczornych zabroniła sprzedawania nadzwyczajnych dodatków z doniesieniem o rozszarpaniu w. ks. Sergiusza przez bombę. Zauważono bowiem, że publiczność polska z niesłychaną radością, a nawet z nieukrywającym entuzjazmem przyjmuje wiadomość o katastrofie, jaka spotkała jednego z najbardziej znenawidzonych wielkich książąt.

Petersburg. (T. wł.) Wiadomość o zabicu w. ks. Sergiusza wywołała w Petersburgu żywe zadowolenie. Nadzwyczajne dodatki gazet z opisem katastrofy poprostu wyrwany sobie wzajemnie z rąk i grubo przepięcane, a roznosiciele gazet robili świetne interesy.

Paryż. (TBK.) Umiarkowana „République française“ wyraża życzenie, aby car dokonał zapowiedzianych reform. Radykalny „Siècle“ pisze, że tego rodzaju zamach każdy człowiek cywilizowany musi napiętnować,

jednakże nie może on być dla nikogo niespodzianką. Dzienniki socjalistyczne piszą, że zamordowanie w. ks. Sergiusza było straszną odpowiedzią na okrutne zgniecenie dążeń wolnościowych narodu rosyjskiego. Od miesiąca szaleje między caratem a narodem rosyjskim walka na śmierć i życie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wszystkie dzienniki dzisiejsze stwierdzają, że wprawdzie ze stanowiska etyki nie można pochylać zamachu, jednakże jest to fakt zupełnie zrozumiały i spodziewany, gdyż w. ks. Sergiusz w ruchu konstytucyjnym, który się w Rosji tak potężnie rozwinął, odegrał ujemną rolę przez swój wpływ reakcyjny na cara. Zabicie w. ks. Sergiusza wyrwie dodatni wpływ na przyszłość reform, których domaganie się i pragnienie w organizmie rosyjskim takie robi postępy.

A więc rewolucyjny wyrok śmierci.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Ztg.“ donosi z Genewy, że wiadomość o zamachu w Moskwie nie wywołała wśród tamtejszych rewolucjonistów prawie żadnego wrażenia, tak byli oni pewni, że to się stanie. Od paru dni już bowiem rewolucyoniści rosyjscy w Genewie i Zurychu oczekiwali lada chwila wiadomości o zgonie w. ks. Sergiusza. Obaj sprawcy zamachu są studentami, którzy do końca stycznia bawili w Genewie i dopiero pod koniec owego miesiąca wyjechali do Rosji z widocznym już powziętym ściśle zamiarem i planem. Kolonia rosyjska w Genewie nawet w sferach, które nie mieszają się do czynnej propagandy rewolucyjnej, wykazuje wielkie zadowolenie z powodu zgonu w. ks. Sergiusza.

Hamburg. (Tel. wł.) „Hamburger Nachrichten“ donoszą z Petersburga, że od kilku dni w. ks. Elżbieta, żona w. ks. Sergiusza otrzymywała listy ostrzegające, aby nie wyjeżdżała razem z mężem, gdyż męża jej skazali rewolucyoniści na śmierć. W. ks. Sergiusz lekcewał sobie te ostrzeżenia i był pewnym, że nikt nie ośmieli się wykonać zamachu na jego osobę i że ten zamach się nie dosięgnie.

O mało że nie aresztowano całej Moskwy.

Petersburg. (Tel. wł.) Policja natychmiast po dokonaniu zamachu na w. ks. Sergiusza otoczyła cały plac i pobliskie ulice ścisłym kordonem. Powtórzyła się scena zupełnie taka sama jak po zamachu Plehwego. Aresztowano natychmiast całą publiczność, która się w danej chwili znajdowała choćby na jeden kilometr od miejsca zamachu. Na prawdę spiskowców było trzech, wszyscy byli przebrani za chłopów. Jeden z nich jest ciężko ranny, dwaj inni nie otrzymali żadnych obrażeń. Odmawiają oni wszelkich zeznań. Jak zapewniają, zaraz po aresztowaniu policja moskiewska względem aresztowanych sprawców użyła wyrafinowanych tortur, aby wymusić na nich zeznanie.

Shukanie kozła ofiarnego.

Petersburg. (T. wł.) Szef tajnej policji pułkownik Gerasimow wyjechał wczoraj w nocy specjalnym pociągiem do Moskwy, aby przeprowadzić na miejscu śledztwo czy policja moskiewska niepopelniła jakiego zaniedbania i czy przez lekkomyślność nieumożliwiła udania się zamachu.

Strachy na Lachy.

Paryż. (TBK.) Dzienniki konserwatywne wyrażają oburzenie z powodu zamachu w Moskwie i sądzą, że anarchiści rosyjscy osiągną przeciwny skutek, niż pragną, albowiem uniemożliwią przeprowadzenie reform i wzmocnią jedynie system autokratyczny.

Z caratu.

Na umizgi carskie odmowa.

Paryż. (Tel. wł.) „Journal“ donosi z Petersburga, że robotnicy fabryki pułkowskiej, zaproszeni, aby wybrali swych delegatów do komisji senatora Szydłowskiego, odpowiedzieli, że już dawniej wybrali delegatów do rokowania z administracją i że nie mogą przedsiębrać nowych wyborów, gdyż nie mają odpowiedniego lokalu z powodu zamknięcia fabryki. Dodali zresztą, że istnieje też druga przeszkoda do wyboru, mianowicie brak bezpieczeństwa osobistego dla ich delegatów. Dyrektor warsztatów odpowiedział, że może im zapewnić tę gwarancję tylko w obrębie fabryki, lecz, że poczyni się kroki, aby ją otrzymać także poza jej obrębem.

Głód w Jakucku.

Wskutek wojny ustał zupełnie dowóz żywności z południowej Syberji do obwodu jakuckiego. Ludność tego olbrzymiego kraju (większego niż cała Europa) cierpi straszny głód. W Jakucku, stolicy obwodu, ludzie jedzą psie mięso, bo chociaż zwierzyny nie brak, ale niema prochu strzelniczego.

Przeciw cenzurze.

Kijów. (Tel. pryw.). Redaktorowie wszystkich pism kijowskich, podlegających cenzurze prewencyjnej, zatelegrafowali do prezesa narady prasowej Kobeko z prośbą o dopuszczenie ich przedstawicieli celem określenia potrzeb prasy podlegającej cenzurze.

Strajki i rozruchy na ziemiach polskich.

Znowu krwawe wiadomości z Łodzi.

Łódź. (TBK.) Rokowania robotników z pracodawcami małe czynią postępy. Codzień przychodzi do starć z wojskiem, przy których są także ofiary w ludzkości. Dzienniki nie wychodzą, albowiem cenzura wczoraj pracę wstrzymała.

Wrocław. (Tel. wł.) Dzisiejsza poranna „Schlesi-

sche Zeitung“ donosi z Łodzi, że pod fabryką Poznańskiego przyszło wczoraj do starcia pomiędzy robotnikami a wojskiem. Starcie było krwawe, wojsko dało ognia. Pomiędzy robotnikami jest 7 zabitych a bardzo wielu rannych.

Represya.

Poznań. (Tel. pryw.) Warszawski korespondent „Dziennika Poznański“ donosi, że warszawska władza edukacyjna już postarała się o to, aby na listę o-pornych postawić 60 uczniów, którzy pomimo reskryptu ministeryalnego do szkoły nie mają być przyjęci.

Strajk kolejowy w Rosji.

Petersburg. (TBK.) Wybuchł tu cały szereg strajków kolejowych. Na kolei Riazan-Moskwa zastrajkowali urzędnicy telegraficzni i żądają 8-godzinnego dnia pracy i minimalnej płacy 90 rubli.

Na linii Moskwa—Rybińsk—Windawa zastrajkowali urzędnicy kolejowi i zmusili do strajku także robotników warsztatowych.

Z Woroneża donoszą, że funkcjonariusze kolei południowo-zachodniej zastrajkowali.

Obawiają się tu wybuchu powszechnego strajku kolejowego.

WOJNA.

Nowe okręty japońskie.

Paryż. (Tel. wł.) Donoszą tu z Tokio, że w warsztatach japońskich zbudowano dwa nowe „destruktorzy“ (kontr-torpedowce) „Ariake“ i „Fuluki“, które są obecnie w toku zbrojenia się. Szybkość ich wynosi 29 węzłów. „Ariake“ zbudowano w Jokohamie i jest on blizkim spuszczenia na morze.

Akt oskarżenia na Kuropatkina.

Petersburg. (Tel. wł.) Przedstawiciel dziennika „Nowoje Wremia“ miał rozmowę z generałem Grippenbergiem w chwili, gdy tenże przejeżdżał przez Moskwę do Petersburga. Grippenberg oświadczył, że w dniu 25 stycznia obsadził na czele jednej brygady pierwszego korpusu armii miejscowość Haikontai, lecz musiał się cofnąć pod gradem kul japońskich. Wieczorem przeciw tego samego dnia ponownie zajął tę pozycję i odparłszy wszystkie ataki japońskie doprowadził bitwę do tej chwili, że już zaczął oskrzydlać armię nieprzyjacielską złożoną ze 100.000 żołnierzy. W tej chwili tak decydującej posłał do Kuropatkina z prośbą o przysłanie 60 batalionów wraz z odpowiednią artylerią. Zaręczał też w owym raporcie do Kuropatkina, że jeżeli otrzyma żądane posiłki, będzie w stanie odciąć i zniszczyć całe lewe skrzydło japońskie. Ku jego wielkiej rozpaczy generał Kuropatkin nie tylko odmówił przysłania posiłków, ale nakazał jeszcze Grippenbergowi się cofnąć. Dnia 28 stycznia pomiędzy 10 a 12 godziną rano Grippenberg wahał się, czy ma wykonać rozkaz Kuropatkina, o pierwszej przeciw w południe nadbiegł kuryer z drugim rozkazem Kuropatkina, aby Grippenberg się cofnął. W nocy tedy z 28 na 29 stycznia Grippenberg wykonał rozkaz Kuropatkina z rozpaczą w sercu.

Z chwilą odwrotu przyszedł do przekonania, że nie może nadal służyć pod rozkazami Kuropatkina, gdyż Kuropatkin jest zupełnie nieudolny do sprawowania naczelnego dowództwa. — Następnego zaraz dnia podał prośbę o dymisy i postanowił udać się do Petersburga, aby carowi osobiście złożyć raport o całym tem zajściu.

Walki w Mandżurji.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Donoszą z Sachetun, że o 20 kilometrów na północny wschód od Gansalun przyszło do walki z Japończykami, do których przyłączyły się bandy Chunchuzów. Rosyjanie musieli się cofnąć i pozostawili na pobojowisku jedno działo.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Dziś odbywa się w Krakowie przed trybunałem przysięgłych rozprawa o obrazę czci przeciw redaktorowi „Nowin“ Ludwikowi Szczepańskiemu, wytoczona przez kapitana obrony krajowej Karola Sztowicka z Jarosławia. Oskarżyciel uczuł się dotkniętym artykułem „Nowin“ p. t. „Impertynent kapitan“, w którym zarzucono mu, że w kawiarni w Jarosławiu poprzęd nosem dwóch gości, dr. Überalla i Ellenberga wy dobył szablę i rozsunął nią firanki u okna. Świadkowie potwierdzili treść artykułu. Słuchany jako świadek oskarżyciel prywatny zeznał, że na prośbę swej żony rozsuniecie firanek polecił kelnerowi, a gdy goście nie pozwolili, dobył szablę i firanki rozsunął; siedzących przy stoliku obok okna przeprosił słowami: „Pardon moi panowie, kobieta życzyła sobie rozsunienia firanek.“

Oddział pań, opiekujący się krakowskim Towarzystwem dobroczynności wybrał prezesową panią namiestnikową Andrzejową Potocką, zastępczyniami jej panie Antoniową Potocką z Olszy i Maryę Retingerową.

Przybył do Krakowa i zamieszkał w Grand hotelu dziennikarz angielski, korespondent „Daily Mail“ Mackenzie, wracający z Mandżurji, Petersburga i Warszawy.

Komisya ministeryalna w sprawie zabezpieczenia Krakowa od powodzi, regulacyi Rudawy i wyboru miejsca pod port odbędzie swe czynności w Krakowie w pierwszej połowie marca b. r.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (TBK.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, odbytem pod przewodnictwem Madarasz, odczytano reskrypt królewski, w którym monarcha ubole-

wa, że wskutek zaszłych trudności nie może osobiście otworzyć Sejmu, jak to było życzeniem jego serca, oraz ogłasza Sejm za otwarty.

Reskrypt przyjęto ze złością do wiadomości.

Prezydent oznajmia, że przeciw wyborowi nacjonalistów rumuńskich Demiana i Włada wniesiono proteśsy, poczem posiedzenie przerywa na pół godziny.

Traktat handlowy Rosji z Austrią.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Austro-Węgry wypowiedziały traktat handlowy z Rosją.

Po zamknięciu numeru.

Nagła śmierć. Wczoraj wieczorem zgłosił się do dozorczy Stejana Jaškowa, ul. Sykstuska 1. 33, zarobnik Aleksander Kukocki, prosząc o nocleg. Po przespanej nocy Kukocki wyszedłszy do miejsca ustępowego, padł nieżywy. Zawezwany lekarz miejski, dr. Jaszczurowski nie mógł podać przyczyny śmierci. Zwłoki zmarłego zabrano do zakładu medycyny sądowej.

Rozmaitości.

× **Jacht czy torpedowiec?** Z powodu zajścia w Hull przedsięwzięto ankietę dla przekonania się, czy było możliwym, jak to utrzymywali Rosyjanie, żeby torpedowce japońskie znajdowały się obok łodzi rybackich kolo Dogger-bank. W tym wypadku musieliby nabyć odpowiednie statki w Anglii, gdyż przejazd okrętów japońskich nie był nigdzie sygnalizowanym, a niedostrzeżonym być nie mógł. Rezultat śledztwa wypadł zgoła niespodziewanie: warsztaty statków Yarrow położone nad Tamizą sprzedawały istotnie szybkobieżny jacht łatwo dający się obrócić w „destroyer“ Rosji!

Sprawa tak się przedstawia:

Dnia 22 września 1904 r. przybył z Paryża niejaki p. Sinnett w celu kupienia nadzwyczaj szybkiego jachtu, rzekomo dla pewnego bogatego Amerykanina. Kończono właśnie statek takiego typu. P. Sinnett dał zadatek i prosił o jak najszybsze ukończenie roboty. W ciągu dziesięciu dni jacht był gotów. Dnia 6 października objął go p. Sinnett w posiadanie i popędził całą siłą pary na północ, uchodząc szczęśliwie zbyt późno wystanej pogoni.

„Caroline“, tak się nazywa ów okręt, dzięki swojej nadzwyczajnej szybkości, nie potrzebował zbyteżnego wysiłku dla dopięcia celu. Długości 46½ metra, szerokości 6 m. 65 cm., pojemności 140 ton, opatrzonym jest jacht-torpedowiec w specjalną maszynę, według planu francuskiego inżyniera p. Rateau. „Caroline“ posiada trzy śruby, z których dwie poruszane zapomocą turbin, a jedna środkowa ma system pistonowy. Turbiny dają siłę dwóch tysięcy koni, a środkową śrubę porusza siła tylko 250 koni. Turbiny parowe działają doskonale, gdy chodzi o szybkość, ale przy zwykłym biegu okrętu zużywają bardzo wiele pary, a więc i węgla, są zatem zbyt kosztowne. W takich razach zastępuje je znakomicie zapasowa śruba dawnego pistonowego systemu. Dzięki szczęśliwej kombinacji obu systemów, można na „Caroline“ podróżować nadzwyczaj szybko i oszczędnie. Obydwie te zalety czynią „jacht“ bardzo sposobnym do czynności wojennych.

Według prób, czynionych przez p. Yarrow, „Caroline“ bieży z szybkością 26¼ węzła, czyli 49 klm., mniej więcej to samo, co zwykły pociąg pospieszny.

× **Dziwny związek.** Wiele osób utrzymuje, iż może sypiać lepiej, gdy łóżko ich zwrócone jest głową ku północy. Inni znowu zauważyli, że leżąc idzie im praca, gdy są obróceniem twarzą ku zachodowi. Warto także zaznaczyć analogiczny fakt ze świata roślinnego: drzewa dążą do rozwoju swoich pni i korzeni w kierunku wschodnio-zachodnim. Są to w każdym razie ciekawe spostrzeżenia godne uwagi uczonych i sumiennych badań. To też p. Karol Féré, znany ze swoich psychologicznych prac podjął się zglebienia tej kwestji. Przy pomocy ergografu (instrument notujący natężenie siły) dowiódł francuski lekarz, że praca jest o jedną czwartą wydatniejsza, gdy pracujący zwrócony jest w kierunku wschodnim lub zachodnim. Najpomysłniejszy jest kierunek twarzą ku zachodowi.

Tak więc położenie w stosunku do biegunów tego olbrzymiego magnesu, jakim jest ziemia, ma pewien wpływ na nasz system nerwowy.

Depesze handlowe z 18 b. m.

Budapeszt d. 18 lutego. Pszenica na kwiecień 1902 do 1904, pszenica na maj 1906 do 1908, na październik 1726 do 1728. Zyto na kwiecień 1534 do 1536, na październik 1380 do 1384. Owies na kwiecień 1412 do 1414, na październik 1216 do 1220. Kukurudza na maj 1482 do 1484. Rzepak za sierpień 2270 do 2290. (NB. Od 4 stycznia ceny za 100 kilogr.)

Oferty: mierne.

Chęć kupna: słaba.

Uspokojenie: słabe.

Pogoda: zmienna.

W naszej Administracji złożyli:

Na czesne dla biednego ucznia A. B.:

Władysław Rembacz honorarium za lekcję 10 kor.

Na polskie bursy włościańskie:

I. z Warszawy 5 kor.

Dla Macierzy polskiej w Cieszynie:

I. z Warszawy 5 kor.

Dział ekonomiczny.

Centralny Związek fabryczny. Pierwsze walne zgromadzenie Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego odbędzie się dnia 20 b. m. o 4 popołudniu w hali Banku krajowego we Lwowie. Przybycie swe przyrzekli prawie wszyscy przemysłowcy galicyjscy, członkowie „Związku“, ponadto reprezentacja przemysłowców zachodnio-austriackich i liczni reprezentanci władz rządowych i autonomicznych. Będzie to zatem jedno z pierwszych zebrań ogółu naszych przemysłowców; z prawdziwym zainteresowaniem oczekujemy wiadomości o przebiegu rozpraw i o zapadłych uchwałach.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 18 lutego.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszenica gorowa od 8.60 do 8.75, pszenica natermina 8.40 do 8.60. Zyto gotowe 6.50 do 6.70, żyto na termin 6.40 do 6.65. Owies obrotowy gotowy 7.30 do 7.60, Owies obrotowy na terminy 7— do 7.30. Jęczmień pastewny 6.60 do 6.80, jęczmień browarniany 7.00 do 7.50. Rzepak 10.60 do 11.—. Lnianka 0— do 0—. Groch pastewny 7.25 do 7.75, groch do gotowania 8.50 do 10.50. Wyka 8.50 do 10.00. Bobik 6.90 do 7.40. Hreczka 7.50 do 7.75. Kukurudza nowa 8.50 do 8.75, kukurudza stara 6.90 do 7.50. Chmiel nowy za 56 kilo 200— do 210—, chmiel

stary za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 65— do 85—, koniczyna biała 50— do 62, koniczyna szwedzka 65— do 80—. Tymotka 25— do 30—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. nowy od 45.25 do 45.50, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 33.25 do 33.50.

Usposobienie: niezmiennie, jedynie co do artykułów pastewnych lepsze.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, dnia 18 lutego. (komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszym targu sprzedano: a) bydła rogatego rosłego 335 sztuk, b) jałownika 100 szt., c) cieląt 334 szt., d) owiec i kóz 4 szt., e) nierogaczyn 339 szt. — razem 1112 sztuk.

Woły z paszy po 64 do 67 kor., woły opasowe sztuka po 68 do 75.25 kor. krowy po 62 do 68 kor., buhaje po 69 do 76 kor., cielęta po 58 do 70 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 26 do 46 kor., nierogaczynę tuczną po 116 do 128 kor., nierogaczynę chudą po — do — kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego: cieląt i nierogaczyn 1016 sztuk, na eksport bydła rogatego 62 sztuk, nierogaczyn 34 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. Schikula, Borysław. Wiadomość zbyt późniona.

Przejezdny, Borysław. W Stanisławowie mamy własnego odpowiedzialnego korespondenta, więc z wiadomości ubocznie radsyłanych nie korzystamy.

L. M. Niemirów. Wiadomość zbyt późniona, nie umieścimy.

Zmarli.

We Lwowie: Jan Tippek, em. inajar, lat 64. — Anna Helena z Łuszczynskich Tarczyńska, lat 47. — Józef Szebesta, artysta-rzeźbiarz, lat 33. — Melchior Jakubowski, kuśnierz, lat 76. — Z Szczęsnowiczów Marya Popielowa, żona emeryt. urzędnika kolei państwowych, lat 40. — Amalia Marczuk, lat 24. — Włodzimierz Telichowski, urzędnik rachunkowy wyższego sądu, lat 36. — Józef Filiński, majster krawiecki, lat 72. — Karolina Bant, żona rzeźnika, lat 70. — Wiktorya Roth, wdowa po funkcyjnarystu kolejowym, lat 75. — Anna z Grudzińskich Gorzejowska, lat 87. — Tekla ze Stempkowskich Hess, lat 80. — Wilhelm Hennig, lat 84, Olga Zarzycka, żona kontrolora poczt, lat 34.

W Grazu: Dr. Wilhelm Gurlitt, profesor klasycznej archeologii na tam. uniwersytecie, lat 61.

W Heidelbergu: najstarszy docent Wszechnicy prof. chemii dr. A. Bornträger.

W Rzeszowie: Ludwik Baczakiewicz, urzędnik Tow. wzajem. ubezp., lat 30.

W Rydze: Marya z Twardowskich Skirmuntowa, matka znanego kompozytora muzycznego Henryka Skirmunta, w 60 roku życia.

W Tarnopolu: Franciszka Emilia z Reichlów Majerska, matka oficyała sąd., lat 86.

W Tyczynie: Dr. Leon Madejski, żołnierz z r. 1863 adwokat, autor kilku wystawionych na scenie lwowskiej utworów dramatycznych, lat 67.

W Monachium: Maksymilian Erdmansdorfer, nadworny Kapelmistrz w 57 roku życia.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

MAGGI^{ego} PRZYPRAWA

1577

Pielęgnować włosy

jest przykazaniem przyzwoitości, czynić to zaś za pomocą JAVOLU przykazaniem rozumu. Albowiem udowodnionem zostało, że Javol jest najlepszym środkiem na włosy. Używać go należy zamiast pomad, olejków, zamiast esencji i tynktur ponieważ Javol nie posiada ich wielu złych stron, ma zaś zalety nadzwyczajne, jakich żaden inny środek toaletowy w tej samej mierze w przybliżeniu nawet nie posiada. Cena flaszki, wystarczającej do długiego użytku kor. 3.50. Do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzjerskich. Generalny reprezentant: **Maksymilian Fessler** Wiedeń III/2, Hintere Zollamtstrasse 3. 684



jest jedynym i powszechnie uznanym środkiem do nadania małym zupom, sosom, bigosom, jarzynom itd. w jednej chwili zadziwiającego, silnego i przyjemnego smaku.

Kilka kropeł wystarcza.

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych, spożywczych i składach aptecznych.

We flaszeczkach, począwszy od 50 hal.

Oryginalne flaszeczki napełnia się ponownie najtaniej.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 18 lutego 1905.

POZŁACANA GŁOWA

komedia w trzech aktach napisał T. Konczyński.

OSOBY:

Henryk Saski, dyrektor Tow. akc.	p. Feldman
Sabina, jego żona	pni Bednarzewska
Matylda Bolska, jej siostra	pni Stachowicz
Baron Cezary Szaniga, członek rady nadzorczej	p. Hierowski
Roman Korybut	p. Nowacki
Emma Kawocka	pna Leńska
Henryk Latinek, naczelnik biura	p. Kwiatkiewicz
Stanisław Figa, sekretarz	p. Kratochwil
Jan Kosowski	p. Kliszewski
Józef Papiński	p. Lenczewski
Ignacy Bosak	p. Rasiński
Eugeniusz Fugliowicz	p. Recheński
Jan Meus	p. Bielecki
Zygmunt Rollik	p. Malski
Hr. Jan Orsza	p. Władysławski
Jan Strasz Wielocki, dyrektor szkoły	p. Jaworski
Feliks Kapela, kupiec	p. Kosiński
Zaborski, emeryt	p. Sowiński
Jadwiga Zaborska, jego córka)	pna Nickówna
Janina Molecka) pnan. Jankowska
Krawiec	p. Ruszczyc

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colosseum w pasażu Hermanów. Począwszy od dnia 16 lutego 1905 roku. Goście z Warszawy: Adolfin Zimajer, Antoni Fertner, Wincenty Rapacki i Leopold Morozowicz wystąpią w jednoaktowych operetkach j.n.p. „Węgiarze“, „Piosnki tyrolskie“, „Lizka i Frycek“, „Krew nie woda“ itd. Reszta programu składa się z pierwszorzędných atrakcyj, które ogłoszone są afiszami. 1799

DEPENDANCE

Hotel Bristol i p. Teatr rozmaitości. Występ najlepszych sił artystycznych. — Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye. 1213

DROHOBYCZ — HOTEL BOULEVARD

Nowo otworzony pierwszorzędny w centrum miasta, urządzone z nowoczesnym komfortem, poleca się Szan. P. T. Publiczności. Z poważaniem J. SCHECHTER. 1468

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11. codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9 wieczor. 1214



Najwyborniejsza szwajcarska czekolada śmietankowa

Proszę żądać wszędzie próbki gratis. 103



Skład i Wypożyczalnia Fortepianów i Pianin

B. Połonieckiego 1316

przy ul. Kl. Tańskiej l. 1 (obok Księgarni Polskiej)

nabywa, sprzedaje i najmuje fortepiany i pianina za gotówkę i na spłaty.



Budzik z lustrem „Krawall“ 30 cm. wysok. z mechanizmem budzikowym zł. 3.20, z świecą w nocy tarczą godzinną zł. 3.50. Budzik ten przewyższa wszystkie dotychczas istniejące budziki pod względem siły dzwonięcia. Podwójnie praktyczny, ponieważ w połączeniu z budzikiem jest tutej lustro średnicy 9 cm. Żadnego ryzyka! Dozwolona zamiana lub zwrot pieniędzy!

Wysyłka za pobraniem przez HANNSA KONRADA

Pierwsza fabryka zegarków w Brück Nr. 641 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunków posyła się na żądanie darmo i oplatnie. 987

PATENTY

NA WYNALEZKI na wszystkie kraje wyrabiają

inż. A. Elliot 447

i chemik dr. M. Lilienfeld

BIURO PATENTOWE

Berlin N. W. 6. Marienstr. 28.

Na Karnawał!

Gazy na suknie 656

Koronki, Wstążki,

Kwiaty, Rękawiczki,

Wachlarze, Gorsety

poleca najtaniej

Ferdynand Güttler

Lwów, ulica Halicka 20.

W ciągu kilku godzin

na

KARNAWAŁ

czyści chemicznie

nieprute suknie męskie

i damskie. Pierwszy chemiczny zakład

SZYMONA WEISSA

tylko Kopernika 12 Lwów

Dobry zarobek poboczny dla rolników



jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu cegieł, dachówek, płyt posadzkowych i ściennych rur wodociągowych, obudowań studziennych etc. — Nie ma lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych maszyn ręcznych, do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza

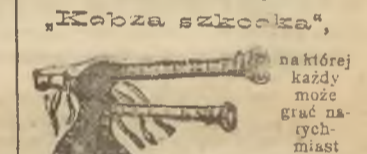
Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co., Markranstädt ob. Lipska.

Przesłane nam próbki piasku (około 5 kg.) wypróbujemy bezpłatnie. — Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów. 1830

Jeden z zastępców naszych przybędzie w najbliższych miesiącach do Galicji, kto sobie zatem życzy bezpłatnego pouczenia, zechce się zgłosić.

Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!

Dużo uciechy wywołuje najnowszy, oryginalny instrument żartobliwy „Kobza szkocka“,



na której każdy może grać nacychmiast

podług dołączonego objaśnienia. Nadaje się ona szczególnie na zabawy, zebrania kameralne i w ogóle tam, gdzie się ludzie z całego serca uśmieć pragną.

I. wielk. zł. — 55, 3 sztuki zł. 1.50

II. „ „ 1.—, 3 „ „ 2.85

III. „ „ 1.60, 3 „ „ 4.30

Wysyłka za pobraniem przez

HANNSA KONRADA,

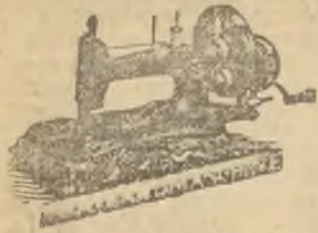
Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brück nr. 641 (Czechy).

Bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 988

Najtańsze źródło ram sztabowych w najrozmaitszych gatunkach w wielkim wyborze poleca firma Füllenbaum, Lwów Jagiellońska 22 (obok c.k. policyi). Przyjmuje do oprawy premie, portrety, fotografie itp. po zdumiewająco niskich cenach.



Pierwszy i największy w kraju SKŁAD MASZYN do SZYCIA, który nie postępuje się agentami.



Poleca maszyny ręczne od 25 do 50 zł., — nożne od 28 do 85 zł., obraczkowe i Central-Bobbin do szycia i haftu i grubszych robót krawieckich od 65 do 88 zł. na raty. Gotówka 10 proc. taniej. Gwarancja 5 cjo-letnia. Nauka szycia i haftu bezpłatna. Wszelkie systemy maszyn do szycia przyjmują do naprawy. 865

PROSZĘ ŻĄDAĆ CENNIKÓW.

Józef Iwanicki mechanik i specjalista. — LWÓW, HOTEL ZORZA.

Na 30 dni do obejrzenia

Według warunków mego cennika, więc bez żadnego ryzyka dla osoby zamawiającej wysyłam za pobraniem moją „Volksfreund-Harmonika“ Nr. 663, aby każdego przekonać o jej nieprześcignionej trwałości. Harmonika ta posiada wspaniałe pod gwarancją sprężyny spiralnej nie tylko dla klawiszów, lecz także dla busów i klap wentylowych, dalej 6 klawiszów, 2 rejestry, podwójny strój, 48 tonów, trzy rzędy trąbek, politurowana na barwę mahoni, czarne listwy z kolorową bordiurą, okucie z niklu, podwójny miech, metalowe ochraniacze narożników i przytrzymywacz, wielkość 31:15 cm. i kosztuje sztućka II. 4.—. Szkoła gry do wyczerpania się bez czyjejś pomocy dołącza się do każdej harmoniki gratis. Tańsze i mniejsze harmoniki do nauki gry na harmonice, szczególnie dla dzieci po fl. 1.00 2.—, 2.20, 2.40. Lepsze harmoniki po 4.50, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, opisane w moim cenniku. Moje harmoniki nie podlegają żadnym opłatom celowym, wszystkie bowiem są wyrobem czeskim, prosimy na to zwrócić uwagę. Żądano ryzyka! Zamiana dozwolona — lub

Wysyła się zwraca. — Wysyła za pobraniem przez „Erzgebirgisches Musikwaaren-Versandhaus“

Hanns Konrad w BRÜX nr. 1195 (Czechy).

Wielki bogato ilustrowany cennik, z przeszło 800 rysunkami, wysyłamy każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 995

Z dawien dawna uznana za swój dobroci i czystości prawdziwą

Herbatę Rosyjską zбору majowego poleca handel W. ADAMOWICZA W BRODACH (na pograniczu rosyjskim). Familijna bardzo dobra 1.40, Melange de Brest w or. opak. 2.50, Imperial cesarski 3.50, Otrwoły s najl. herb. kwiat. 1.20

Bulion wołyński kilo zł. 2.80.

16

CAPILLATOR jedyny, pewnie i natychmiast działający środek na porost włosów i konserwujący włosy. jest nie tylko środkiem piękności, ale także jedynym środkiem leczącym choroby skórne i ożywiający cebulki włosowe. jest niedoścignionym i leczącym środkiem przeciw łysinie, jakoteż wogóle przeciw wszelkim chorobom skórnym. jest środkiem, powodującym bujny, gęsty porost włosów i usuwającym wypadanie włosów. usuwa przy pierwszym użyciu natychmiast łupież, wypadanie włosów, posiwienie włosów i uszcza im pierwotny, naturalny kolor. — CAPILLATOR używa panom cudowna broda i włosy. Jest do nabycia w oryginalnie napełnionych fiaskach, zaopatrzonej marką ochronną, po 5 koron za poprzedniem nadaniem należytości lub za załóżką. Skład główny: Apotheke zum „König von Ungarn“ Budapest V., Marokkanergasse 2. Wyłączny skład na Galicyę i Bukowinę: Zygmunt RUCKER, apteka pod „Złotym Orłem“ we Lwowie. 674

Do AMERYKI jakoteż do innych zamorskich krajów przeprawia najtaniej powszechnie znana firma B. KARLSBERG, Hamburg, Ferdinandstrasse 15. Nim kto sztykartę kupi, niech porówna moje ceny z cenami agentów okrętowych.

Caro i Jellinek Wiedeń—Paryż Lwów, Jagiellońska 11. Pat. wozy 6 i 8 metr. Gwarancja za całość 52 własnych wozów meblowych patent.

Bez nauczyciela, bez nauki, bez poznania nut może każdy grać na mojej

trąbce samograjacej



pieśni, tańce, marsze, na ślubach, zabawach, wycieczkach itd. Instrument ten ma 10 klawiszy, 20 głosów, 2 klapy basowe i kosztuje wraz z szkołą samouczenia się 1 szt. zł. 1.25 3 sztuki zł. 3.50. Wysyła za zaliczką lub poprzedniem nadaniem pieniędzy przez Hannsa Konrada Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brüx nr. 1192. (Czechy). Bogato ilustrowany cennik gratis i franco. 992

Wyśmienite MARMOLADY

oferują w najlepszej jakości, w pięknej barwie, twarde, opłatnie do każdej stacy pocztowej przy odbiorze najmniejszej 5-ciu klg. z każdego rodzaju, za pobraniem po cenie za 1 klg.: Marmoladę morelową, pomarańczową, cytrynową, brzoskwińową, agrestową, głogową, bżową, z borówek czarnych i czerwonych, rengiową k. 1.30. Marmoladę z porzeczki i malinową k. 1.40. Melange najwyb. z jabłek 80 h. Marmolada śliwkowa, przecierana, cukrzona 68 h. Sok malinowy (aptecznej jakości) 1.40 k. Pomidorowy miąższ, puska 1 litr. 1 k. Powidła p. 1 litr. 1 kor. Groszek miody zielony, pus. 1 litr. 80 h., p. 1/2 l. 44 h. Nienadający się towar przyjmuję z powrotem, jeżeli przesyłka nastąpi odwrotną pocztą i opłatnie. W razie większego zapotrzebowania specjalne oferty. Poniżej 5 klg. z każdej sorty o 10 h. drożej na każdym kilogr. Scheinbergera Fabryka konserw. Parowa warzelnia marmolad Wiedeń, XIII, Gurgasse 3. 1550

PATENTY na wynalazki wynajduwa S. Dzbański przysięgły rzecznik patentowy 16 WIEDEŃ VII. Lindengasse 2 w pobliżu c. k. urzędu patent. Sworn Patent-Attorney

Nowość! Kołdry na puchu, wierzch i spód jednakowy obustronnie do użytku, leciutkie i ciepłe po zł. 16-50, 18, 20 do 22; atlasowe, jedwabne po zł. 20, 25, 30 do 40. Kołdry zwykłe od zł. 3-50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 14; atlasowe, jedwabne po zł. 12-50, 14, 16, 18, 20 do 30. Materace czysto-włosienne za 3 poduszki zł. 14, 16, 18, 20 do 30. Materace z morskiej trawy 6-50, 7, 8 do 10 zł. Nowość sienniki „Hygiena“ ze słomy preparowanej po zł. 6 i 7; wyszielane trawą morską lub włosieniem po zł. 10, 12 do zł. 20. Nowość! Maszyna parowa odświeża i czyści poduszki pierzowe, zupełnie jak nowe po 30 ct. za kilo — tylko w specjalnej pracowni kołder i materaców Józefa Schustera we Lwowie, ulica Kopernika 1. 5. 409

Dom zdrowia Dr. Saleckiego KAZIMIERZA Lwów, ul. Hausnera 11. Telefon 678. 911 Adres dla depesz: Sanatorium, Solecki, Lwów. Przyjmuje chorych potrzebujących ciągłej troskliwej opieki lekarza, na stały pobyt, celem leczenia wszelkiego rodzaju chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych.

Józef Oser, Fabryka maszyn odlewnia żelaza i metalu w Krems nad Dunajem. Specjalna fabryka nowoczesnej budowy turbin dostarcza urządzenia młynów, masywne łane walce, francuskie kamienie młyńskie, kompletne urządzenia tartaków, również Turbiny Francis. Turbiny podług systemu: Girard, Jonval. Koła wodne itd., itd. Kosztorysy i cenniki bezpłatnie.

Smakosze powinni spróbować moich uznanych za znakomite gatunków kawy 5 kg. niepalonej koron 12.50, 13.—, 14.—, 15.—, 17.—, palonej k. 15, 16 16.75, 17.75, 18.75. Moje pierwszorzędne kawy mają wyborny aromat i są w stanie dogodzić najwybredniejszemu podniebieniu! Wiele uznań. Dostawca Związku ck. urzędników państw. Wysyła za pobraniem lub nadaniem należytości z góry przez pierwszy wschodnio-czeski specjalny handel kaw. Fr. Jelinek, Slatinan 2, Czechy. 1606

Ostatnie nowości Nadszedł świeży transport najnowsz. szafek tornelek w dużym wyborze i najnowsz. wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 6

Kopernicki i Syn optycy i mechanicy Lwów, pl. Halicki 1. W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnionym i działają znakomicie kapsułki tarolinowe zawierające w swoim składzie olejek santalowy, salol i ekstrakt kubebowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żąda należy wyraźnie Groetlera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona. Cena pudełka wraz z przepisem uż. wania 3 korony. Na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka 3-65. Do nabycia w aptece Piepasa Poratynskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicyi Apteka pod węgierską koroną J. Piepasa-Poratynskiego Lwów, Plac Bernardyński 1. 1

PANOWIE! Kapsułki Zamba napełnione olejem z drzewa santalowego 20 Wiele listów dziękczynnych Leczą słabości pęcherza i przewodu moczowego (wypływy) bez bólów w kielichach. Zalecane gorąco przez lekarzy. O wiele lepsze niż santal. Wyrabia tylko Aptekarz E. Lehr, Würzburg. Karton po 4 k. nabyć można u: C. Brady, Wiedeń, Fleischmarkt. Apteka pod Białym Aniołem. Apteka Piepasa-Poratynskiego Lwów, plac Bernardyński 1. 1. Skład w aptece Zygmunta Ruckera i J. Wewiorskiego we Lwowie. W interesie waszego zdrowia należy używać wszystkich iane rzekome lepek środki. 27

Parkiety i posadzki deszczukowa oraz wszystkie wyroby stolarskie jako to: 552 drzwi, okna, krzesła, stółki ogrodowe itd. poleca fabryka parowa

Braci Wczelak we Lwowie.

Kaszel chrypki i wszelkie inne dolegliwości pierśowe w krótkim czasie usuwają: Syrop, Pastyłki — i Ziółka Dra Seeburgera. Skład wysyłkowy SZYMON HAY, aptekarz c. i k. dostawca nadw. we Lwowie. Wysyłki na prowincję odwrotnie.

INVIGORA LAVENDER (OR SALTS OF LAVENDER) Crown Perfumery London. Von Delettrez Parfumeur Paris. ECHTES EAU DE COLOGNE RUSSE

Dasrino otrzyma każdy na żądanie natychmiast bogato ilustrowany katalog karnawałowy wszelkiego rodzaju artykułów balowych, kotyliowych, zapustnych i żartobliwych. Karnawałowy ten katalog zawiera: wysoce interesujące nowości w zakresie figur kotyliowych, orderów kotyliowych, maski, nosy, czapki komiczne, komiczne instrumenta muzyczne (bigotfony), odznaki, korandoli, serpentyny, przedmioty dekoracyjne żartobliwe i niespodzianki Cotillonhaus Heinrich Kertész, Wiedeń, I, Fleischmarkt 18—308

Polecenia godne losy!

Najbliższe ciągnięcia 1 marca:

Główna wygrana k. 30.000	Główna wygrana k. 30.000
Węg. losy czerw. Krzyża	Węgierskie losy Bazyliki
2 ciągnięcia na rok 1 marca, 1 września.	2 ciągnięcia na rok 1 marca i 1 września

Do nabycia po kursie dziennym (Węgierskie losy Czerwonego Krzyża około k. 30. — Bazylika około k. 22 sztuka). Dalej polecam:

Sztuk 3 Węg. losów Krzyża	w 28 mies. ratach po 4 k.
5 Bazylika	„ 34 „ „ 4 „
3 Węg. losów Krzyża	„ 31 „ „ 8 „
5 Bazylika	„ 31 „ „ 8 „

Niepodzielne wyłączne prawo wygranej natychmiast po złożeniu u mnie pierwszej raty. Pierwszą ratę proszę posyłać przekazem pocztowym, poczem nabywca otrzymuje zgodnie z wymogami ustawy wystawione pisemne poświadczenie sprzedaży i czeki pocztowe dla dalszych rat.

Edward Urban

Dom bankowy, Berno, grosser Platz 23—25 (dom własny).

Rzetelni, stali zastępcy przyjęci będą wszędzie. Ceny niskie, dobra prowizya. 659

Przez Wys. c. k. Namiestnictwo konces. biuro rewizji i reklamacji opłat kolejowych oraz eskontowanie nadpłat

„CALCULATOR“

Lwów, Szopena 7 1264

- Wykonywa rewizje dokumentów kolej. bezpłatnie. —
- Reklamacje nadpłat za 30% wynagrodzeniem. —
- Eskontuje się na żądanie uznane nadpłaty. —
- Udziela się informacji w sprawach taryfowych. —



(dawniej zwane pigułkami Elżbiety)

stawie od dawna i przez znakomitych lekarzy polecone jako lekko przeczyszczający i rozwalniający środek

nie przeszkadzają trawieniu i są zupełnie nieszkodliwe. Stolec tych pigulek sprawia że je nawet dzieci oetnie zażywają. Pudełeczko z 12 pigułkami kosztuje 30 h., rolka z 8 pudełkami, zawierająca 120 pigulek tylko 2 k.; za poprzednim nadesłaniem kwoty 2k. 45 h. wysyła się rolkę franko.



Należy żądać „Filipa Neusteina oczyszczających pigulek“. — Prawdziwe są tylko wówczas, gdy każde pudełko ma na spodzie naszą protokołowaną markę „sw. Leopolda“ wyciśniętą czerwono-czarnym drukiem. — Nasze protokołowane pudełko, wskazówki użycia i opakowania muszą być opatrzone naszym podpisem „Filip Neustein, aptekarz“.

Apteka FILIPA NEUSTEINA

pod „sw. Leopoldem“, Wiedeń I. Plankengasse 5.

Skład we Lwowie u Piotra Mikolascha, w aptece S. Haya c. i k. dostawcy, J. Piepasa-Poratyńskiego apteka pod węgierską koroną, w aptece Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera i we wszystkich aptekach. 78

Wysyła wybornych czeskich instrumentów

po najniższych cenach fabrycznych.

Wprost u źródła kupuje się najtaniej.

Według moich warunków rozsyłki zamawiający naraża się na duże ryzyko, ponieważ zamiana jest dopuszczalną lub też pieniądze się zwraca.

Skrzypce do nauki już po zł. 240, 3—, 350, 4—, 5—, 6—, skrzypce koncertowe po zł. 7—, 8—, 10—, 12—. Skrzypce dla orkiestry, silne w tonie zł. 14—, 18—, 20—. Skrzypce solowe zł. 25—, 30—, 40—, 60—, 80—. Bmyczki do skrzypiec po ct. 50, 60, 80, zł. 1—, 150, 2— i wyżej. Pikoliny i flety w starannym wykonaniu po ct. 50, 80, zł. 1—, 150, 2— i wyżej. Klarnety najlepszej jakości po zł. 450, 5—, 6—, 7— i wyżej. Wysyła za pobraniem cennik poprzednim przesłaniem należytości przez „Erzgebirgisches Musikwaren-Versandthaus“.

Hanns Konrad

w Brilx Nr. 1194 (Czechy).

Bogato ilustrowany cennik z przeszło 200 rysunkami przesyłamy na żądanie każdemu darmo i opłatnie. 994

Sciennie zegary z muzyką

119

to ostatnia nowość w fabrykacji zegarków. Te francuskie miniaturowe zegary ściennie są 70. cm. długie, szafka dokładnie podług rysunku z naturalnego drzewa orzechowego, polirowana, artystycznie rzeźbiona i gra co godziny najpiękniejsze marsze i tańce. Cena z szafką i opakowaniem tylko złr. 8— Ten sam zegar bez muzyki bijący pół i całe godziny z szafką i opakowaniem tylko złr. 6— Z uderzeniem dzwonu wieżowego złr. 850. Zegary te nie tylko, że dokładnie chodzą na minutę, 3-letnia pisemna gwarancya, są one także z powodu wspólnego wykonania eleganckim sprzętem. Budzik z dzwonkiem i świetlną tarczą złr. 170. Budzik z muzyką gra zamiast dzwonka złr. 6—. Nikl zegar Remont Roskopf złr. 2—. Prawdziwy srebrny zegarek remont. podwójnie kryty złr. 5—. Wysyła tylko za zaliczką, niekonwencji przyjmuję się napowrót, pieniądze się zwraca, więc nie ma ryzyka. Wnoki ilustrowany cennik zegarków, łańcuszków, pierścieni itd. gratis i franco.

Józef PIERING, Wien I. Postgasse Nr. 239.

Wpisany w „Official-Pharmakopoe“ królestwa włoskiego

Syrup Pagliano

prof. Ernesta Pagliano

siostrzeńca zmarłego prof. Hieronima Pagliano

NEAPOL.

Ostrzega się przed sfałszowaniami. — Należy zważać na markę fabryczną. Sprzedaje prof. Ernest Pagliano Neapol, Calata San Morco 4, i wszystkie większe apteki w Austrii. 72

przyrządzony według zachowanych oryginalnych recept, otrzymał złoty medal na wystawie farmaceutycznej w r. 1894, oraz na wystawie higienicznej 1900.

Uchwała magistratu przyznała mu przywilej i c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych dopuściło sprzedaż (dekretem l. 30.268 z dnia 31 lipca 1902 r.).

NEAPOL.

55-letni sukces Anateryny!

Rzecz to wiadoma powszechnie, że tylko istotnie dobre, rzetelne środki do pielęgnowania zębów, tej tak ważnej części składowej ciała naszego, potrzebne są i pożyteczne. Środki na zęby i do czyszczenia zębów nie powinny jednakże ani zawierać kwasów, ani się pienić, gdyż w razie przeciwnym zęby ulegają zniszczeniu a błona śluzowa jamy ustnej podrażnieniu, wskutek którego staje się ona nader podatnym gruntem dla grzybków rozkładowych, tych tak niebezpiecznych wrogów zdrowia. Profesorowie i lekarze polecają przeto w celu utrzymania ust, zębów i dziąseł w stanie zdrowia tylko jedynie pewną, prawdziwą c. i k. lekarza nadwornego dra J. G. Poppa, Wiedeń, XIII/9. Anaterynową wodę do ust i zębów, skutkującą cudownie na wszelkie bóle i cierpienia ust, zębów i dziąseł oraz utrzymującą je w stanie zdrowia i bezwonnosci, w fiaskach po k. 2'80, 2— i 1— k. z niebieską francuską etykietą i firmą o złotym druku, jako też anaterynowy krem na zęby w tubach po 60 hal. do gruntownego i nieszkodliwego czyszczenia zębów. 175

W aptekach i drogeriach.

303

Włosy usuwa

„EROS“ prawnie chronione natychmiast po jednorazowym użyciu z twarzy, środek pod gwarancją nieszkodliwy.

Cena 3 złr. 24

Wysyła wprost dyskretn. Fanny Stiassny, Wiedeń II., Leopoldsgasse 6.

Obszarom dworskim! Obszarom dworskim!

Waseline żółtą i czarną

najlepszy środek do konserwowania skóry, uprząży, pasów i metali itp. poleca w puszkach blaszanych 5 kg. za 5 kor., 1 kg. 1'40 kor., pół kg. 70 hal., ćwierć kg. 40 hal. i wysyła za pobraniem pocztowym

„BLASK“

krajowa fabryka czernidla i smarów w Jaśle. 1044

Wielki krach!

Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upelnomocniony to uskuteczyć. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdz. angi. klingą
- 6 widełców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra
- 6 angi. spodków Viktoria
- 2 wspaniałe świeczniki
- 1 sitko
- 1 rozsypywacz cukru

42 przedmioty tylko za zł. 6'60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6'60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest żadnym oszustwem, zobowiązuję się niniejszym publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez wadności, komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarki weselne i okolicznościowe jak najmniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG

Dom eksportowy ameryk. patent. towarów srebrnych Wiedeń, II. Rembrandstrasse 19/B.

Wysyła na prowincję za gotówkę lub za zaliczką. Proszek do czyszczenia 10 ct

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna, przeł. Towarz. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie. Księżna Amalia Czerwertyńska. 71

Z innych stron oferowane 42 sztuki garnituru stołowego kosztują u mnie tylko zł. 5.

Zamożne koła wszystkich krajów dają pierwszeństwo

mydłom i pachnidłom

Colgate & Co. w Nowym Jorku.

Szczególność: antyseptyczny proszek do zębów

świetnie zaopiniowana przez c. k. radcę E. M. Thomasa, wielkoks. toskańskiego przybocznego dentystę.

W gustownym blaszanym flaconie po 2 korony.

Do nabycia we wszystkich lepszych handlach paclmideł, towarów aptecznych i odnośnych handlaco.

Główne zastęstwo Alte. k. k. Feldapotheke, Engros-Abteilung. Wien, I. Stefanplatz.

Do nabycia we Lwowie w składach: Piotra Mikolascha Sp., J. Piepasa-Poratyńskiego, aptekarza, Józefa Pinelesa, apt. Rynek 29, Jakóba Beisera, apt. ul. Karola Ludwika, S. Motylewskiego & S. Krzyszkowski, Hotel Georgea, Ignacy Jahl, perfumerya, Hotel Europejski, H. Leon, perfumerya, Ferdinand Güttler, ul. Halicka l. 20, Tadeusz Górski, pl. Maryacki 8, J. Rechen, droguerya, ul. Halicka l. 18, Alfred Beacock, Hetmańska 4, American-House, właściciel M. Wein, Władysław Ciecuchowski, ul. Teatralna l. 2, W. Ligeza & W. Górski, ul. Halicka l. 21, H. Grünspan, droguerya, ul. Gródecka l. 23, Szczęsny Traunfeller, droguerya, Rynek l. 10.



Dla cierpiących

i starszych osób

jakoteż dla pań i dzieci są Guttmanna patentowane higieniczne bezwonne

Klosety pokojowe

w 42 różnych formach meblowych niezbędne.

Ilustr. prospekty i cenniki wysyła gratis i franko:

L. GUTTMANNA

c. k. uprz. fabryka klozetów

Lwów, ul. Jagiellońska l. 8.

Składy: Wiedeń VI, Mariahilferstr. 1b i l., Graben-Dorotheerg. 6; Budapeszt IV, Varozkas-utca 2 sz.; Bukareszt, Calea Victoriei 63, Karlsbad, Marienbad. Największy specjalny skład w monarchii klozetów, hegarów, bidetów, papieru klozetowego, spluwaczek higienicznych, urządzeń do kąpeli, wózków dla dzieci, chorych i t. d. 1837

Generalne zastęstwo austr. przedsiębiorstwa „Thermophor“ (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki i naczynia na polowania i t. d.

Pierwsza górnoaustriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS, Wells



poleca swoje niezrównane kuchnie w żelazie, emalii, porcelanie i majolicie, z regulacją ciepłoty, stosow. do każdego komina. patento-e kuchnie gazowe i kuchnie do gazu i węgla, przenośne kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 3

„Grand Prix“ wystawy paryskiej 1900.

KWIZDY fluid restytucyjny dla koni.

C. k. uprz: woda do mycia koni

cena 1 flaszki k. 6'80.

Przeszło 40 lat w stajniach dworskich, w większych stajniach wojskowych i prywatnych w użyciu. Wzmocnia i odżywia po wielkich trudach, usuwa sztywność muskularną itp. i usposabia konia do wybitnych zdolności.

Prawdziwy tylko z marką ochronną jak obok. Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryach. Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Główny skład: Franz Joh. Kwizda

c. i k. austrweg., król rumuński i książęco-bułgarski dost. nadw. Aptekarz obwodowy: Korneuburg koło Wiednia. 32

ZARZĄD

Browaru Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu

sprzedaje przez swego zastępcę

J. O. Seelenfreunda i Syna

ul. Szymonowiczów l. 8. — Telefon nr. 782.

Piwo cesarskie, jasne jak pilznerskie,

Piwo nadworne stołowe (Hofatellbräu),

Piwo eksportowe,

Żywiecki porter i Ale.

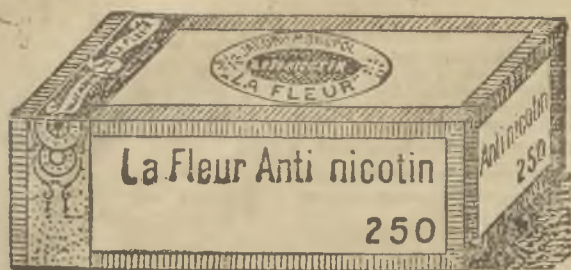
W oryginalnych beczkach i butelkach z odstawą

do domów. Zamówienia z prowincji załatwia się

odwrotną pocztą. 1150

UWAGA: „Porter“ i „Ale“ uznane są jako piwa

kuracyjne.



Bajeczny sukces! Antinikotynowe tutki na papierosy w pudełkach z cygar. — Generalny skład dla Lwowa: C. k. trafikanta specjalnych cygar i tytoniów. 106

„THERAPIA“

Zimowa stacja klimatyczna morską z zakładem wodoleczniczym, kąpielowym, ortopedycznym itd.

w Cirkwienicy nad Adryatykiem koło Rieki (Fiume).

Urządzenia znakomite do zabiegów leczniczych „fizykalnych“ — wyborna kuchnia polska.

Prospekty na żądanie wysyła lekarz zakładowy

Dr. Jan Regiec

latem ordynuje w Rymanowie.

1747

6 miesięcy na próbę!

3 miesiące kredytu! Zupełnie darmo!

W tym podobnych efektów jarmarcznej reklamy moja na cały świat sławna firma nie potrzebuje dla polecenia swych zegarków. Od długich lat już rozsyłamy ku najzupełniejszemu zadowoleniu moich prywatnych odbiorców mój prawdziwy amerykański antymagnetyczny systemu

Tylko
zł.
2.25
wraz z
łańcuchem i
futerem.



Roskopf-Patent-kotwicowy remontoar Nr. 99 z plombą

w kopertach z imit. czarnej stali lub niklu. Patent. cyferblat z emalii, idzie 86 godzin.

dokładnie obciążony wraz z 3 letnią gwarancją pisemną, w futerale z jeleniej skóry, z niklowym łańcuszkiem i brelokiem po cenie zł. 2.25, 3 sztuki zł. 6.50, 6 szt. zł. 12.50. Ten sam zegarek z podwójną kopertą zł. 3.50.

Tanie zegarki system „Roskopf“ bez plomby, jakie wszędzie drobni zegarmistrzowie i handlarze mają na sprzedaż, — sztuka zł. 1.75. — Zwrot pieniędzy lub zamiana w razie nieszkodzenia dopuszczalne także po 6 miesiącach. Wysyłka za pobraniem lub uprzednim przesłaniem należności przez

Pierwsza Fabrykę zegarków **Hanns Konrad** 991 w Brüx nr. 1191 (Czechy)

C. k. sądownie zaprzysiężony taksator. Odniesiony c. k. austriackim orłem państwowym, złotymi i srebrnymi medalami z wystaw i 1000 pism dziękczynnych z wszystkich części świata. — Bogato ilustrowane ceniki z przeszło 800 rysunkami przesyłamy na żądanie darmo i opłatnie

Ruch wychodźców z Galicji i Bukowiny do AMERYKI przez TRYEST

Jazda przez Tryest do Nowego Jorku i wszystkich miejscowości Południowej Ameryki w wykwinie urządzonej pierwszorzędnych parowcach.

Zjednoczone akcyjne austriackie Towarzystwo Żegluga Parowej w Tryeście

„Austro-Americana“

Jako jedyne Towarzystwo Żegluga, które na mocy rozporządzenia minister. z d. 30 kwietnia r. 1904 l. 21903 upoważnione zostało do tworzenia agencji i zastępstw, ustanowiło Sprzedaż kart okrętowych: 1262

w Agencji we Lwowie, ulica Rzeźnicza 1. 13.

oraz w Generalnych Agencjach w Krakowie, Brodach, Podwoleńskich, Czerniowcach, Nadbrzeziu, Szczakowej, Oświęcimie i innych Agencjach.

Maszyny do szycia i haftu na raty i za gotówkę

poleca

Władysław Kukawski

(przedtem Jan Lauruk)

skład maszyn do szycia — we Lwowie **Pasaż Mikolascha.**

Bezpłatne kursa szycia i haftu. — Cenniki na każde żądanie gratis i franco. 1127

Skład i pracownię nożowniczą prowadzi p. Lauruk, Halicka 6.

SOMATOZA

BIAŁKO MIĘSNE

Wybitny środek do pobudzenia apetytu i wzmocnienia nerwów.

Do nabycia o aptekach i drogeriach. 1658

OGŁOSZENIE.

Założone przez Radę powiatową w Białej w myśl ustawy krajowej z dnia 16 marca 1904 l. 56 publiczne Biuro pośrednictwa pracy otwarciem zostało w Oświęcimie naprzeciw dworca kolei żelaznej.

Celem biura pośrednictwa pracy jest:

1. Ułatwienie poszukującym pracy, znalezienie służby lub zarobku wszelkiego rodzaju w kraju lub za granicą.
2. umożliwienie pracodawcom i przyjęcie potrzebnych sił roboczych.

Potrzebujący jakiegokolwiek pracy rożnej lub czasowej w rolnictwie, górnictwie, przemyśle, handlu, w fabrykach, w prywatnym gospodarstwie domowym itp. może się zgłosić w biurze w Oświęcimie osobiście albo pisemnie, wprost lub przez swój Urząd gminny.

Zgłaszający się ma przedłożyć w Biurze w Oświęcimie książkę robotniczą albo służbową, a małoletni winni się nadto wykazać zezwoleniem rodziców lub opiekunów.

Pośrednictwo dla wszystkich szukających pracy jest zupełnie bezpłatne.

Pracodawcom dostarcza biuro czeladzi, służby i wszelkiego rodzaju robotników w partyach mniejszych lub większych — za opłatą nieznaczną wedle taryfy.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela kierownik Biura w Oświęcimie, bezpłatnie.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Białej 1 lutego 1905.

1822

Łożyska pocztą: **G. Balassa,** apłka, Podgórze, Kraków. Sąd gminny: Zygmunt Rucker, Lwów, F. Broyer, Przemyski, Na Branie 1. 4; Reim i Spółka, Kraków.

ALASSA
prawdziwe angielskie
ELEKO OGÓRKOWE
jest szybko i cudownie
działającym środkiem
upiększającym

Nie zawiera żadnych
szkodliwych materii, 2
do 3 razowe użycie czyni
cerę czystą i odmładnia,
piegi, plamy wątrobiane,
pryszczki znikają. Pięk-
ność utrzyma się, pod-
nosi i pielęgnuje.

Fiaszka K 2.

Krem ogórkowy cena K 2.

Do dobrego pewnego interesu
zapewniającego

wygodną egzystencję

i dającego możność dorobienia się majątku, poszukuję z powodu podeszłego wieku spółniczki, któraby potem interes na własność objąć mogła. Potrzebny kapitał przynajmniej 5000 zł. Zapytania proszę adresować pod szyfr: „Egzystencja dla kobiety“, poste restante Lwów. 1792

Proszę żądać wyłącznie



najlepszego środka

do czyszczenia

wszelkiego rodzaju lepszego obuwia żółtej i czarnej barwy. — Szczególniej polecenia godne do obuwia z Box calf, Oscarina, Chevreaux i lakierowanego. **WIENIEN, XIII.**

Cebulki kwiatów

JOHN MOOY & SYN

Haarlem-Hollandya

wysyła opłatnie za pobraniem koron 15, 30 wielkokwiatowych begonij, 24 gladiol, 10 hyacynców Candicans, 24 Montbretias, 2 Calla z pstremi liśćmi, 8 lilij, 50 anemonów, 50 jaskrów, 1 Arum Corantum (kwitnące bez ziemi), 2 dyclitra, 1 incarvillea, 20 kosaćców — z wskazówkami hodowli. Za kor. 8.50 połowa tej ilości. 1596

Świeże czeskie pierze na pościel

Pierze i gotowa pościel: 1 pierzyna i 2 poduszki w dużych czerwonych poszwach od k. 14, 16, 18, 20 do 40 wysyłają za pobraniem do każdej stacji pocztowej 815

A. Fleischl & Sohn w Neuern 56, Czechy. Cennik pierza na pościel i próbki darmo i opłatnie.

Patenty

wyjednywa inżynier

M. Gelbhaus

rzadowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń VII., Siebensterngasse 7, naprzeciw ek. urzędu patentowego. 2

Znakomita

HERBATA z WIEŻĄ

do nabycia 11398

w 111-tu miastach i miasteczkach w kraju. Z miejscowości, gdzie jej nie ma, zgłaszać się wprost do firmy:

Szarski i Syn

w Krakowie.
Rok założenia 1853.



Nowość! Nowość!

KAWA PALONA

z własnego parowego palenia

za pomocą gorącego powietrza!

Znakomita w smaku i aromacie, najwięcej wydajna

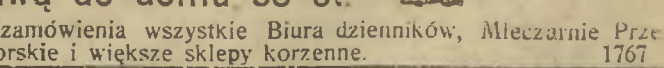
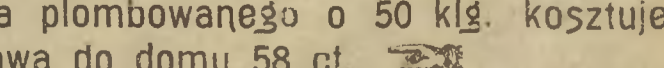
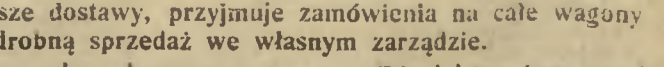
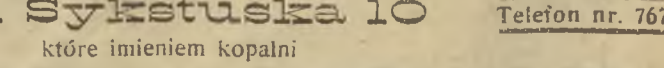
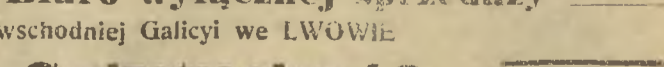
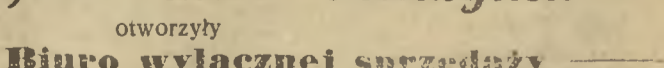
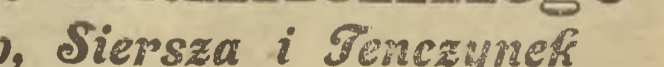
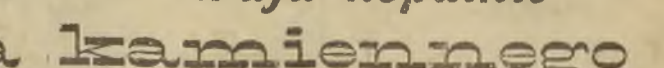
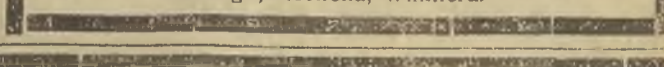
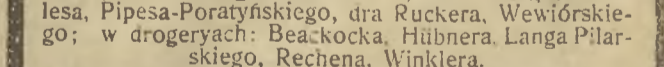
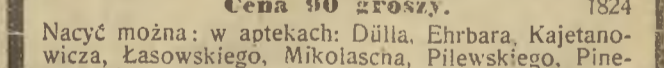
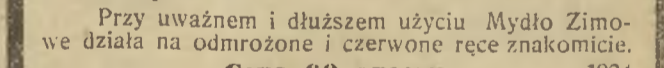
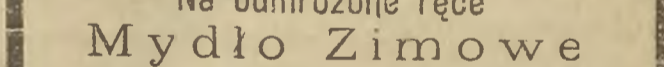
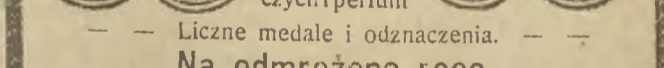
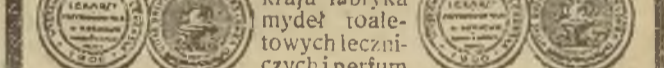
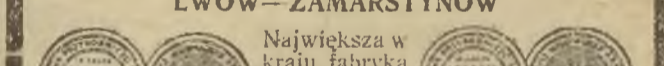
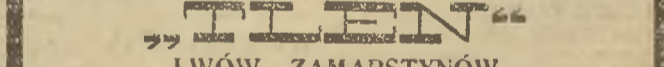
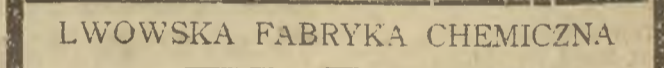
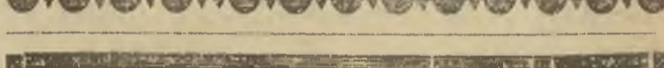
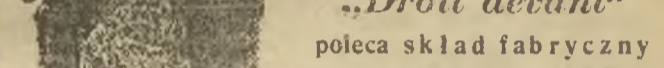
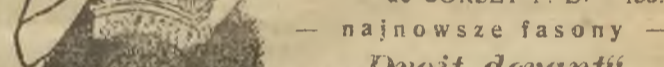
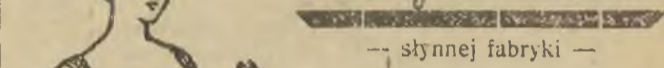
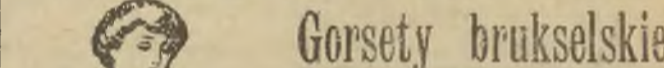
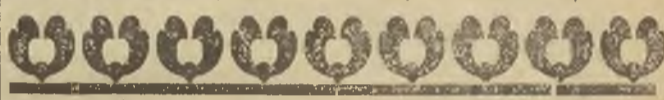
codziennie świeżo palona

pół kilo kawy palonej po --.70, --.90, 1.10, 1.20 i 1.40 złr. Kawa palona, pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy 17

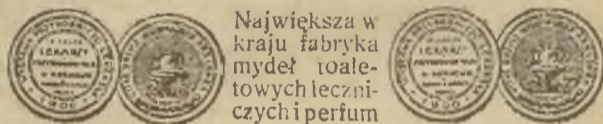
Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3 naprzeciw katedry.



LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA

„TIEN“ LWÓW—ZAMARSTYNÓW



Największa w kraju fabryka mydeł toaletowych leczniczych i perfum

— Liczne medale i odznaczenia. —

Na odmrożone ręce

Mydło Zimowe

Przy uważnym i dłuższym użyciu Mydło Zimowe działa na odmrożone i czerwone ręce znakomicie.

Cena 90 groszy. 1824

Nacyć można: w aptekach: Dülla, Ehrbara, Kajetanowicza, Łasowskiego, Mikolascha, Pilewskiego, Pinelesa, Pipesa-Poratyńskiego, dra Ruckera, Wewiorskiego; w drogeriach: Beckocka, Hübnera, Langa Pilar-skiego, Rechena, Winklera.

Zjednoczone w kraju kopalnie

Węgla kamiennego

Faworzno, Siersza i Jenczynek

otworzyły

Centralne Biuro wyłącznej sprzedaży

dla wschodniej Galicji we LWOWIE

Telefon nr. 767

ul. Sykstuska 10

Telefon nr. 767

które imieniem kopalni

zawiera umowy na większe dostawy, przyjmuje zamówienia na całe wagony i prowadzi drobną sprzedaż we własnym zarządzie.

Cena worka plombowanego o 50 klg. kosztuje z dostawą do domu 58 ct.

Po tej samej cenie przyjmują zamówienia wszystkie Biura dzienników, Mleczarnie Przeworskie i większe sklepy korzenne. 1767

Drobne ogłoszenia

Wydział, dotyczący drobnych ogłoszeń, udziela Administracji „Słowa Polskiego“ na oznaczoną markę pocztową na odpowiedź.
Zgłoszenia wydane: być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.
Zgłoszeń niezobowiązanych nie przyjmuje się.

Polecimy także „Korespondentki literatowe“; nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia korespondentkami inseratowemi, bezwzględnie zostaną umieszczone.
Administ. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka

Egzaminowana nauczycielka języka francuskiego udziela lekcji paniom. Blizszą wiadomość otrzymać można między godziną 3 a 6 ul. Zimorowicza 10, l. p. 1797

Nowe kursa buchalterii obecnie urządziła koncepcyjona szkoła handlowa Szlagowskiego, Kopernika 9. 1745

Uczeń VII kl. gimn. poszukuje lekcji na prowincji. „Przyjęzyczny“, ul. św. Marcina 17, Lwów. 1786

Instytut nauki języków dla dorosłych

BERLITZ SCHOOL ul. 3-Maja 1. 2. Franc., angl., niem., polsk. przez nauczycieli odnośnych narodowości. Lekcja na próbę bezpłatnie. Prospekt gratis i franko. 1435

Uczniów, którzy w domu niechętnie się uczą, przyjmuje pod nadzór i opiekę na całe popołudnie, — prywatystów przygotowuje do wszelkich egzaminów Pensjonat Alfreda Tureckiego, Lwów, ul. Czarneckiego 28. 1844

BOSTONA w osobnych godzinach w kilku lekcjach wyucza następczyni

Prakseidy z Sozańskich Stenglowej. Kurs tańców salonowych trwa aż do 31 maja. Adres: Rynek 8, I piętro. 1816

On cherche une française pour apresmidi rue Żułkińskiego 11A. 1811

Posady poszukiwane

Młodzieniec lat 19, z ukończoną 4 klasą ludową, poszukuje jakiegokolwiek posady natychmiast. Sopotnicki, ulica Głębocka 1a, Lwów. 1778

Rządca-ekonom, żonaty, ukończona szkoła rolnicza, tegi, energiczny rolnik, najlepsze referencje, pragnie zmienić posadę. „Rolnik“ poste-restante Lisko 1. 10. 1119

Przyjmę administrację kamienicy. Mam potrzebna wprawę, złoże nawet kaucję gotówką. Post.-r. H. L. Lwów. 1810

Ekonom żonaty, liczy lat 35, bezdzietny z dobrą rekomendacją poszukuje posadę na ordynary od 1 marca 1905 poste-restante Rudki nr. 10. 1664

Rządca ekonom w średnim wieku ze szkołą rolniczą z chlubnymi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady od 1 marca. „J. G.“ post. r. Podliski Małe. 1779

Biuro Niemczynowskiej we Lwowie, Rynek 12a poleca oficjalistów wszelkiej kategorii, nauczycielki bony i wszelką służbę. 1841

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje posady, p. r. „Polka z niemieckim“, Lwów. 1843

Leśniczego energicznego, posiadającego szkołę lasową lwowską, wyższy egzamin, poleca Biuro Tarnawskiego, Lwów, pl. Bernardyński 11. 1840

Kandydat notaryalny, biegły w spornem, poszukuje posady — „Notaryat“, Lwów, Hoteł Warszawski 1833

Niemkę froebelanke na pół dnia poleca biuro nauczycielskie Bodyńskie, Lwów Rynek, Pasaż Andriolego. 1846

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, Rynek 12a, poleca kasyerów, kasyerki, inkasentów z kaucjami. 1842

Młoda, inteligentna osoba poszukuje posady do zarządu domu. Zgłoszenia p.-r. S. B. Lwów. 1657

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa oraz wyręczenia w zajęciach domowych osobę starszą z wyższego towarzystwa. Zgłoszenia: Righetti dla A. B. Zaleszczyki. 1795

Administracji majątku na tanyemę za kaucją poszukuje rutynowany gospodarz zgłoszenia przyjmuje biuro gazet Olszewskiego, Lwów, pod „Agronom“. 1515

Zdolny drogerzysta poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia „Drogerzysta“ p.-r. Lwów. 1335

Pomiary geodezyjne wszelkiego rodzaju zdjęcia tachymetryczne, plany warstwowe pod roboty wodne kolejowe itp. wykonuje z precyzją dokładnością. Zgłoszenia Administracja Słowa polskiego Lwów, pod „Geodetyk“. 1332

Młody inteligentny mężczyzna, który dawniej przez dwa lata praktykował w aptece, chciałby ukończyć praktykę aptekarską. Adres: „Farmaceut“, Drohobycz poste-restante. 1785

Magister farmacji rutynowany, poszukuje zarządu apteki lub stałej posady. Łaskawe zgłoszenia: Zarząd apteki Jakubowskiego w Nowym Sączu. 1790

Poszukuję praktyki w aptece na prowincji. B. K. u p. Janickiego, Lwów, Teatralna 1. 8. 1761

Zarządca folwarku (ekonom) w sile wieku, żonaty, bezdzietny, chlubne świadectwa posiadający z kilkunastoletniej praktyki w większych skarbach, specjalista w hodowaniu inwentarza wszelkiego rodz., obeznany z kulturą lasową, drenowaniem pól etc. poszukuje posady na stół i tanyemę. Żona również zajmie się gospodarstwem domowym. Łaskawe zgłoszenia pod „Gospodarz“ post.-rest. Kraków, główna poczta. 1829

Posady zaflarowane

Introligatorskich robotników biegłych w ręcznym złoceniu i robotach galanterijnych poszukuje Zakład art. introligatorski Ludwika Wierzbickiego, Lwów, Batorego 32. 1691

Zastępcy

mogący odwiedzać osoby prywatne a przytem mieć z sobą łatwy do zbycia w każdym domu i na wsi artykuł (Nie są to wcale losy) osiągnąć mogą najwyższy dochód. Blizsze szczegóły darmo. Adres: K. L. 1208 Rudolf Mosse, Wiedeń. 1505

Biuro przyjmie panę (izr.) zdolną w rachunkach, w języku polskim. Zgłoszenia „Zdolna“ biuro dzienników Buchstaba. 1800

Magazyn młód E. DROJOWSKIEJ, Chorążczyzna 12, poszukuje zdolnej panny podręcznej. 1656

Francuzki do konwersacji poszukuje się. Zgłoszenia pod konwersacją do biura dzienników, pasaż Hausmanna 9. 1849

Potrzebna na wieś osoba do zarządu małym gospodarstwem i gotowania. Płaca początkowo 16 koron. N. M. post.-rest. Lwów. 1345

Praktykant z gruntowną znajomością jęz. polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, w wieku około lat 18 do 20-tu, potrzebny do biura fabryki maszyn rolniczych. Zgłoszenia do Admin. Słowa pol., pod lit. 261. M. S. 1821

Kotlarzy do robót żelaznych poszukuje fabryka maszyn i odlewnia żelaza E. Bredta i Ski w Ottynie. Reflektuje się tylko na robotników, znających swój fach należycie. 1730

Magistra farmacji młodszego i aspiranta poszukuje apteka w Turce k. Chyrowa. 1698

Praktykanta z ukończoną IV. kl. gimn. lub realną przyjmie księgarnia i skład nut. A. Staudacher i Spółka, Stanisławów. Fotografia i oferty pożądane. 1701

Handel galanterijny B. Doskowskiego i handel win i korzeny T. Cieślińskiego w Przemysłu przyjmie dwóch praktykantów. 1706

Korespondent władający biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z praktyką, znajdzie umieszczenie w fabryce maszyn i odlewni żelaza E. Bredta i Ski w Ottynie. 1766

Osoba pracowita, gospodarna, umiejąca dobrze gotować, szyc i prasować, potrzebna zaraz do kawalera na wieś. Zgłoszenia p.-r. „Gospodyni“ Mikuliczyn. 1772

Dwie stenografistki, jedna do polskiego, druga do niemieckiego języka, znajdują umieszczenie w fabryce maszyn i odlewni żelaza E. Bredta i Ski w Ottynie. 1765

Adwokat dr. Fraenkel w Sokalu poszukuje rutynowanego koncypienta. Posada do objęcia zaraz. Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. 1774

Młody człowiek z kilkoletnią praktyką biurową, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, zostanie zaraz przyjęty. Pierwszeństwo mają obnawomieni z branżą budowlaną. Zgłoszenia pisemne pod „Przemysł“, biuro dzienników Buchstaba. 1721

Zaraz potrzebny kucharz restauracyjny. 60 kor. Odpisy nadsyłać: Jaźwiński, Kołomyja. 1817

Urządnic Niemiec, mieszkający w Wiedniu, poszukuje nauczycielki języka polskiego, zamieszkałej w Wiedniu. Zgłoszenia w języku niemieckim uprasza się adresować pod „Ferry 1517“ Wiedeń VIII, Bannplatz Postamt, Postlagernd. 1704

Korespondent chrześc. wolny od wojska, władający polskim, ruskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie, znajdzie miejsce w biurze Karesza i Stockiego w Bremen, dokąd oferty w wyzwyimionych językach, wraz z podaniem dotychczasowego zajęcia adresować należy. Płaca początkowa Mk. 120 miesięcznie. 1663

Artykuły spożywcze

Miód pszczelny świeży (lipcowy, tegoroczny) patokę, kuracyjno-deserowy, bez żadnych domieszek, wysyła w blaszankach po 6 kg. z pasiek własnych już z opłatą pocztą za 7 koron. — Zarząd dóbr ziemskich i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 1445

Szynki na sposób pragski marynowane, smalec topiony czysty na paczki, kiszki domowe wyborne oraz wszelkie inne wyroby masarskie poleca firma protok. Józef Demeter we Lwowie, Ruska 12. 1507

56 ct. 1/2 kilo masła dworskiego w handlu w handlu **Wład. Bazanta** Lwów, ul. Halicka 1. 3. Towary korzenne po najniższych cenach. 1647

Znakomita herbata w paczkach po 25 i 50 cent. oraz doskonale herbatniki pół klg. 90 ct. poleca:

H. TRETER parowa fabryka czekolady we Lwowie.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą za pobraniem. Telefon nr. 587. 936

Rydzę kiszoną i marynowaną 5 kg. 580 kor. opłatnie wysyła BIURO OGRODNICZE, Lwów, Leona Sapiehy 1. 31. 1061

Jarzyny, kalafior, owoce, pomarańcze i inne artykuły spożywcze wysyła 5 kg. pocztą. BIURO OGRODNICZE, Lwów, ul. Leona Sapiehy 31. Detailicznie sprzedaje w handlu swym ul. Hetmańska 8. 1553

70 ct.

pół kilograma kawy aromatycznej, niezrównanej jakości, herbaty ciemnonaciągającej z wyborym smakiem i aromatycznym zapachem pół kg. 150 zł. poleca MARKUS PARNES, Lwów, ul. Jagiełłowska 15. Filia: Lwów, ul. Karola Ludwika 31. 81

Malinówki Ceny za 5 kilogram.

Pomarańcz malinowych k. 3-20 300 sztuk pomarańcz malinowych w skrzynce k. 12— Karczochów k. 4-40 Sałaty lub karafiołów k. 3-20 opłatnie za pobraniem Giov. Spanghero — Triest. 1179

Mleczarnia Kozłów poczta Milayn wysyła deserowe masło, licząc 280 za kilogram. 1695

LIKIERY sporządza sobie każdy sam, oszczędzając przytem 50 proc. za pomocą esencji „MONOPOL“. Główny skład drogeria Menkesa Lwów, Kaźmierzowska. Cenniki i przepisy darmo. 321

„Syriusz“ Lwów, ulica 3-go Maja 1. 2, poleca tylko najlepsze gatunki KAWY herbaty, kakao i koniaki po cenach przystępnych. KAWA palona pół klg, kor. 2—. 1209

Kupno i sprzedaż

Skład Płocien Korczyńskich i bielizny gotowej

Lwów, ul. Halicka 16 poleca 1801 **kompletne gotowe wyprawy ślubne** wraz z pościelą począwszy od 200 złr.

Ubranie frakowe całkiem nowe na tegiego, słusznego meżczyznę tanio do nabycia. Wiadomość: Rynek 1. 26, II. p. Cieszyński. 1692

Nasiona jarzyn i kwiatów pewne, zdrowe, najtańsze. Sortymenra K. 2, 6, 10 franco: Cenniki darmo. Odział Towarzystwa gospodarskiego Podhorze obok Stryja. 1301

Ważne dla miłośników fotografów. Trzy razy czulsze od dotychczasowych płyty i filmy E. Nowoszył Papiery „Palla“ chlorowobromowe do wydobycia efektów nawet w kolorach z dobrych i złych płyt poleca **Władysław Borzemski** i Sp. we Lwowie, ul. Teatralna 7, Cenniki bezpłatnie. 1623

SKÓRKI pomarańczowe świeże i czyste kupuje po 30 hal. za 1 klg. fabryka cukrów Brandstättera i Spółki we Lwowie, ul. Szepczyckiego 1. 26 i plac Gołuchowski 5. 1746

Lokomobila czterokonna firmy Shuttleworth, mało używana do sprzedania. Oferty przyjmuje M. Jonasz, Lwów. 443

Zaraz do sprzedania chart rosyjski biały, korzystne warunki. Św. Zofii 8c, l. p. 1655

Najznakomitsze są wprzód i w tył szyjące i do hatu artystycznego **Oryginalne Victoria Maszyny do szycia.** Lwów ulica Trzeciego Maja nr. 5. Ilustrowane cenniki franko. 76

Obrazy olejne, oleodruki, sztychy, grawury i oprawy tychże, poleca najtaniej: Nowo otworzony skład ram i obrazów, ul. Batorego 30. 320

Senat ułożyła **Dykcyonarz konwersacyjny** z homonimów i paronimów (przykład: fois = raz, foi = wiara, foie = wątroba) jako podręcznik do ułatwienia i pomocy nauczania się konwersacji francuskiej. Całość obejmuje 5 zeszytów. Pierwszy zeszyt opuścił prasę i jest do nabycia w księgarni Altenberga we Lwowie. 1222

OCCASION. Z masy spadkowej po hr. S. jest jadalnia dębowa, sypialnia mahoniowa, dwa salony mahoniowe, obrazy olejne, akwarele i olejne obrazy Styki, szkice Matejki, Kossaka, makaty polskie, materye słuckie, karabele, porcelana, sztychy, szkła, kompletne serwisy, garnitur Rococco jedwabiem kryty i wiele innych rzeczy, urządzenie 16 pokoi tanio do nabycia ulica Krasickich 7. 1638

Pierścionki, obrączki oraz wszelkie wyroby złote i srebrne poleca Franciszek Kwaśniewski, Lwów, pl. Halicki 3. 185

Motor benzynowo-gazowy 4 konny, w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia: Jasielski, agencja ogłoszeń, Stanisławów. 1708

Nowości! Krajowe odznaki kotylionowe. Sortyment na listku paproci, zamiast w kopercie, dla jednej damy 60 hal. Setka najrozmaitszych orderów od 7 kor. do 13 kor. również peleryny i płaszcz balowe poleca „SZAROTKA“ Lwów, ul. Halicka 29. 389

Lokomotywa Compound o 35 HP. stała, z wyciągalnym kotłem rurowym i kondensacją, 8 atm. zbudowana w r. 1893 przez „Pragskie akcyjne Towarzystwo budowy maszyn“ przedtem Ruston & Comp. w Pradze, w nienagannym stanie, wspinała machina, pod gwarancją u 1551

Maxa Taussig & Co. REICHENBERG.

Właściciel pracowni tkackiej Jan Długosz z Korczyny ad Krosno w Galicyi poleca P. T. Publiczności płótna czysto lniane do koszul i przesteradeł bez szwu, apretowane i bez apretury. Ręczniki, chusteczki i obrusy stołowe. Ceny umiarkowane. Świeży wyrób towaru. Próbkę opłacam. 1186

Kupimy 5 wagonów ziemniaków i prosimy o oferty z podaniem ceny za 100 kg. lub 1% zawartości krochmalu.

Zarząd domen Pysznicza. 1826

Stanisławów. Księgarnia A. Staudachera i Sp (dawniej Doboszyńskiego) w Stanisławowie rozdawać będzie od dziś przez ośm dni bezpłatnie nasz kalendarzyk bankowy. Mieszkańców Stanisławowa i okolicy prosimy skorzystać z okazji zaopatrzenia się w ten niezbędny dla posiadaczy losów i efektów poradnik. Do ciągnięcia 1 marca polecamy: 5 losów Bazylika na spłaty za koron 150. 30 rat po 5 kor. Prawo gry już przy ciągnięciu 1 marca. Pierwsza rata z podatkiem i stemplami 7 kor. 50 h. dalsze po 5 kor. Gazeta i czełki bezpłatnie. Dom bankowy SCHÜTZ I CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

1000 łózek żelaznych stosowne dla zakładów kąpielowych, hotelów i prywatnych, kupione na licytacji, sprzedają bajecznie tanio. Schwarzwald, Teatralna 1. 10. 1645

Kasy ogniotrwale oryginał. Wertheimera, dostawcy, dla ck. Sądów powiatowych i okręgowych, Starostw, Rad powiatowych i Gmin, poleca na dogodną spłatę pod korzystnymi warunkami general. zastępca M. KORKEŚ, pracownia słusarsko-mechaniczna Lwów, ul. Gródecka 10. 511

Harmonium firmy Mason et Hamlin z 13 rejestrami zaraz do sprzedania. Karol Fuchs, Czarnieckiego 1. 2, parter w podwórzu. 1346

Licytacja

w lwowskim ake. Zakładzie zastawniczym

przy ulicy Karola Ludwika 1. 3, I piętro odbędzie się w dniach 7 i 8 marca 1905 r. w godzinach od 9 do 1 przed południem i od 3 do 6 popołudniu sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapłaty do 6 stycznia 1905 r. oznaczonych Nr. od 48.200 do 94.545 i od Nr. 5 do 17.128. Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra, szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, rowery, plater i t. p. W dniach licytacji zwykłe czynności biurowe wstrzymane. Dyrekcyja. 1848

Interesy handlowe

Realność dwumorgowa w pięknym, zdrowym położeniu tanio na sprzedaż. Wiadomość: Łyczaków 93. 1102

Do sprzedania w Brzuchowicach bardzo piękna willa z komfortem urządzone, położona przy głównym trakcie. Kurkowa 35, Stachewicz. 1508

Interes przemysłowy dobrze wprowadzony z kompletnym urządzeniem z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania. — Fachowych zdolności nie potrzeba. Kapitał konieczny 7—10 tysięcy złr. Zgłoszenia pod „Dobra egzystencja“ przyjmuje biuro dzienników Buchstaba. 1723

Dom z ogrodem i stajnią ul. Mochnackiego 46 pod korzystnymi warunkami do sprzedania. 1476

Z powodu wydzierżawienia

dóbr Szlachcińce i Czernichowce odbędzie się publiczna dobrowolna licytacja inwentarzy żywych i martwych w Szlachcińcach

dnia 21 lutego 1905, na którą zaprasza się chęć kupna mających. Spis szczegółowy na żądanie bezpłatnie udzieli Dyrekcyja dóbr w Oknie koło Grzymałowa. 669

Kamienica dwupiętrowa, nowa, za małym wkładem do sprzedania. Wiadomość u adwokata ul. Hetmańska 12, II. p. 1064

Z kapitałem do 500 złr. poszukuję współnika rzemieślnika masarza, specjalisty, zdolnego, na bardzo dogodnych warunkach w nadzwyczaj intratnym interesie. Listy do Administracji Słowa pod „Własność“. 1341

Odkupię agencję ubezpieczeń, najchętniej krakowską. Oferty pod „Agencya“ do Administracji. 1835

Wdzierżawy apteki poszukuje. Blizsza wiadomość w aptece M. Schwarz w Przemysłu. 1828

Sklepek wraz z mieszkaniem i urządzeniem pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz do odstąpienia przy ul. Pańskiej 16. 1839

Mieszkania i sklepy

4 pokoje bez kuchni w parterze od frontu na biura do wynajęcia przy ulicy Kopernika 19. 1334

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służki, łazienki i inne przynależności od pierwszego kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u właściciela ul. Nabelaka 22, parter. 1065

Przyjmę akademika z całym utrzymaniem. Pokój osobny. „D“ Miłkowskiego 2. 1343

W domu porządnym pokojów dla dwóch panienek. Całe utrzymanie. Administracja Słowa „Umieszczenie“. 1342

Uczeń lub uczennica znajduje rodzicielską opiekę i naukę przy inteligentnej rodzinie izr. Zgłoszenia do Adm. Słowa pol. pod: Lwów, Akademicka. 1640

Zygmuntowska 9. Willa o 6 pokojach, 2 przedpok., z kuchnią, z ogrzaniem, z wszelkimi przynależnościami i komfortem, tudzież z zamkniętym ogrodem, od 1 kwietnia do wynajęcia. 1762

Małżeństwo bezdzietne poszukuje od 1 kwietnia lub maja na stałe mieszkania 2 lub 3 pokoi z przedpokojem i kuchnią. Zgłoszenia H. S. do Adm. Słowa. 1336

Pomieszkanie odpowiednie dla lekarza lub adwokata, 5 pokoi z przedpokojem, pokojem dla służki, kuchnią i przynależnościami, na 1 p. ul. Pańska 9, z balkonem wprost ul. Kamiennej do wynajęcia od 1-go kwietnia lub 1 maja. Oglądać można w dniu powszednim od 11 do 1 godz. 1805

Poszukuję 1 lub 2 pokoi porządnie umeblowanych z osobnym wejściem i z usługą o ile możności w śródmieściu od 1 marca. Lwów, poste-restante Mirski. 1819

Akademicka 18, 1 p. są 2 pokoje, łyża, przedpokój i kuchnia od 1 maja do wynajęcia. 1791

Doniesienia różne

Choroby weneryczne i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczą radykalnie 7

Dr. FRISCH

PASAŻ HAUSMANA 8. Zabieg leczniczy odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i od 2—5.

Nowości muzyczne!

„Modrzejska“ walc E. Makomaskiego zł. 1.25.
„Florentine“, walc, i inne 1 zł.
Cyrano, Polonez, Mazurki, w Księgarni H. Altenberga, Lwów. 1506

Prosi o podanie adresu Panią Ludmiłę Zarzycką Julia Starasól. 1794

Stanisław Horszowski, Szopena 7, skład i wypożyczalnia fortepianów i pianin Zastępstwo Bösendorfera. 912

Pożyczki personalne bez kondyktu, hipoteczne 4% na majątki i realności. „Kapitalista“ post.-rest. Stanisławów I. 1818

12.000 koron dam na dobrą hipotekę. Wiadomość u adwokata Dra Kwiatkowskiego, Pańska 3. 1834

Bardzo korzystne pożyczki, szczególnie dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kolejo- i naukowców i t. d. Całkiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku. Korespondencya niemiecka pod „Secretar“ 173-eks. anon. M. Dukas Nachf Wiedeń I., Wollzeile 9. 178

Inteligentna młoda wdowa po urzędniku z pensją i skromnym majątkiem poszukuje pożyczki 400 koron za gwarancją. Pośrednictwo wykluczone. Łaskawe zgłoszenia „Rzetelna“, biuro dzienników, pasaż Hausmana. 1847

Drobne pożyczki na krótki termin p. p. urzędnikom, profesorom i supleptom, oficerom i t. d. udziela: Bendel, Lwów, fach pocztowy 34. 1345

Pożyczki. Urzędnicy i oficerowie mogą otrzymać pożyczki za kondyktem i bez. Oferty pod „Pożyczki“ Biuro dzienników Buchstaba. Na odpowiedź marki pocztowe. 1838

Piesek czarny dra Wollera, zginął wczoraj wieczorem. Brajerowska 20, II. p. 1815

Dla przystojnej panny, izr. z dobrego domu poszukuje się w celu matrymonialnym człowieka na stanowisku. Posag 8000 zł. i urządzenie. Zgłoszenia pod: „Dyskrecya 77“ Lwów, post-rest. 1787

Wyrób krajowy.

Zawiadomienie. Otworzyłem skład mebli stylowych własnego wyrobu i polecam sypialnie, jadalnie, salony, oraz urządzenia biurowe i kuchenne, po cenach przystępnych. Daję również na spłaty ratalem. Przyjmuję obstarunki. Skład i fabryka wyrobów mebli, Ignacy Milwiw, ul. Słoneczna 15, Pasaż Hermanów. 1250

Wiekożnemu Panu drowi Wiktorowi Borysiewiczowi, lekarzowi w Strzeliskach Nowych składam najszczerze podziękowanie za wyratowanie mnie, starca 83-letniego z bardzo ciężkiej słabości. Woli Bożej, a także Twej głębokiej wiedzy i pełnej poświęcenia troskliwości, jaką mię otaczałeś w czasie kilkutygodniowej choroby, z wdzięcznością powrót do zdrowia a chcąc choć w części spłacić dług wdzięczności, zasylam Ci Wny Panię Konsyliarzu serdeczne „Bóg zapłać“.

W Leszczynie 15 lutego 1905. 1825 Ks. Michał Faciewicz.

Akcyjne Towarzystwo

poszukuje dwóch panów sprytnych do interesu, z nienaganą przeszłością, do podróży w celach akwizycyjnych. Warunki: stała płaca, diety do podróży i prowizya. Dokładne oferty z podaniem wieku i dotychczasowego zatrudnienia pod adresem: 1557

„Akcyjne Towarzystwo“ do Administracji Słowa pol.

Biuro wywiadowcze i pośrednictwa Maryana Kruzelnickiego w Stanisławowie ul. Sapieżyńska 4, poleca WP. Obywatelom doborowych rządów, ekonomów, pisarzy, leśniczych, podleśniczych, pobrażników, ogrodników, kowali, stelmachów, dozorców, gumienych, maszynistów, hajczerów, kucharzy, furmanów, kasyerów, buchalterów, gorzelników, lokaj i rozmaitych kategorii służby tak dworskiej jak i miejskiej. Pośredniczy w kupnach, sprzedaży, dzierżawach majątków większych i mniejszych. Pośredniczy w najmach pomieszczeń, sklepów, i w rozmaitych przedsiębiorstwach w miejscu i na prowincyi a każdą sprawę, tyczącą się pośrednictwa, załatwia biuro w najkrótszym czasie, stronom interesowanym. 1796

1 faska 5 kgr. owczej bryndzy deserowej 5.60, 1 faska 5 kg. owczej bryndzy majowej 5.—, 1 faska 5 kg. owczej bryndzy ostrej 3.60, 1 faska 5 kg. masła deserowego naturalnego 10.—, 1 faska 5 kg. powidła tureckiego 2.20, 1 paczka 5 kg. sliw tureckich 2.20, 1 paczka 5 kilogr. sera szwajcarskiego 6.50, 1 paczka 5 kgr. słoniny grubej białej 6.60, 1 paczka 5 kg. słoniny grubej wędzonej 6.80, 1 paczka 5 kg. sadła starego solonego 8.—; 1 faska 5 kgr. smalcu wieprzowego 7.50 — wysyła Dom specjalistów węgierskich KIEFER FELIKS, Kesmark (Węgry). 1725

Pracownia i magazyn mebli wyscielanych **MARCELI GASIOROWSKI**, tapicer i dekorator.

Lwów ul. Akademicka 8. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa dekoracyjnego wchodzące. Ceny przystępne. Wzory tapet i materiały na żądanie tak w miejscu jak i na prowincyi. 1495

A. STAUDACHER i Spka w Stanisławowie polecają:

Mają czarnoksiężnik czyli sztukę odgadnięcia pomyslanej liczby . . . 30 hal.
Mowa rękawiczek dla serc kochających . . . 20 hal.
Prorok miłości czyli kto będzie moim mężem 60 hal.
Pytania i odpowiedzi czyli mowa kwiatów . . . 1 kor.
Róże i fiołki zabawa towarzyska . . . 30 hal.
Strzałki amorka zabawna gra towarzyska . . . 50 hal.
Wróżka przyszłości czyli sztuka układania kabały 1 kor. 1702

Z powodu częstych reklamacji zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę osób nadsyłających do nas listy z ofertami w odpowiedzi na szyfrowane (zaopatrzone w znak adresowy) ogłoszenia naszego pisma, że nadawcy odnośnych ogłoszeń nie są administracyi znani, skutkiem czego nie może ona być pomocna w odyskaniu ewentualnych zgłoszeń.

Zaleca się ważniejsze dokumenta, świadectwa itp. dołączać do listów nie w oryginale, lecz tylko w odpisach.

Poleconych listów z ofertami nie możemy przyjmować z tychże samych powodów zarówno w interesie inserujących jak i oierentów.

Admin. Słowa Polskiego.

1 marca
! najbliższe 2 ciągnięcia!
14 ciągnięć w roku.
1 los włoski czerw. krzyża
1 los węgierski „ „
1 los Bazylika-Dombau
1 los serbski tytoń
1 los Józjiv
Główne wygrane: 40,000 kor. 20,000, 10,000 etc. fr. 100,000, 75,000 etc.
Razem 5 losów w 32 ratach po 5 k. Prawo gry natychmiast po złożeniu 1 raty. Czeki i gazeta bezpłatnie. 1226

KANTOR WMIANY Rohatyn i Ulam Lwów, Sykstuska 8.

Czy koniecznie!
trzeba z Hamburga i Tryestu sprowadzać?
Znany w kraju główny i wyłączny skład herbaty i kawy pod firmą Adolfa Singera we Lwowie, Sykstuska 1, poleca spróbować

KAWY
Santos dobra 55 ct. za pół kg.
Portoriko prima 65 „ „ „ „
Ceylon w. 75 „ „ „ „
„ plantac. 90 „ „ „ „
„ periwka 90 „ „ „ „
Moeca arabska 80 „ „ „ „

HERBATY
Congo dobra 1 40 ct pół kg.
Moring familijna 1 60 „ „ „ „
Kaysow dobor. 1 80 „ „ „ „
Souehong wysm. 2.— „ „ „ „
„ najlep. 2 50 „ „ „ „
Kintuk arom. 3.— „ „ „ „
Wysyłki 2 kg. kawy i 1 kg. herbaty razem za pobraniem franco. 75

Doniesienie. Krajowa pracownia **Szat Kościelnych** i wszelkich artystycznych haftów ręcznych **Maryi Komuniewskiej** została przeniesioną z ul. Akademickiej l. 12 do Rynku l. 41. 11808

Dla dogodności inserujących zaprowadziło **Słowo Polskie** **Korespondentki** 1405 **inseratowe.**

które nabywać można w Administracyi, w biurze sprzedaży „Słowa Polskiego“, we wszystkich biurach dzienników i trafikach po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halerzy. Korespondentki inseratowe upowniają do umieszczenia ogłoszenia w „Słowie Polskim“ o 10, 15, 20, 25 lub 30 wyrazach.

Waseline żółta i czarna

najlepszy środek do konserwowania skóry, uprząży, pasów i metali itp. poleca w puszkach blaszanych 5 kg. za 5 kor., 1 kg. 1 20 kor., pół kg. 60 hal., ćwierć kg. 30 hal. i wysyła za pobraniem pocztowym. Drogerya Menkesa ul. Kazimierzowska 19. 183

Drukarnia, Stereotypia Słowa Polskiego **we Lwowie**

ul. Chorążczyzna L. 17-19 posiada:

Maszyny rotacyjne i pospieszne. Maszyny do gładzenia, perforowania i cięcia. **Kompletną stereotypię płaską i okrągłą.** Wielki wybór cścionek dziełowych, ozdobnych ornamentów i pism plakatowych wykonywa: Dzienniki — Czasopisma — Dzieła — Ilustracye — Bransury — Cenniki — Wszelkie druki dla handlu, przemysłu i rolnictwa — w najkrótszym czasie po możliwie najniższych cenach.

Najpiękniejszą kobietą na świecie

była bezsprzecznie **Markiza Pompadour** na dworze Ludwika XV. Używała ona stale jej imieniem nazwanej **oryginalnej pasty Pompadour** sp. dra Rixa i umiała za pomocą tego środka wypiękniającego zachować piękność młodego dziewczęcia aż do najpóźniejszej starości. **PASTA POMPADOUR** jest jedynym istniejącym środkiem konserwującym i leczniczym, za pomocą którego piegi, plamy wątrobiane, wągrzy, czerwonosc i wszelkie inne nieczystosci twarzy niezawodnie usunąć się dadzą, przez co zachowuje się cerze młodzieńczą świeżosc aż do najpóźniejszej starości. Tysiące poświadczeń ze sfer arystokratycznych, artystycznych itp. stwierdzają wyjątkową skuteczność Pasty Pompadour, a kto jej raz użył, nie sięgnie nigdy po żaden inny środek. W celu ustrzeżenia się naśladownictw baczny należy przy zakupnie, ażeby każdy pakiet był plombowany, a każdy przepis zaopatrzonej w podobiznę podpisu dra Rixa. Cena słoika na sześć miesięcy zł. 1.50.

Mleko Pompadour, płynny puder cudowny w działaniu, 1 flakon . . . zł. 1.50
Puder Pompadour, różowy, kremowy i biały, pudełko . . . zł. 1.25
Mydło Pompadour, znakomite do pielęgnowania rąk, sztuka . . . zł.—30
Eau Dubarry jest ową wodą na włosy, której markiza Pompadour wspaniale swe włosy wzdzięczała; wzmacnia ona porost włosów, krzepi cebulki i skórę głowy, zapobiega absolutnie wypadaniu włosów i przykreemu tworzeniu się łupieżu, oraz wyposaża włosy w matowy połysk i aksamitną miękkość, a dalej zapobiega przedwczesnej siwizni. Cena flaszki zł. 1.50 i 2.50.
Skład główny i wysyłka: **Vally Rix, Wiedeń XVIII., Hofstattgasse 24, Merz., Anton Rix & Bruder II. Praterstrasse 16.**
Nabywać można we Lwowie u: Zygmunta Ruckera, Adolfa Aschenazego, apteka pod złotym Słoniem, Jakóba Piepesa-Poratyskiego, apteka pod węg. koroną, plac Bernardyński 1 — w Krakowie u: K. Wiśnińskiego, F. Zopotnia i Sp., Józefa Hanaka — w Brodach u: Leona Walli, apt., rynek — w Przemyślu w aptece F. Bawera, pl. na Bramie 4. — w Tarnowie w aptece J. Sokalskiego. 1820

CHRISTOFLE
Zastawy i naczynia stołowe znanej doskonałości postębrzenia. Najpiękniejsze, fasony. Kompl. urządzone KASETY z nakryciami stołowe mi. POLMISKI, SOSERKI, SERWISY do kawy i herbaty. GARNITURY na stół, PRZEDMIOTY SZTUKI. Jedyny wyrob zastępujący prawdziwe srebro. Specyal. artykuły dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, menaży etc.
C. i k. dostawcy nadworni
CHRISTOFLE & CIE WIEDEN
I Opernring 5 (Heinrichshof)
Illustrowane cenniki darmo.
W każdym miesiące zastępstwa u firm odprze dających. 115
Jako gwarancję prawdziwości mają wszystkie nasze wyroby pomieszczone obok znak fabryczny, Pełne imię **CHRISTOFLE**



Zapowiedz.

Podaje się do ogólnej wiadomości:
1) że kupiec Wolf Singer, zamieszkały w Berlinie, syn prywatysty Markusa Singera i jego małżonki Blumy, urodzonej Schützer, oboje zamieszkali we Lwowie, w Galicyi,
2) niezamężna Reisel Schnur, bez zatrudnienia, córka literata Manes Schnur, zmarł. w Tarnowie w Galicyi i jego małżonki Dory, urodzonej Chaim, zameżnej po raz drugi z Zellamayerem, właścicielem fabryki cygar, zamieszkali w Berlinie
chcą wejść w związki małżeńskie.
Ogłoszenie tych zapowiedzi ma być w Berlinie i we Lwowie dokonane.
Jeżeliby były jakie przeszkody, proszę zawiadomić o tem do dni 14 urzędnika metryk. w Berlinie.
Berlin, dnia 15 lutego 1905.
Urzędnik urzędu metrykalnego dzielnicy 9, Berlin 1836 Stolze.



Wydawnictwo Słowa Polskiego
J. H. ROSNY: Doktor Harambur
POWIEŚĆ 1882
przekład Bronisławy Neufeldówny.
Cena 1 20 kor. — Do nabycia w Administracyi Słowa Polskiego we Lwowie. ul. Chorążczyzny 17—19, we własnych kantorach: w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) i przy ul. Klementyny Tańskiej l. 1. (róg ulicy Akademickiej) oraz we wszystkich księgarniach.

Lahusena wątrobiany Tran z jodem i żelazem

Najlepszy i najsukuteczniejszy tran wątrobiany Działaniem swem wytwarza krew, odnawia soki, pobudza apetyt. Podnosi siły organizmu w niedługim czasie. Należy dać mu pierwszeństwo przed wszystkimi podobnymi preparatami i nowszymi medykamentami. Delikatny i łagodny w smaku, zażywany bywa bez odrazy przez dorosłych i dzieci. Wzrastający z roku na rok pokup najlepiej dowodzi jego dobroci i rozpowszechnienia. Mnóstwo poświadczeń i podziękowań. Cena kor. 5 50 i 7 — ostatnia wielkość wydatniejsza dla dłuższego użytku Należy się mieć na baczności przed naśladownictwami i dlatego uważać przy zakupnie na firmę fabrykanta, aptekarza Lahusena w Bremie. Dostać można w każdej aptece.
Skład główny: We Lwowie mają na składzie apteka pod węgierską koroną J. Piepes-Poratyskiego, S. Hay, Kazimierzowska 26, Jakób Baiser, Karola Ludwika, Dr. Mikolasch, ul. Kopernika; J. Pineles, Rynek 29; Ruckera apt. pod Orłem, ul. Krakowska; Apt. pod Orłem M. Schwarza, apt. F. Bajera i apteka obwodowa w Przemyślu. Apt. pod Orłem w Drohobyczu. Apt. Pałch R. w Jasle apt. Dr. Franzos i apt. M. Krzyżanowski w Tarnopolu. Aptek J. Wróblewski w Łańcucie. Apteka F. Bajera w Przemyślu. J. Heschel apt. w Gródku. Apteka obwodowa M. Sobel w Stryju. Apteka A. Feuerstein w Brodach pod „złotą koroną“ 65

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa inżynier

M. GELBHAUS

zaprzysiężony rzecznik patentowy.

Wiedeń VII. 1066

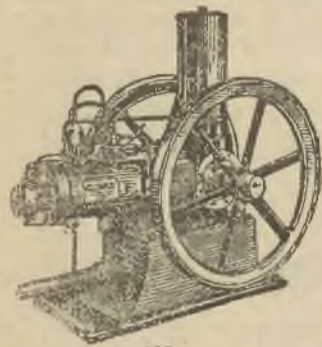
Siebensterngasse 7

naprzeciw c. k. urzędu patentow.

Adres telegraficzny:

„Protection“, Wiedeń.

— Telefon miejski nr. 3707. —



461

CLIMAX

Dwutaktowy motor do surowego oleju 1 1/2—2 1/2 halerzy⁷⁰ warantowanych kosztów ruchu za HP. eff. i godzinę.

Motory, maszyny parowe do wszelkiego rodzaju materiałów opałowych

BACHRICH & Co, Wiedeń, IX., Schlickgasse Nr. 3.


Tanie czeskie pierze na poduszki! 5 kilo: nowe darte k. 9-60, lepsze k. 12, białe miękkie jak puch darte k. 18—, 24—, śnieżnej białości miękkie jak puch darte k. 30—, 36—. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Zamiana i zwrot za pokryciem kosztów porta dozwolone. 10621

Benedykt Sachsel, Lobes 55
poczta Pilzno, Czechy.

998



Proszę żądać gratis i franko mój bogato ilustrowany cennik z przeszło 800 obrazami zegarków, towarów srebrnych i złotych

Hanns Konrad
Pierwsza fabryka zegarków w Brüx nr. 1193 (Czechy).

Prawdziwy niklowy anker-re-mont. wraz z łańcuszkiem zł 2-25, 3 sztuki zł. 6-50. Zadnie tylko! Wolna zamiana lub zwrot pieniędzy.

Przeostroga
przed bezwartościowymi imitacjami!

KUNEROL

876



najczystszy, pod gwarancją, tłuszcz roślinny z orzechów kokosowych, 100% zawartości tłuszczu.

Żądajcie KUNEROLU w każdym lepszym handlu artykułów spożywczych. Tam, gdzie KUNEROLU na miejscu dostać nie można, wysyłamy puszki próbne zawierające około 5 klgr. brutto po cenie 6 K. 50 h., opłatnie do każdej austr.-weg. stacyi pocztowej

za pobraniem. Dla hurtowników osobne ceny!
Broszury i atesty lekarskie darmo.

Najstarsza i największa fabryka tłuszczów roślinnych w monarchii
EMANUEL KUNER & SOHN
Wiedeń, XIV/2.

Proszę się zwrócić do właściwego źródła! Największa firma w tej branży!

✦ Artykuły gumowe ✦

dla celów higienicznych, wiele osobliwości! 12 sztuk sortowanych 60 ct., zł. 1—, 2—; z gumy jedwabnej, tylko gwarantowane pewne marki, 12 sztuk sortowanych zł. 2—, 3—, 4—, 5—; 2 próbki w doskonałym gatunku 50 ct. w znaczkach pocztowych; 7 próbek w doskonałym gatunku zł. 1-50. Irrygorator komplet. zł. 1-20, 1-50, 2—, suspensory 30, 50, 80 ct. Cennik darmo! 394

J. APPEL

fabryka wyrobów gumowych,
Wiedeń, VIII., Josefstädterstrasse 71/9, róg Tigergasse.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów ul. Jagiellońska 2, I. p. 341

OBWIESZCZENIE.

Zarząd masy konkursowej firmy Hindler i Carkies podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały wydziału wierzyteli powziętej na posiedzeniu dnia 6 lutego 1905, a zatwierdzonej przez komisarza konkursowego zostaną sprzedane towary galanteryjne i papierowe wyszczególnione w inwentarzu masy krydalczej firmy Hindler i Carkies, a to: w rubryce I pod poz. 1—122s, w rubr. II pod poz. 1—36, w rubryce III pod poz. 1—589, w rubryce V pod poz. 1—110, w rubryce VI pod poz. 1—325, w rubryce VII pod poz. 1—5 bez poręki w drodze pisemnych ofert.

Przedmioty sprzedać się mające zostały oszacowane łącznie na kwotę 31.521 k. 42 h.

Ofertom mogą wnieść oferty pisemne na ręce podpisanego zawiadowcy masy do dnia 8 od ogłoszenia, tudzież wadium w kwocie 5.000 k. w gotówce.

Sprzedaż następuje ryczałtowo bez jakiegokolwiek poręki za jakość i ilość towarów w inwentarzu uwidoczniionych. Wydział zastrzega sobie prawo przyjęcia lub odrzucenia wniesionych ofert bez względu na wysokość tychże, a ofert, którego oferta zostanie przez wydział zatwierdzoną, obowiązany jest złożyć do 24 godzin od chwili zatwierdzenia oferty pod rygorem utraty złożonego wadium całą cenę kupna w gotówce na ręce zawiadowcy masy.

Oddanie towarów następuje przez podpisanie protokołu wydziału zatwierdzającego ofertę nabywcy i przez oddanie kluczy.

Od ofert nie uwzględnionych wadya będą do 24 godzin zwrócone. Kupujący obowiązany jest ze sklepu przy ulicy Karola Ludwika l. 29 towary do 24 godzin wywieźć i ten lokal opróżnić lub podpisanemu zawiadowcy masy zapłacić czynsz za najem lokalu za trzy miesiące.

Inwentarz masy można przeglądać bądź to u zawiadowcy masy, bądź to u Wielmożnego Pana Antoniego Telesnickiego, substytuta sp. ck. notaryusza Kwaśnickiego we Lwowie ul. Teatralna l. 11 w godzinach kancelaryjnych. We Lwowie, dnia 18 lutego 1905.

Dr. HENRYK STEINBERGER,
advokat krajowy we Lwowie, Kilińskiego l. 1,
jako zawiadowca masy.

1831

PATENTY
na wynalazki
wyjednywa 18
inż. **K. Ossowski**
BIURO PATENTOWE
Petersburg Wozniesienskijskij Prospekt nr 3.
Berlin Potsdamerstr. 3.

Cierpiący na kaszel

niechaj zażywa wypróbowane,
kaszel kojące i smaczne

Kaisera

Karmelki Piersiowe

2740 notaryalnie uwierzytel. świadectw dowodzi, jak skutecznie takowe działają na kaszel, chrypkę, katar i flegmę. Prawdziwe tylko z marką ochronną „trzy sosny“.

Paczki po 20 i 40 hal. Składy we Lwowie: Szymon Hay, apt. Lwów, Zygm. Rucker, apt. Piotr Mikolasch i Sp., drog. J. Beiser, apt., Winkler i Syn, Sz Haya apt., Karol Pielewski apt W.Landesberg apt. w Brodach, Zdzisław Zawalkiewicz apt. w Kamionce Strum., H. M. Fischer, apt. w Stanisławowie, W. Filipka, Apt. pod Białym Orłem w N. Sączu, Maurycy Zimmermann m farm. Podwoleżyska, Edmund Brückner, apt we Lwowie, Lang & Pilarski, drog. we Lwowie, J. Wiewórski, apt. pod „Złotym Orłem“ we Lwowie, Karol Düll, apt. we Lwowie, A. Gelles Rynek 12 Lwów, Franciszek Górski w Redkach, Emanuel Kurzer drog. Gródecka 44 we Lwowie, J. Pineles, Adolf Aschkenazy, apt., J. Piepes-Poratynski, Antoni Ehrbahr, Edmund Kurzer, M. Łazowski apt., L. Kalier apt. w Brodach, J. Friedman apt. w Mikolajowie, Z. Rothenberg apt. w Olesku, H. Engländer w Przemyslanach, M. Sobel w Stryju, D. Roinger apt. w Zborowie, M. Bibring w Stanisławowie, St. Bursa w Kosowie, J. Nowicki apt. w Peczenizynie, E. Stenzel apt. w Kołomyi, Ad. Durst apt. w Brzeżanach, Fabian Faller apt. w Wisniowczyku. Wład. Nahlík obw. apt. w Brzeżanach. B. Falk drog. w Stanisławowie, J. B. Link drog. w w Jarosławiu, E. Heller w Nadwórnie, S. W. Langinger w Samborze, Dr. J. Francos, apt. w Tarnopolu. 114

Ulgi w spłatach wedle umowy!

Ilustrowane cenniki wysyłamy na prowincję darmo i opłatnie.



Ilustrowane cenniki wysyłamy na prowincję darmo i opłatnie.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Nie jest tajemnicą!

(SECRET PUBLIQUE)

że renomowana i wszechstronnie z tanioci znana firma

„Au Louvre“ we Lwowie

sprzedaje na spłaty częściowe wszystkim do-brze sytuowanym Osobom (bez względu na stan lub rangę) bluzki, halki, szlafroki, matynki, fartuszki, konfekcję dziecienną i dla chłopców, parasole i parasolki, rękawiczki, pończochy i towary pończoszkowe, szyfony, towary lniane, bieliznę stołową, bieliznę męską, damską i dziecienną, jak również dywany, portyery, firanki, chodniki, kołdry, kapy na stół i łóżka, ceraty, linoleum i wszelkie do urządzenia potrzebne artykuły dekoracyjne.

Listy należy adresować:

Dom Towarowy „Au Louvre“

1454 we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filia nowości damskich i dzieciennych znajduje się przy ul. Hallickiej 19.

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrabia

W ODDZIALE I.

37

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP. do ruchu zapomocą pary nasyconej i przegrzanej, następujące najwyższą oszczędność w materiale opałowym. Urządzenia browarów, gorzeln, fabryk drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierceń, urządzenia rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisyi w fachowym wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalację pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrzewacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, rezerwoary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odelewnia żelaza i metali:

Odelewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzeln i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen, zamieszkały we Lwowie ul. Zyguntowska l. 11 z l.